

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 434 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 23 września 1937

Rok 32

Poznań, 22 września

Socjalizm i totalizm

Socjalizm polski prowadzi swą propagandę pod hasłem powrotu do wolności, do demokracji, do swobód obywatelskich. Występuje bardzo energicznie przeciw ustrojom „totalnym”. Co prawda jego nienawiść zwraca się głównie przeciw faszyzmowi i hitleryzmowi; o tym, że tzw. totalizm został posunięty do najskrajniejszych granic w Rosji Sowieckiej, o tym nie mówią nasi socjaliści. W każdym razie stare hasła praw jednostki, praw człowieka i obywatela, zostały wysunięte na czoło w propagandzie socjalistycznej.

Ale połączenie tych dwóch haseł: wolności człowieka i uspołecznienia produkcji jest połączeniem ognia z wodą. Albo tego nie rozumieją przywódcy socjalistyczni, albo udają, że nie rozumieją. Niektórzy z nich, bodaj że uczciwsi, przyznawali, że ustrój socjalistyczny można urzeczywistnić tylko przez dyktaturę proletariatu, a nie przez demokrację parlamentarną. Ale dzisiaj już o tym się nie pisze, „front ludowy” w Polsce stał się gorliwym obrońcą parlamentarnej demokracji, opowiadają się za nią nawet i komuniści.

Ci ostatni robią to oczywiście nie szczerze. Dla nich demokracja parlamentarna, to, jak Niemcy mówią, „Exportware”, towar na wywóz. Co do socjalistów to być może, że wierzą oni w taki ustrój, w którym będzie panowała wolność, a zarazem będzie zastosowany system produkcji socjalistycznej. Ale to złudzenie. Ustrój socjalistyczny gospodarstwa znajduje swój odpowiednik w totalizmie politycznym. Socjalizm i totalizm to nie są przeciwieństwa, lecz dwa przejawy tego samego ustroju, tej samej zasady organizacji społeczeństw.

Idealem socjalizmu jest uspołecznienie produkcji. W ręku państwa ma znaleźć się wytwórczość i rozdział dochodu społecznego. Państwo, tzn. w praktyce rząd lub grupa rządząca, wyznacza każdemu, co ma robić, co ma otrzymywać. Nie ma samodzielnych sił ekonomicznych, nie ma samodzielnych jednostek — poza państwem. Zniesienie prywatnej własności prowadzi do tego, że człowiek ma tylko jednego pracodawcę, od którego jest bezwzględnie zależny.

W konsekwentnie przeprowadzonej gospodarce socjalistycznej nie może być nawet cienia wolności. Gospodarka ta musi objąć nie tylko produkcję, lecz i potrzeby ludzkie. Człowiek musi to konsumować, co zechce wyprodukować i dostarczyć mu kierownictwo państwa socjalistycznego. Albowiem wolność konsumpcji, wolność w określeniu potrzeb, wywoływałyby zaburzenia planowej gospodarki. Wszystko musi iść jak w zegarku, a człowiek staje się małym kółkiem w tej olbrzymiej maszynie.

Zatarg Francji z rządem w Burgos!

Sprawa nieudanego porwania łodzi podwodnej w Breście gmatwa się — Aresztowanie komendanta wojennego Irunu, mjr. Troncoso i następstwa tego kroku

Paryż. (PAT) Bieżący tydzień rozpoczął się serią doniosłych wypadków i katastrofą kolejową. Na czołgu tych wydarzeń wysuwa się w dalszym ciągu sprawa nieudanego porwania „czerwonej” łodzi podwodnej hiszpańskiej w porcie Brestu.

Z dokładnego jej przebiegu oraz zachowania się kpt. Lassera i kpt. Fernando, dowódców obu łodzi podwodnych hiszpańskich, znajdujących się w portach francuskich, wynika, że chodziło o zawładnięcie nurkowcem przebywającym w Breście a tylko interwencja marynarza, ukrytego w kopule łodzi podwodnej, doprowadziła do strzelaniny i śmierci jednego z Hiszpanów, którzy przybliżyli na łodzi. Dokonane dalej aresztowania doprowadziły do przytrzymania 6 uczestników wyprawy, na ogólną ilość 12. Ich zeznania wykazują, że sprawa jest poważna.

Aresztowano mjr. Troncoso, który, jak się okazuje, jest nie tylko komendantem wojennym Irunu, ale gubernatorem całej zdobytej przez wojska gen. Franco prowincji Guipuzcoa. Zatrzymany w Paryżu brat zabitego uczestnika wyprawy, Mikołaj Garbaringoni, miał złożyć obszernie zeznanie, twierdząc jakoby obaj brali udział w organizowaniu zamachów bombowych, bądź na okręty hiszpańskie w portach francuskich, bądź na tunel w Pirenejach. Zarówno aresztowany, jak i inny osobnik przesłuchiwany przez policję, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy, mieli podobno zaznaczyć, że polecenia dokonywania tych zamachów otrzymywali od szefa drugiego oddziału w dowództwie Irunu, kpt. Ibarra i od mjr. Troncoso.

Aresztowanie mjr. Troncoso odbyło się w następujących okolicznościach: Dowiedziawszy się o przytrzymaniu swego szofera nazwiskiem Parella, który brał udział w wyprawie na łódź podwodną w Breście, mjr. Troncoso przybył z Irunu, zaopatrzonej jak zwykle w paszport dyplomatyczny, do Hendaye, domagając się od władz francuskich zwolnienia tego szofera, który ujęty był na drodze do granicy hiszpańskiej w czasie gdy wiózł nieoficjalnego przedstawiciela gen. Franco na Francję ks. de Lines. Mjr. Troncoso interweniował bardzo kategorycznie i ostro. Nie wskórawszy jednak nic zapowiedział, że przybędzie powtórnie wieczorem.

Socjalizm domaga się np. wolności prasy. Niewątpliwie wolność prasy jest potrzebna socjalizmowi, póki nie zdobył władzy. Ale czy możliwa jest wolność prasy w państwie socjalistycznym? Przecież ta zasada kłóci się z elementarnymi założeniami państwa! Gdyż wolność prasy, to nie tylko wolność pisania, lecz i wolność wydawania pism. A pismo jest przedsiębiorstwem; tymczasem w państwie socjalistycznym nie może być prywatnych, niezależnych przedsiębiorstw. W tym państwie nie będzie nawet cenzury, gdyż poco cenzura, jeżeli wszystkie pisma wydaje państwowy monopol prasy.

Podobnych przykładów można by przytoczyć więcej; dowiodą one, że prawa jednostki są fikcją w państwie socjalistycznym. A zarazem gospodar-
ka socjalistyczna nie jest możliwa do

Kiedy wieczorem zorientował się, że jemu grozi aresztowanie, oświadczył badającym go urzędnikom, że wówczas władze Hiszpanii narodowej będą mogły odpowiedzieć przytrzymaniem konsułów francuskich na terenach, zajętych przez gen. Franco.

Wobec obciążających jakoby zeznań zarzucających mu organizację zamachów bombowych, popełnionych na obszarze Francji przeciwko hiszpańskim okrętom rządowym oraz wysyłanie materiałów wybuchowych, mjr. Troncoso, został jednak zatrzymany. Władze poprosiły go, aby zechciał spędzić noc w hotelu w Hendaye pod dyskretnym nadzorem inspektorów policji. W południe mjr. Troncoso zaproszony został ponownie do komisariatu w Hendaye, gdzie przesłuchiowano go przez czas dłuższy.

W Paryżu pojawiły się w ciągu dnia pogłoski, jakoby w związku z zatrzymaniem mjr. Troncoso władze w Burgos miały aresztować konsula francuskiego w San Sebastian. Pogłosce tej urzędowo zapewniono, jednak cała sprawa gmatwa się tak dalece i nabiera takich rozmiarów, że w razie zatrzymania nadal mjr. Troncoso można

się liczyć z poważniejszymi nieporozumieniami pomiędzy Francją a rządem w Burgos.

Bajonna. (PAT) O godz. 22 komendant Irunu mjr. Troncoso został osadzony w areszcie.

Paryż. (PAT) „Le Matin” zwraca uwagę na to, iż napad na hiszpańską rządową łódź podwodną w Breście wysuwa ciekawe zagażnienie natury prawnej.

Okręty wojenne korzystają bowiem w myśl zasad prawa międzynarodowego z przywileju eksterytorialności podczas swego pobytu w portach zagranicznych. Z tego też powodu napad nastąpił właściwie na terytorium obcym. Z drugiej strony jednak rozpoczął się na terytorium francuskim.

Duże zainteresowanie budzi tu jeszcze jeden moment, a mianowicie, czy kapitan łodzi podwodnej „C 2” był w porozumieniu z napastnikami, jak to zapewniają niektóre dzienniki, gdyż w tym wypadku akt napaści rozpocząłby się dopiero z chwilą stawiania oporu przez pełniącemu straży marynarza, który działałby jednak wbrew instrukcjom swego przełożonego.

Mussolini jedzie do Niemiec w piątek

Rzym. (PAT) Ogłoszono następujący komunikat:

Dnia 24 września Mussolini wyjedzie do Niemiec, gdzie, tak jak już podawano, uda się z wizytą urzędową na zaproszenie kanclerza Rzeszy.

Mussoliniemu towarzyszyć będą min. spr. zagr. hr. Ciano, sekretarz gen. partii i min. stanu Starace, min. kultury ludowej Alfieri, sekretarz osobisty

Sebastiani, oraz urzędnicy gabinetu i sekretariatu osobistego.

Po jednodniowym pobycie w Monachium Mussolini odjedzie do Meklemburgii, gdzie przez jeden dzień obecny będzie na końcowej fazie manewrów niemieckich sił zbrojnych. Stamtąd uda się do Berlina, aby zatrzymać się w stolicy aż do 29 września.

Znów napad na statek

Tanger. (PAT) Statek pasażerski „Koutoubia” towarzystwa Paquet, idący z Korsyki do Casablanki z 700 pasażerami, zaatakowany został wczoraj około godz. 18 przez samolot nieznanego pochodzenia. Statek znajdował się wówczas na południe od Balearów. Żadna z bomb nie trafiła.

Na wezwania wysłane przez radio, przybyły okręty wojenne brytyjskie, które znajdowały się w odległości 8 mil od miejsca ataku. Samolot zdołał się oddalić. „Koutoubia” dalszą drogę odbywa pod eskortą okrętów wojennych.

przeprowadzenia na zasadach demokratycznych. Gospodarka ta musi być jednolicie prowadzona. Prawdziwa demokracja wiedzie do różnorodności, do autonomii części składowych społeczeństwa. By urzeczywistnić socjalizm, trzeba dyktatury ciasnej grupy rządzącej, dyktatury bezwzględnej, choćby się ona nazywała dyktaturą proletariatu.

I ustrój socjalistyczny, raz wprowadzony w życie, musi opanowywać wszystkie dziedziny życia, poddawać je jednemu szablonowi. Słowem, musi urzeczywistnić wszechstronny totalizm. Walka socjalizmu z totalizmem jest albo nieporozumieniem, albo hipokryzją.

Dlaczego jednak niektóre żywiły, przywiązane do wolności, różne sfery liberalizujące, łączą się z socjalizmem lub mają do niego sympatię? Łączni-

kiem nie są tu ideały przyszłego ustroju, lecz wspólna nienawiść do nacjonalizmu. Łącznikiem jest masoneria, jest uległość hasłom międzynarodowym, a przede wszystkim uległość wpływom żydowskim. Dla Żydów każdy ustrój jest dobry, byle zwalczał samowiedzę narodową społeczeństw, które oni obsiedli. Żydzi potrafią połączyć najsprzeczniejsze zasady, hołdować i liberalizmowi i totalizmowi, byle utrzymać swą pozycję.

Ale Polak, który patrzy w przyszłość, powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji każdej zasady. Powinien wiedzieć, że socjalizm prowadzi automatycznie do totalizmu. Niechaj wie socjalizująca inteligencja, wzdychająca do wolności, co jej socjalizm może przynieść.

ROMAN RYBARSKI.

Japońskie ataki lotnicze

Eskadra z około 40 aparatów zasypała bombami Nankin — Naloty na Kanton i Szanghaj — Czang-Kai-Szek chciał popełnić samobójstwo? — Zamówienia chińskie

Nankin. (PAT) Przeraził ryk syren oznajmił ludności rozpoczęcie nalotu japońskiego. Pierwszy sygnał dany był o godz. 10,10. Ludność szybko opuszczała ulice i gromadziła się w schronach przeciwlotniczych. Niezwykle sprawnie odbywało się lokowanie jej w tych schronach, a do bardziej odległych miejsc wszystkie znajdujące się na ulicach pojazdy przewoziły mieszkańcy.

Drugi sygnał o zbliżaniu się samolotów o godz. 10,35 rozlegał się już na pustych ulicach. Nad miastem pojawiło się 13 aparatów chińskich, kierując się w stronę zbliżających się platform przeciwlotniczych.

Po chwili nad Nankinem ukazało się 30 do 40 samolotów japońskich, które zrzuciły grad bomb na centrum miasta i na jego południową część. Druga eskadra bombardowała Pu-Kou, położone na przeciwnym brzegu Jang-Tse. Aparaty japońskie nadlatywały w pełnym blasku słonecznym i widoczne były z daleka. Po kilku minutowym bombardowaniu widziano wyraźnie sygnał dymny z samolotu dowódcy, nakazujący odwrót.

Artyleria przeciwlotnicza czynna była bez przerwy. Chińczycy zapewniają, że stracili 4 samoloty japońskie. Większa część aparatów biorących udział w raidzie, startowała z bazy w Szanghaju. Samoloty chińskie atakowały eskadrę w czasie jej lotu do Nankinu wzduż toru kolejowego niemal przez cały czas. Mimo to jednak Japończycy dotarli do stolicy i zbombardowali ją. Bomby padły w części zamieszkałej przez cudzoziemców, oraz w przeludnionej dzielnicy chińskiej.

Tokio. (PAT) Wydział prasowy trzeciej eskadry japońskiej, stojącej w Szanghaju, donosi, że w czasie ostatnich dwóch ataków lotniczych japońskich na Kanton stracono 19 samolotów chińskich.

Na jednym z lotnisk zniszczono 11 aparatów. Bomby zapalające wzniciły pożar w trzech hangarach, niszcząc 2 aparaty chińskie oraz powodując wybuch dwóch składów benzyny.

Kanton. (PAT) Wczoraj wieczorem eskadry samolotów japońskich bombardowały ponownie Kanton, zrzucając przeszło 20 bomb, które poczyniły bardzo duże straty.

Szanghaj. (PAT) Dziś rano eskadry japońskie dokonały nalotu na Nankin.

Był to jeden z najgroźniejszych ataków w obecnej kampanii. Rozpoczął się o godz. 10,30 i zakończył się około południa. W pobliżu gmachu ambasady amerykańskiej spowodował duże straty. Szczegółów na razie brak.

Tokio. (PAT) Dziennik „Asahi” donosi z Szanghaju, że obiegają tam pogłoski, jakoby Czang-Kai-Szek usiłował popełnić samobójstwo.

Chciał on przebić się sztyłem, lecz w ostatniej chwili zapobiegł temu gen. Czien-Ta-Czun, powstrzymując rękę marszałka.

Waszyngton. (PAT) Z dobrego źródła zapewniają, że Chiny zamówiły w amerykańskich fabrykach amunicji na sumę 10 milionów dolarów. Amunicja ta zostanie przewieziona statkami zagranicznymi.

Sprawa tych zamówień była przedmiotem narad pomiędzy sekretarzem

stanu Cordell Hullem a ambasadorem chińskim. Sekretarz stanu miał podobno oświadczyć, że Stany Zjedn. nie wysuwają żadnych zastrzeżeń w sprawie zamówienia amunicji, oraz nie będą czynić przeszkód wywozowi jej statkami, należącymi do państw zagranicznych.

Wielkie manewry w Rzeszy

Berlin (PAT). Ze Swinoujścia nadchodzą sprawozdania z wielkich manewrów armii niemieckiej. Jest to pierwszy w Rzeszy wypadek współdziałania na szeroką skalę sił zbrojnych lądowych, powietrznych i morskich.

Jednocześnie z akcją natarcia i obrony na lądzie z użyciem licznej broni pancernej, odbywają się walki morskie z udziałem łodzi podwodnych na podstawie meldunków wywiadowców powietrznych.

Lotnictwo „czerwone”, reprezentujące wrogów, atakowało podejścia do Berlina oraz urządzenia portowe Królewca i Piławy. Manewry powietrzne odbywały się również na linii Breme — Hamburg — Hanower.

Berlin (PAT). Przybył tu marsz. Badoglio w towarzystwie adiutanta i płk. Rintelena, attache wojskowego Niemiec w Rzymie.

Berlin (PAT). Dotychczasowy przebieg tygodnia obrony przeciwlotniczej w Berlinie wykazał wielką sprawność całej organizacji oraz zdyscyplinowanie mieszkańców, pouczonych dokładnie o zachowaniu się w czasie alarmu na ciemnych ulicach.

Nie zanotowano żadnych wypadków. Dobrym środkiem orientacji było m. i. oznaczenie białą farbą wszystkich narożników skrzyżowań.

Późnym wieczorem na ciemnych ulicach panował dosyć ożywiony ruch. Przechodnie obserwowali wieczorem z ciekawością „nalot wrogich samolotów” na Berlin, tym razem bez obowiazku ukrywania się w schronach. Niebo oświetlono potężnymi reflektorami. Baterie przeciwlotnicze rozwijały silny ogień.

Cała prasa donosi o wynikach akcji, pisząc, że pod względem wojskowym z dotychczasowego przebiegu alarmu wynikać ma niezawodność systemu obrony przeciwlotniczej w Berlinie dzięki silnej zaporze ogniowej, przeciwdziałaniu samolotów i szybkiej służbie łączności między stolicą a rozstawionymi gęsto w okolicy posterunkami meldunkowymi. Przy sposobności wzywa się ludność do dalszego poparcia akcji obrony przeciwlotniczej.

Obecny tydzień — to wielkie manewry młodego lotnictwa wojskowego Rzeszy w współdziałaniu z licznymi organizacjami cywilnymi. Akcja ta łączy się z rozpoczętymi ogólnymi manewrami armii niemieckiej.

Niemiecki strażnik zastrzelił rybaka

Nowe Miasto Lub. (Tel. wł.) W chwili, gdy na jeziorze szwarcenowskim 20-letni Tadeusz Sztendarski zajęty był wybieraniem ryb z żaków, z drugiej strony granicy wystrzelił do niego dwukrotnie niemiecki strażnik trafiając młodzieńca w ramię i brzuch.

Ciężko rannego odwieziono do szpitala w Suszu (Rosenberg), gdzie po kilku dniach zmarł.

Między władzami polskimi i niemieckimi toczy się śledztwo celem ustalenia przyczyny, dla której Niemiec skierował na polskiego obywatela broń.

Sprovokowani marynarze włoscy w Tunisie

Rzym (PAT). Ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

Podczas pobytu w Tunisie dwóch włoskich okrętów szkolnych „Colombo” i „Vespucci” odbywających podróż ćwiczebną, doszło do zajścia, wywołanego prowokacją czynników wyrotowych, usiłujących rozpowszechnić wśród uczniów i marynarzy włoskich obraźliwe odezwy przeciwfaszystowskie.

Podczas zajścia znany uchodźca komunistyczny Bresciani dał ognia do grupy kilku marynarzy nie posiadających broni, raniąc trzy osoby. W czasie walki, jaka się po tym wywiązała, Bresciani został zabity z własnego rewolweru. Stan zdrowia trzech rannych marynarzy znajdujących się w Tunisie jest zadowalający. Oba okręty szkolne, które przybyły do Tunisu 17. bm., odplynęły 21. rano zgodnie z uprzednio ustalonym programem.

Polak prezesem międzynarodowego związku

Paryż. (Tel. wł.) Prezesem Międzynarodowego Związku Adwokatów na obradującym tu kongresie wybrano adwokata z Krakowa dra Stanisława Rowińskiego, znanego działacza narodowego m. in. prezesa Dzielnicy Krakowskiego „Sokola”.

O traktowanie mniejszości

Warszawa. (Tel. wł.) Wicemin. spraw zagr. Szembek przyjął wczoraj ambasadora v. Moltkego.

Przedmiotem rozmowy była podobno sprawa wydania komunikatu o przeprowadzonej swego czasu z min. Beckiem naradzie w sprawie traktowania mniejszości w Polsce i w Niemczech. (w)

Podinspektor Graeffner żyje

Łuck. (Tel. wł.) Wiadomość, jaka się ukazała w prasie, że podinspektor policji Graeffner nie żyje, nie odpowiada rzeczywistości. Zmarł nie b. komendant obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej, lecz jego kuzyn tegoż samego nazwiska.

Przeniesiony w stan spoczynku podinspektor Graeffner mieszka w Łucku, gdzie prowadzi sklep winno-kolonialny.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

15 000 zł — 51.122, 94.960.
10 000 zł — 878, 10.303, 18.806, 63.328, 160.709.

5 000 zł — 67.610, 101.111, 126.422, 178.712.

2 000 zł — 2.433, 6.779, 20.831, 30.884, 36.313, 55.590, 72.136, 112.513, 117.785, 137.564, 153.681, 160.757, 175.684, 182.342, 193.750.

1 000 zł — 377, 2.300, 18.845, 24.117, 25.348, 43.492, 47.041, 48.623, 57.420, 60.867, 64.075, 66.682, 67.937, 83.372, 83.510, 98.102, 103.611, 106.676, 119.976, 114.946, 114.946, 116.522, 129.251, 154.767, 156.731, 159.859, 183.574, 189.882, 194.354.

(w)

Znów żydzi wyrotowcy

Warszawa. (Tel. wł.) W mieszkaniu Sruła Frydmana (ul. Miła 22), nocy ubiegłej odbywało się konspiracyjne zebranie prowincjonalnych delegatów Polskiej Partii Komunistycznej.

Na podstawie poufnej wiadomości do lokalu weszła policja, która aresztowała 8 obecnych tam komunistów oraz przeprowadziła rewizję, podczas której znaleziono notatki ze spisami nazwisk. Wśród aresztowanych są sami Żydzi, (w)

Nieprawdziwe pogłoski

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z pogłoską, zanotowaną wczoraj przez nas, o projektowanym przez Bank Polski podniesienia funduszu, przeznaczonego na zakup papierów wartościowych, o dalsze 150 mln. zł, co wymagałoby zmiany statutu Banku Polskiego. Komunikują z kół miarodajnych, że informacje te pozbawione są podstaw.

„Zawisza Czarny”

Gdynia. (Tel. wł.) Szkuner „Zawisza Czarny” odbył w tym roku podróże, na których sztuki żeglarskiej uczyli się harcerze i oficerowie różnych formacji.

We wtorek odplynął „Zawisza” w swoją ostatnią tegoroczną podróż. Na pokładzie poza harcerzami są oficerowie w liczbie 29.

Szkuner nie ma ustalonej trasy. Cel zależeć będzie od komendanta gen. Zaruskiego. „Zawisza” plynie więc w nieznaną, a z Gdyni wziął kurs na Kopenhagę. (p)

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 22. 9. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe odcinki — 61,— oraz za drobne 59—58,50; poza tym płacono za 4% premiówki dolarowe 37,50. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowe listy zast. serii L. po 56,50—57,—, natomiast 4% listy zastaw. konwert. ofiarowano po 50,50—50,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 106,—; poza tym obracano akcjami Banku Kwilecki, Pptocki i Ska po 6,— w płaceniu.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 61,— P.

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 59—58,50 P.

4% poz. prem. dol., seria III 37,50 P.

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 56,50—57,— +

4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 50,50—50,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 106,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 22. 9. 1937 r.

STANDARTY: Pszenica 742 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 30 ton par. Poznań 22,80
Owies 60 ton par. Poznań 21,60
Owies 15 ton par. Poznań 21,65
Owies 135 ton par. Poznań 21,75

Ceny orientacyjne:

Żyto nowe podatne do przemiału 22,25—22,50

Usposobienie spokojne.

Pszenica 29,50—30,00

Usposobienie spokojne.

Jęczmień browarowy 23,50—24,50

Usposobienie spokojne.

Jęczmień 673—678 g/l 20,50—21,00

Jęczmień 700—717 g/l 21,50—21,75

Usposobienie stałe.

Owies 20,75—21,50

Usposobienie spokojne.

Maka żytnia gat. I 0-50% 32,25—33,25

Maka żytnia gat. I-A 0-65% 30,75—31,75

Maka żytnia gat. II 50-65% 23,75—24,75

Usposobienie spokojne.

Maka pszen. gat. I wyc. 0-30% 49,50—50,00

Maka pszen. gat. I 0-50% 45,50—46,00

Maka pszen. gat. I-A 0-65% 43,50—44,00

Maka pszen. gat. II 30-65% 40,50—41,00

Maka pszen. gat. II A 50-65% 35,50—36,00

Maka pszen. gat. III 65-70% 32,25—33,25

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. 15,25—16,00

Otreby pszenne zrubie stand. 16,75—17,00

Otreby pszenne średnie stand. 15,50—16,00

Otreby jęczmień 15,50—16,50

Rzepak zimowy 54,00—56,00

Siemian lniane 44,00—47,00

Gorzyczka 37,00—39,00

Groch Wiktoria 24,00—25,50

Groch Folgera 22,50—24,00

Mak niebieski 76,00—79,00

Ziemiaki fabr. za kilo ¼ 18½

Makuch lniany w tafłach 23,75—24,00

Makuch rzepak w tafłach 20,25—20,50

Makuch słon. w tafłach 42—43% 25,25—26,00

Srut Soja 25,00—26,00

Słoma pszen. luzem 5,75—5,95

„ pszen. prasowana 6,20—6,45

„ żytnia luzem 6,05—6,30

„ żytnia prasowana 6,80—7,05

„ owsiana zem 6,10—6,35

„ owsiana prasowana 6,60—6,85

„ jęczmień luzem 5,80—6,05

„ jęczmień prasowana 6,30—6,55

Siano zwykłe luzem 7,85—8,35

„ zwykłe rasowane 8,50—9,00

„ nadnoteckie luzem 8,95—9,45

„ nadnoteckie prasowane 9,95—10,45

Ogólne usposobienie: spokojne

Ogólny obrót: 4515,9 t., w tym żyta 913 t., pszenicy 80 t., jęczmień 525 t., owsa 403 t.

Wiadomości

Wojewoda śląski Michał Grażyński w czasie pobytu na urlopie w Szwajcarii wstąpił w związek małżeński z b. majorową Słowińską, b. działaczką harcerską, która niedawno uzyskała unieważnienie poprzedniego małżeństwa.

Zapowiedziana wizyta oficjalna króla belgijskiego Leopolda w Londynie oczekiwana jest w połowie października.

„Morning Post” donosi, że najbliższe posiedzenie angielskiej rady ministrów, której przewodniczyć będzie premier Chamberlain, będzie sprawę uznania cesarstwa włoskiego, oraz omówi ewentualności stojące w związku ze spodziewaną wizytą Mussoliniego u Hitlera.

Francuski min. finansów Bonnet złożył Izbie projekt budżetu na r. 1938. Budżet zawierać będzie nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości 1 miliarda 600 milionów.

Wniosek delegacji Chili proponujący rozesłanie do państw, nie należących do Ligi Narodów kwestionariusza w sprawie wypowiedzenia się poszczególnych rządów co do ewentualnej reformy paktu Ligi, przekazany został biuro Zgromadzenia celem przestudiowania.

Nad granicą Finlandii przeleciały w kilku miejscach sowieckie samoloty wojskowe. Jeden z nich musiał lądować w Finlandii. Straż graniczna ostrzeliwała te platformy.

W Hadze królowa Wilhelmina dokonała uroczystego otwarcia Stanów Generalnych w obecności członków rządu, korpusu dyplomatycznego oraz izb ustawodawczych.

Niczym nieuzasadniona premia dla Żydów

Tajemnica żydowskich „umiejętności“ w interesach wywozowych

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Gdańsk, 12 września.

Wśród żydowskich eksporterów drzewa panuje wielka radość. Zacierają ręce. Wszyscy swoje drzewo przeznaczone na eksport odstępują kilku firmom, które w jakiś tajemniczy sposób potrafią lepiej zakończyć interes eksportowy. Zarabiają obie strony. Zadowolony jest i ten Żyd, który swoje drzewo odstępuje, i ten, który je następnie eksportuje. Na czym polega tajemnica tych transakcji? Mamy tu do czynienia z niespotykaną premią eksportową, jakiej chyba nie wypłacano odłtąd nigdzie na świecie.

Oto „struktura“ owej premii:

Półpaństwowe przedsiębiorstwo maklerskie, Polska Agencja Morska, zawarło z kilkoma eksporterami drzewa umowę, na podstawie której zobowiązało się uskutecznić transport morski po umówionej stawce. Po podpisaniu umowy stawki frachtowe za drzewo poszły kolosalnie w górę. Wystarczy powiedzieć, że zwyżka dochodzi do 20 szylingów na standardzie. Umowę podpisała Polska Ag. Morska także z urzędowym państwowym eksporterem drzewa „Pagedem“, który jest w istocie organizacją Lasów Państwowych, stworzoną dla celów eksportowych.

Umowa, oczywiście, obowiązuje. Polska Agencja Morska, jako przedsiębiorstwo maklerskie, przekroczyła w danym wypadku normalne ramy czynności maklera okrętowego. Podpisanie takiej umowy miało sens, jeśliby Polska Ag. Morska działała z polecenia jakiegoś armatora (właściciela statków), któryby uskuteczniał transporty drzewa po stawce umownej. Ale w półpaństwowym przedsiębiorstwie maklerskim, jakim jest Polska Agencja Morska, zapomniano o takim zabezpieczeniu się. Na to nie poszłoby zresztą żadne przedsiębiorstwo żeglugowe, bo już w momencie podpisywania umowy przewidywano, że zanosi się na poważną zwyżkę stawek frachtowych wobec widocznego ożywienia i poprawy koniunktury w żegludze morskiej.

Polska Agencja Morska musi obecnie umowy się trzymać i dopłacać do przyjmowanych transportów drzewa. Najpoważniejszym eksporterem jest, oczywiście, państwowy urząd eksportu drzewa, oficjalnie zwany Polską Agencją Eksportu Drzewa (w skrócie „Paged“). Lasy Państwowe na najbliższej sesji sejmowej będą się niewątpliwie szczylić dochodowym eksportem, ale zapomną dodać, że ta „rentowność“ powstaje kosztem skomercjalizowanych kapitałów państwowych, tworzących Polską Agencję Morską, która, zmuszona dotrzymać umowy, już dotąd dopłacała do wywozu drzewa grube dziesiątki tysięcy funtów angielskich.

A ile jeszcze P. A. M. dopłaci do chwili ekspirowania umowy? Pomiędzy „Pagedem“ a Polską Agencją Morską zakreca się niewątpliwie czynniki zainteresowane w pielęgnowaniu etatyzmu. Będą zapewne starania o przekreślenie kompromitującej umowy. Ale na Żydów środka nie ma. Wszystkie żydy odstępują swoje transporty tym, którzy mają z Polską Agencją Morską

umowę — kontrakt, z którego zyski równają się premii eksportowej aż 20-stu szylingów na jednym standardzie drzewa. Żyd zarabia, Grecja płaci! Ta „Grecja“ to szary ogół obywateli państwa. Bo któż składa się na kapitał państwowy?

I tak się gospodarzy w Polsce.

Polska Agencja Morska, podobnie jak „Paged“ oparte są o kapitał państwowy, o pieniądź publiczny. Są to właściwie urzędy, ale zorganizowane „handlowo“, jako przedsiębiorstwa, bo inaczej przecież nie byłoby możliwym angażowanie na dobrze płatne stanowiska „speców“. Owi „speci“ podpisują umowy, na których kokosy robią Żydzi. Opisana sprawa nie jest czymś odosobnionym w naszej polityce morskiej na tle całości obecnej polskiej

rzeczywistości gospodarczej.

W urzędach, zwanych państwowymi przedsiębiorstwami, które najczęściej są reklamowane jako prywatne (mimo, że rząd jest ich właścicielem), nie obowiązuje pragmatyka urzędnicza, która przewiduje kary dyscyplinarne za przekraczanie kompetencji, nie obowiązuje kodeks karny za narazanie dobra publicznego na straty.

A jakież sankcje spotykają winnych w powyższej sprawie? Winnych napychania kieszeni Żydów kosztem dobra publicznego? Jest to co najmniej jeden jeszcze dowód, uzasadniający konieczność szybkiego dojdęcia do głosu w Polsce czynnika niezależnego, narodowego, który domaga się szybkiego, radykalnego uzdrowienia tych stosunków.

E. P.

ARABOWIE PRZECIW ŻYDOM



W Bejrucie odbyła się konferencja panarabska, która uchwaliła protest przeciw podziałowi Palestyny. Na zdjęciu uczestnicy konferencji.

Co nam dał tydzień „Wielkopolska bez Żydów“?

Przez osiem dni Poznań rozbrzmiewał i żył hasłem „Wielkopolska bez Żydów“. Inicjatywa wydania Żydom w Wielkopolsce ostatecznej i decydującej walki, rzucona przez wydział gospodarczy Stronnictwa Narodowego, podchwycona została z zapalem przez szereg organizacji zawodowo-gospodarczych Poznania, z Wielkopolskim Związkiem Chrześc. Zrzeszeń Kupieckich, Związkiem Fabrykantów i Związkiem Obrony Przemysłu Polskiego na czele.

Organizatorom tygodnia chodziło bowiem tylko i wyłącznie o walkę z zalewem żydowskim z punktu widzenia gospodarczego. Wzrastający z dnia na dzień stan posiadania żydowskiego w najbardziej polskim mieście Rzeczypospolitej — Poznaniu, spowodował konieczność przebudzenia z letargu tych wszystkich, którym się zdawało, że w Wielkopolsce nie ma potrzeby mówić o kwestii żydowskiej.

Dziś kiedy akcja propagandowa tygodnia „Wielkopolska bez Żydów“ została oficjalnie zakończona, trzeba sobie uprzytomnić, jakie tydzień ten przyniósł rezultaty. Przede wszystkim — z wielką radością należy podkreślić fakt, że w imprezach, w ramach tygodnia „Wielkopolska bez Żydów“ urządzanych, wzięła udział olbrzymia większość fabryk i firm poznańskich. Dowodem tego najlepszym były korowody reklamowe przemysłu i handlu polskiego, obelane bardzo licznie przez sfery handlowe i przemysłowe naszego miasta. Fakt ten świadczy wymownie o tym, że kupiectwo poznańskie zrozumiało w całej pełni konieczność wspólnego, umocnionego frontu antyżydowskiego, zamiast dotychczasowej bierności w tej sprawie, względnie, w najlepszym wypadku chodzenia „luzem“.

A druga rzecz, która każdego w czasie trwania tygodnia „Wielkopolska bez Żydów“ musiała bez wątpienia uderzyć, to jednolita i zdecydowanie antyżydowska postawa społeczeństwa wielkopolskiego. Przejazdy korowodów reklamowych, krótkie przemówienia studentów z Młodzieży Wszechpolskiej w kinach, teatrze i kawiarniach Poznania, olbrzymie w końcu zebranie publiczne S. N. w cyrku „Olimpia“. — wszystko to przemieniało się w żywiołowe manifestacje na rzecz Polski wolnej od Żydów, Polski dla Polaków. Sami chociażby fakt, że dyrekcje kin i kawiarni udzieliły bez wahania sal na propagandę walki z zalewem żydowskim, dowodzi głębokiego zrozumienia przez Wielkopolan niebezpieczeństwa żydowskiego.

Na tych jednak wynikach ogólnych walka z szkodliwym dla naszej gospodarki i kultury elementem żydowskim skończyć się nie może. Trzeba zacząć czynem udowodniać silną wolę unarodowienia naszego życia gospodarczego, trzeba zacząć realizować hasło „Wielkopolska bez Żydów“. W tej pracy musimy znów wszyscy wziąć udział. Zdecydowany bojkot wszystkiego, co żydowskie, musi doprowadzić nasze miasto do dawnego wyglądu. Zniknąć muszą bezwzględnie — i to jak najszybciej — obskurne, szpecące Poznań kramiki i składy — rudery żydowskie. Zniknąć musi z Poznania — dzięki naszej pracy — cały bez wyjątku element żydowski. Poznań — a za nim cała Wielkopolska — musi być zupełnie wolny od Żydów.

Obowiązek walki o odzyskanie naszej ziemi ciąży na całym społeczeństwie wielkopolskim. Wierzmy głęboko, że zrozumie ono należycie ten obowiązek i według niego pokieruje swą pracą dla dobra i potęgi Narodu Polskiego.

(j. pat.)

FAKTY i OCENY

„Front Morges“

Tzw. „Front Morges“ okazuje ostatnio dużą ruchliwość. Fragmentem tej działalności jest bliskie już połączenie się stronnictw Ch. D. i N. P. R. w jedną organizację. Naczelnym redaktorem „Polonii“, będącej własnością Wojciecha Korfanteo, zostanie p. Ryszard Świętochowski, b. naczelnik redaktor zawieszony tygodnika „Odnova“, który reprezentował poglądy „frontu Morges“. W ten sposób „Polonia“ stanie się oficjalnym niejako organem tego ugrupowania. Wreszcie niezadługo ukazać się ma zbiorowa odezwa ludzi wyznających poglądy „frontu Morges“. O podpisaniu tej odezwy czyni się zabiegi u różnych osobistości z kół politycznych, naukowych itp., m. i. także w Poznaniu.

Na razie notujemy te wiadomości, stwierdzając równocześnie, że dotychczasowe poczynania i oświadczenia tzw. „frontu Morges“ przyczyniły się raczej do zamieszania niż do wyjaśnienia położenia politycznego w Polsce. Nie znalazły też szerszego oddźwięku w społeczeństwie, które dzisiaj żąda jasnych pociągnięć i wyraźnego oblicza ideowego. Zarówno Ch. D., jak i N. P. R. oraz Stronnictwo Ludowe, w których „front Morges“ usiłuje się oprzeć, nie posiadają ani jednego, ani drugiego i coraz bardziej tracą wpływy.

Zamierzenia i wyniki

„Słowo Pomorskie“ przypomina, że p. premier Składkowski w ten sposób rozwinął w Sejmie, w dniu 4 czerwca 1936 r., program swojego rządu:

„Powiem wam tylko bardzo krótko, na czym, moim zdaniem, polegają zadania rządu. Polegają one na tym, aby poprawić sytuację gospodarczą kraju i równocześnie poprawić nastroje w społeczeństwie, tak aby jutro było zapewnione. Nerwy polskie są zmęczone i trzeba je tak uzdrowić, aby wytrzymały do chwili, gdy sytuacja gospodarcza się poprawi.“

„Jestem tak mocno przekonany, że usunięcie bezrobocia zlikwiduje w Polsce komunizm, że będę za wszelką cenę dążył do tego, aby ludzie mieli co jeść. Jeżeli tego nie potrafisz zrobić, to odejść.“

Po tym oświadczeniu prasa narodowa zwróciła uwagę, że pogląd p. premiera na istotę komunizmu jest zbyt uproszczony, bowiem poprawa położenia gospodarczego nie pociągnie za sobą automatycznie likwidacji komunizmu. Czas opinię tę potwierdził. Nie udało się też gen. Składkowskiemu „poprawić nastrojów w społeczeństwie“, jak tego dowodzą wypadki małopolskie.

Słowem — rząd nie osiągnął zamierzonych celów.

Wojsko żydowskie z polskich robotników

Żydowski „Nowy Dziennik“ boleje z powodu nowej fali antysemityzmu uzalając się szczególnie nad wypadkami w Warszawie.

„Jedynym — pociesza się — jasnym punktem było ukazanie się na ulicach grup robotników polskich, którzy wnosili okrzyki „Precz z endecją i ONR, nie ruszać Żydów, niech żyje polskie i żydowskie braterstwo robotnicze“. Wobec tego, że było to w tym właśnie czasie, kiedy policja legitymowała przechodniów, kilku robotników wylegitymowano i odprawiono do komisariatu. W ciągu dnia dzisiejszego do wszystkich bóżnic i synagog przybyli podczas modłów delegaci związków zawodowych, którzy nawoływali zebranych Żydów do niepoddawania się nastrojom paniki, gdyż klasa robotnicza nie pozwoli się sterylizować. Jedynie przy zachowaniu zimnej krwi i godnej postawy da się zwalczyć falę antysemitckiego chuligaństwa.“

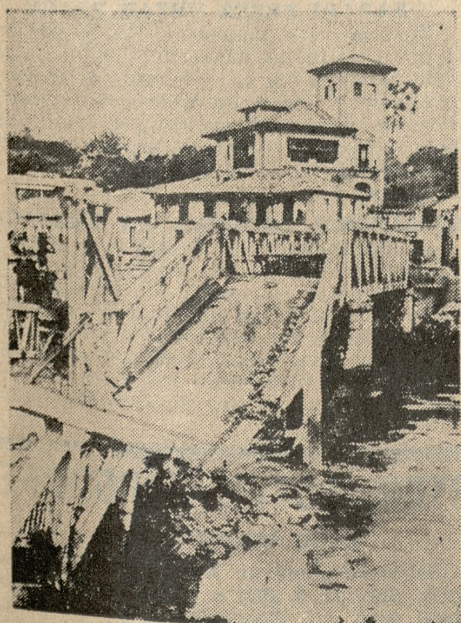
Socjaliści, bo o nich tu idzie, stają się coraz widoczniej wojskiem żydowskim, złożonym — niestety — także z polskich robotników.

Dawne prawo

Donosiliśmy już o wniosku Klubu Narodowego w częstochowskiej Radzie Miejskiej, domagającym się usunięcia Żydów z Częstochowy.

Jak przyznaje żydowski „Nasz Przegląd“, usunięcie Żydów z Częstochowy byłoby tylko reaktywaniem dawnego prawa, jakie Częstochowa posiadała przed utratą niepodległości. Prawo to głosiło, że w obrębie dwu mil od Częstochowy nie wolno Żydom ani znajdować się ani zamieszkiwać.

Prawo mądre i słuszne



W HISZPANII Most w Unquera, wysadzony w powietrze przez „czerwonych“ podczas odwrotu na Gijon.

Po zabójstwie Polaka przez Żyda w Bielsku

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”)

Bielsko, 21 września
Jak już donosiliśmy, 17 bm. wieczorem w szynku firmy Landau w Bielsku, dzierżawionym przez Żyda Karola (!) Normana, dokonano ohydneho zabójstwa na osobie robotnika-Polaka Wanota. Sp. Leon Wanot miał lat 28 i był synem palacza w rzeźni miejskiej, znanego działacza socjalistycznego. Od paru miesięcy pracował jako ślusarz w tejże rzeźni. Tragicznego dnia wyszedł do szynku Normana



Sp. Leon Wanot, 28-letni ślusarz z Białej, zamordowany na ulicy Bielska przez Żyda Karola Normana.

zjeść kolację. Podczas placenia rachunku usiłowano go oszukać na 45 groszy. Zawezwany policjant rozstrzygnął spór.

Gdy sp. Wanot wyszedł z szynku i kierował się w stronę fabryki Jan-kowskiego, z bramy wybiegł Żyd Norman i strzałem z rewolweru zastrzelił ofiarę.

Więść o zabiciu sp. Wanota loterą



Zabójca sp. Wanota, Żyd Karol (!) Norman w bramie, z której wybiegł i strzelał do swej ofiary.

błyskawicy rozeszła się po mieście i wywołała natychmiastową reakcję oburzonego społeczeństwa polskiego. Już w nocy na niedzielę grupy ludu poczęły wybijać szyby w mieszkaniach

Na pogorzalców wsi Roszki-Ziemaki

W dalszym ciągu złożyli w naszej administracji:

- | | |
|---|-------------|
| Antoni Ciemiński, emeryt, nieszczęśliwym pogorzalcem, który cierpią dlatego, że są najlepszymi synami Kościoła i Ojczyzny | 5,— zł |
| N. N. | 2,— „ |
| Szuleczyński, Poznań | 5,— „ |
| Prof. dr Paweł Gantkowski, Poznań | 10,— „ |
| Stronnictwo Narodowe Środa, zebrane wśród członków, I rata | 24,05 „ |
| M. Cichocka | 20,— „ |
| S. S. | 2,— „ |
| Z. Obarski | 2,— „ |
| Agentura „Kuriera Poznańskiego”, Krobia | 40,— „ |
| Kazimierz Ciężkiński, Mińszew | 10,— „ |
| Józefa Łukaszkiewiczowa, Bielsko Śl. | 5,— „ |
| Maria Zaborowska, Oświęcim | 5,— „ |
| N. N. z Pomorza | 5,— „ |
| N. N. | 1,— „ |
| Razem z poprzednio pokwitowanymi | 1.090,72 zł |

żydowskich i demolować wystawy, przy czym jednak nie zanotowano ani jednego wypadku kradzieży.

W mieście powstał zdecydowany front antyżydowski, który ujawnił się w licznych faktach i zajściach. Również do zajęć doszło po pogrzebie sp. Wanota, który odbył się w niedzielę 19 bm., które zresztą ustawicznie prowokowali swoim zachowaniem się sami Żydzi. To właśnie zachowanie się Żydów było przyczyną dalszych następstw. Przy ul. Kolejowej 2 z mieszkania Żydów Königsbergów lano na przechodzących Polaków gorącą wodę. Ratujących sp. Wanota obrzucano cegłami, kamieniami i butelkami. Żydzi zniszczyli wystawy kilku przedsiębiorstw czysto chrześcijańskich, jak sklep Elektrowni Miejskiej, kupca Prohaski, firmy „Trójkąt w kole” i innych. To postępowanie Żydów nie pomogło bynajmniej uspokajającej akcji

policii. Nawet liczni socjaliści ze znaczkami ku czci Daszyńskiego w klapach razem z tłumem demolowali sklepy żydowskie. Wypadki wybijania żydowskich szyb spowodowały kilkudziesięciu aresztowań. Zatrzymanych zwalniano po przesłuchaniu.

Ulice Bielska i Białej zasypane były odłamkami szkła, a większość sklepów jest pozabijana deskami i zastawiona skrzyniami. Wystawy chrześcijańskie, zdemolowane przez Żydów, już naprawiono. We wszystkich oknach firm polskich pojawiły się po zajściach napisy: „Firma chrześcijańska” lub „Sklep należy do Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan”.

Po ulicach Bielska i Białej w dalszym ciągu krążą patrole policyjne, które pilnują ładu, porządku i tłumią w zarodku ewentualne prowokacje, które by mogły wywołać dalsze ekscesy. S. K.

P. P. S. i „pikiety”

Ostatnio P. P. S. przeszła do akcji w obronie Żydów — urządzając pochody, wydając agitacyjne ulotki, a zwłaszcza wypowiadając wojnę „pikietiarzom”. Tak nazwali Żydzi narodowców, którzy obrali sobie za cel popieranie handlu polskiego i w tym celu odwodzą kupujących od sklepów i straganów żydowskich. Jest to typowy przykład walki ekonomicznej, o której bardzo wysoko postawiona osobistość wyraziła się: „i owszem”.

Według P. P. S. „pikietowanie” jest terrorem, ograniczeniem wolności, obrządem demokracji. Można być i tego zdania, ale zobaczmy, co robi P. P. S. na swoim podwórku.

W kilku miastach zachodniej Małopolski socjaliści zorganizowali w sierpniu strajki polityczne celem poparcia znanego strajku chłopskiego. Strajk P. P. S. polegał nie tylko na porzuceniu pracy przez robotników i zamknięciu sklepów (żydowskich), ale także na nie wypuszczaniu z miast furmanek i pieńszych, udających się na wieś po zakupy żywności, której nie dowozili chłopci. W wyjątkowych wypadkach wydawano specjalne przepustki.

Dla dopilnowania tego „porządku”,

ustanowionego przez komitety strajkowe, wyznaczono specjalne straże, które kontrolowały ruch i nie posiadających przepustek zawracaly siłą do miast.

Czymże te straże różniły się od tak potępianych przez P. P. S. antyżydowskich „pikiety”? W najlepszym razie niczym. Tu i tam kontrola handlu z tą różnicą, że „pikiety” P. P. S. nie używały perswazji, ale rozkazywały. Gdzież zatem prawdziwy terror, prawdziwe ograniczanie wolności osobistej, gdzie ignorowanie prawdziwej demokracji?

Ano — murzyńska moralność. Moje „pikiety” są demokratyczne, ludowe, wolnościowe, twoje — faszystowskie, reakcyjne, brutalne.

Może taką moralność aprobują Żydzi — nawet z pewnością. Ale czy socjaliści mają polskiego robotnika za tak naiwnego, żeby nie przejrzał i nie ocenił, jak należy, tej podwójnej gry?

My jesteśmy o naszych robotnikach innego zdania. Jesteśmy pewni, że uczciwi i szczerze po polsku myślący robotnicy nie dadzą się użyć za narzędzie żydowskie w roli — „antypikietiarzy”. I. D.

Wspaniała manifestacja narodowa w Opalenicy

W niedzielę, dnia 19 września odbył się w Opalenicy powiatowy zjazd Stronnictwa Narodowego, który się przemienił w potężną manifestację narodową przy udziale całego miasta.

W godzinach rannych, w ogrodzie p. Dyderskiego, nastąpiła zbiórka, do której stanęło ponad 600 zorganizowanych członków. Raport odebrał p. Primke, po czym nastąpił wymarsz do kościoła. W kościele uroczystą sumę odprawił ks. Marciniak a podniósł kazanie wygłosił ks. prob. Zimoch.

Po nabożeństwie z rynku wyruszył pochód ulicami miasta. Przed pomnikiem Wolności ustawiły się władze Stronnictwa Narodowego, które odebrały defiladę. Pochód swoją postawą wzbudził entuzjazm publiczności, któ-

ra witała karne szeregi okrzykami i obsypywała je kwiatami.

Po defiladzie nastąpiło wielkie zebranie. Po odśpiewaniu pieśni bojowej zagał je prezes powiatowy, po czym przemawiali kolejno H. Januszewski, Fr. Górczak, A. Wolniewicz i T. Górczak. Wszystkie przemówienia często przerywane były okrzykami i oklaskami przez zgromadzoną w liczbie ponad 1500 osób publiczność.

Na zakończenie zebrania ks. wikary Marciniak odczytał modlitwę o Wielką Polskę, po czym odśpiewano „Hymn Młodych”.

Wspaniała manifestacja narodowa w Opalenicy niewątpliwie na długo pozostanie w pamięci mieszkańców.

Minister austriacki przybędzie do Polski

„Neues Wiener Abendblatt” zamieszcza wiadomość, że austriacki sekretarz stanu dr Schmidt ma przybyć z oficjalną wizytą do Warszawy.

Byłaby to odpowiedź na wizytę min. J. Becka, złożoną w Wiedniu w kwietniu rb.

W toku wizyty dra Schmidta w Warszawie ma być podpisana umowa kulturalna polsko-austriacka.

Oszuści w Gdyni

Gdynia. (Tel. wł.) Reklamowanie sandomierskiego okręgu przemysłowego wykorzystują na swój sposób oszuści. W Gdyni, gdzie jest wiele elementów, który przylądł się wzrostowi fortun dzięki koniunkturze, w szeregu wypadków oszuści zdołali już ludzi

namówić na sandomierskie interesy.

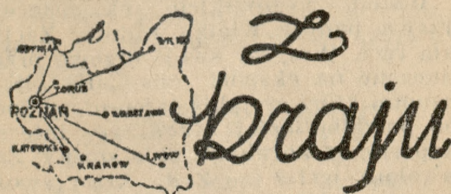
Do Tomasza Świtalskiego przyszedł niejaki Ludwik Michna i zaproponował otwarcie do spółki jakiegoś interesu w Sandomierzu. Michna zabrał 590 zł oraz kilka weksli. Po pewnym czasie wezwał Świtalskiego, aby przybył do Sandomierza, bo „interes już idzie i rozwija się”. Zawezwany pojechał, ale ani Michny, ani „interesu” nie odnalazł. (p)

Samobójstwo referendarza

Toruń. (Tel. wł.) Wezorem w godzinach popołudniowych popełnił samobójstwo rzucając się pod pociąg w pobliżu stacji Stawki referendarz urzędu wojewódzkiego Stefan Piotrowski. Zgon nastąpił natychmiast.

Przyczyny samobójstwa są nieznanymi. (z)

Znalazłem sposób na oszczędzanie pieniędzy. Należy po prostu używać stale pasty do obuwia Erdal. Erdal jest wydajny, przeto tani. Obuwie czyszczone pastą Erdal jest znacznie trwalsze. Tajemnica: Użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim sukmem aż do śniącego połysku. Ng 21 543/4



ZAKAZ PĘDZENIA ZWIERZĄT PO DROGACH BITYCH

Urzędy wojewódzkie i starościńskie otrzymały okólnik w sprawie pędzenia zwierząt po bitych drogach publicznych.

Jedną z przyczyn tamowania normalnego ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych jest częste pędzenie zwierząt przez całą szerokość drogi. Uniemożliwia to normalny ruch na drogach i powoduje nieszczęśliwe wypadki. Aby temu zaradzić, minister spraw wewnętrznych zlecił władzom wydanie zarządzeń, zabraniających pędzenia zwierząt stadem na drogach publicznych o twardej nawierzchni. Według okólnika, wolno będzie jedynie prowadzić zwierzę na uwięzi i tylko prawą stroną drogi tak, by normalny ruch nie był hamowany. Przepędzanie stadem przez drogi publiczne o nawierzchni trwałej może być dopuszczone jedynie w wypadku konieczności przedostania się z terenów przylegających do drogi z jednej strony na tereny przylegające do drogi, z drugiej strony i tam, gdzie nie ma innej drogi na pędzenie zwierząt z obór, stajni itp. na pastwisko i odwrotnie.

Zasady podane w okólniku mają być niezwłocznie wprowadzone w życie. Winni niezastosowania się do zarządzeń mają być pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej w myśl ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych.

Cały szereg dolegliwości wieku starszego, głównie zaś schorzenia żołądkowo-kiszczkowe połączone z brakiem apetytu, chudnięciem, zaparciem lub biegunką z powstawaniem hemoroidów, zwalczą skutecznie naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa.** Zalecana przez lekarzy. Tg 21 475

ZNAMIENNA UCHWAŁA WIEJSKA

Zacisza wieś kurpiowska, Dąbrówka, która przeżywała parę tygodni temu podniosłą uroczystość poświęcenia proporcą Stronnictwa Narodowego, może się poszczycić nie bylejaką uchwałą wiejską, obowiązującą mieszkańców od lat przeszło trzydziestu.

Oto uchwała ta stanowi, że Żyd nie może być mieszkańcem tej wsi. Gospodarzom wsi Dąbrówka nie wolno jest mieszkania, ani domu wydzierżawić lub sprzedać Żydowi.

Powodem powzięcia lat kilkadziesiąt temu takiej uchwały, był fakt zamieszkania w Dąbrówce kilku rodzin żydowskich, które demoralizowały miejscową ludność.

NAPAD BANDYCKI W LUBELSKIM

W miejscowości Dąbrowa pow. łukowskiego został dokonany niezwykle śmiały napad bandytów na kasę miejscowej huty szklanej. Wieczorem zajęli taksówką, przed hutą pięciu mężczyzn, którzy po obezwładnieniu portiera rozdzielili się na dwie grupy. Trzech pozostało w portierni, a pozostali dwaj udali się do kasy fabrycznej. Bandyci u wejścia do fabryki związali i uwięzili kilka osób, które w tym czasie były nadeszły.

W kasie zaś dwaj włamywacze rozpruli żelazną szafę i zrabowali z niej gotówką oraz w papierach wartościowych około 2 tysiące złotych. Po dokonaniu rabunku bandyci odjechali w kierunku Mińska Mazowieckiego.

UKARANI PRZEZ URZĄD PRACY

W Krakowie inspektor Pracy nałożył 14 dni aresztu na właściciela jednej z cegielń tamtejszych za zaleganie z wypłatą zarobków i obniżanie płac robotniczych. Również ukaranych grzywną do 200 zł zostało kilkunastu piekarzy krakowskich za zatrudnianie pracowników swoich ponad 8 godzin na dobie.

ROZGŁOŚNIA RADIOWA NA KRESACH

W Baranowiczach buduje się obecnie stacja Polskiego Radia. Magistrat Baranowicz doceniając znaczenie tej rozgłośni dla Kresów, oddał grunt pod budowę gmachu bezpłatnie. Stacja nadawcza o sile 50 kw. rozpocznie swą działalność prawdopodobnie w maju przyszłego roku. Po Wilnie, Łucku i Lwowie będzie to czwarta stacja kresowa.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebrań plenarne Koła odbędą się w środę, dnia 22. 9. 1937 r. na sali p. Heydukiewicza przy ul. Masztalarskiej 8a o godz. 20-tej.

KOŁO STAROLEKA

Zebrań plenarne Koła odbędą się w środę, dnia 22. 9. 1937 r. o godz. 20-tej na sali „Polonia”.

Uczony czy poeta?

napisał dr Władysław Folkierski prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Życiorys zgasłego niedawno profesora Uniw. Jana Kazimierza, śp. Edwarda Porębowicza, podaliśmy zaraz po tym bolesnym ciosie, jaki spadł na polską romanistykę. Teraz zwróciliśmy się do prof. Uniw. Jagiellońskiego dr Władysława Folkierskiego z prośbą, aby na szerszej kulturalnej podstawie zechał scharakteryzować pracę Zmarłego i dzieło Jego życia. Poniżej zamieszczamy uwagi, jakie nadesłał nam świetny krakowski romanista.



WIEŻO zgasły r o m a n i s t a lwowski jest postacią z rządu tych, które żało- bę każą przewijać na życie, na dalsze życie tego, co odchodzą- cemu było dro- gie.

Gęsta a długoletnia siejba Porębowicza weszła już była za jego życia, rzucona w głębokie bruzdy kulturalne, jego też ręką wykreślone. I niewątpli- wie najpełniej spełniony życzenie Zmarłego, jeśli się, tuż po Jego śmier- ci, nachylimy nad Jego życiowym tru- dem.

Urodzony w r. 1862, tuż przed po- wstaniem styczniowym, Porębowicz dorastał twórczo w latach dziewięć- dziesiątych ubiegłego stulecia, w chwili więc, która nad Polską rozpa- liła wieloraką a ciekawą i wielobarwną tęczę twórczą w dziedzinie tworze- nia artystycznego i poetyckiego. Była to chwila jednego z najbliższych na- szych zetknięć z Zachodem: może je- den humanizm dał nam był tak cenne rezultaty estetyczne, jakie nam dać miały szeregi pracowników pióra, wśród których wręcz jako tłumaczy wymienić możemy Kasprowicza i Wy- spiańskiego, Miriama i jego grupę „Chimery”, a między nimi przede wszystkim Edwarda Porębowicza. Mó- wimy tu od razu o przekładach, bo dla nich wszystkich przekład był aktem twórczym, ściśle wiążącym się z ory- ginalnym tworzywem każdego z nich.

Było to wtedy w atmosferze literac- kiej Europy: akt przekładu był równo- cześnie i aktem kultury i aktem arty- zmu. Przypomnijmy tylko ogólno-eu- ropejską karierę Nietzschego, Wagnera czy Dostojewskiego. Przypomnijmy zwłaszcza francuski symbolizm, gdzie z płonki wagnerowskiej, przeniesionej na grunt francuski, wyrastało kwiecie francuskiej a ezoterycznej poezji.

Młody Porębowicz był tu całkowi- cie na wysokości, na poziomie, a la page. Zaczynał jako uczony, ale poe- tyckiej nici z rąk nie wypuszczał. Już w r. 1889, mając lat 27, wydał „Antolo- gię Prowansalską”. W latach 1897-8-9 zajmuje go problem językoznawczy „znaczenia synkopy dla ustroju form romańskich” (w r. 1897 francuska roz- prawa pt. „Révision de la loi des voyelles finales en espagnol”, recen- zjowane w „Romanii”). Jednakowoż ta ostatnia pozycja miała być dość wy- jątkową w twórczości młodego autora. Zdecydowanie ponosiła go żyłka poe- tycka i górowała w nim ambicja lite- rackiego poznania obcych literatur, zwłaszcza romańskich, i to na całym ich obszarze, od średniowiecza.

Stąd takie rozprawy, jak „Ruch li- teracki południowo-zachodniej Euro- py” (1888/9), gdzie charakteryzował fe- libryż prowansalski i odrodzenie neo- katalońskie, lub rozprawa z r. 1904 o „Belletrystyce XII wieku i Chrestienie de Troyes”, albo wreszcie późna i tak wnikliwa próba połączenia średnio- wiecza z modernizmem hiszpańskim w szkicu literackim o „hispanizmie Pru- dencjusza” jako pre-figurze gongoryz- mu! („Eos”, 1921-2).

Na tle takich badań, dość szczegó- łowych i cząstkowych, a wreszcie i nieraz sprawodawczo-popularyzacyj- nych, wyrósł nagle w ostatnim dzie- siątku lat ubiegłego stulecia pierwszo- rzędny Porębowicz-polonista! Myślę tu o jego przelomowej dla polonistyki rozprawie: „Andrzej Morsztyn, przed- stawiciel baroku w poezji polskiej”

(1894). Pewne przerosty naszej liryki XVII-wiecznej, dotąd niedoceniane i o- czerniane, wyrosły tu na normalną la- torośl ogólnoeuropejskiego mariniz- mu i jako takie zabłysły w całej swej świetności. W pewnej mierze można twierdzić, że Porębowicz darował Pol- sce jednego z jej wielkich dawnych artystów słowa!

Te prace naukowo-filologiczne Po- rębowicza szły zawsze w parze z szero- kim horyzontem zaciekawień i przy- wiązań literackich. Były to jego chwi- łowe jakby przyzajęcia się na wą- skiej, a wyraźnie określonej podstawie problemu. Ale lubił obejmować i bar- dzo szerokie horyzonty pośrednicząc w ten sposób między dalekimi pi- śmiennictwami, a polskim czytelnik- iem. Stąd „Literatura włoska” w „Li- teraturze powszechnej” Lewentala (1883-97), stąd „Literatury”: łacińska średniowieczna, prowansalska i fran- cuska w bieżącej „Literaturze po- wszechnej” Trzaski i Michalskiego.

Tu właśnie odnalazł się i najwa- żniejszy dla nas poeta-tłumacz. Po daw- nej „Antologii prowansalskiej” nastę- puje „Antologia literatury włoskiej” (1932), a między nimi jest miejsce i na przekłady pieśni germańskich i celty- kich! Zaiste dobrze zasłużył się wobec czytelnika polskiego ten niezmordo- wany tłumacz-artysta! Zawdzięczamy mu przecież jeszcze i Don Juana By- rona!

Jednakowoż oczekuje nas jeszcze je- go magnum opus, prawdziwe arcy- dzieło jego życia: jego trud twórczy, włożony w Dantego. Wszystko inne

blednie wobec tego, i tu jest istotny ty- tuł Edwarda Porębowicza do pamięci potomnych.

Całkowity przekład trzech kanty- ków „Boskiej Komedii” doczekał się już trzech wydań (1899—1906; 1904-9; 1921). Ktokolwiek jest obeznany z o- gromem tego dzieła, najeżonego wszystkimi możliwymi trudnościami, ten oceni ogrom trudu twórczego, wło- żonego w ten przekład.

Próba ta następowała po poprzed- nich Korsaka, Stanisławskiego, Kra- szewskiego (w rękopisie). Jest to je- dyny przekład tercyną, i to właśnie stanowi i o jego krasie formalnej i o jego pewnych niedociągnięciach. Mó- wi nam o nich sam autor w przedmó- wie: „Niemożnością jest odtworzyć wrażenia muzyczne, wynikłe z mi- strzowskiego użycia włoskiej mowy, rytmów i rymu. Niemożnością nie nagiąć nigdy treści tak, aby nie odmie- nić obrazu, porównania, figury styli- stycznej; aby na każdy wyraz i termin znaleźć odpowiednik równego znacze- nia i siły. A więc konieczne zrezygno- wanie z dokładności absolutnej...”. Te rezygnacje płynęły, sądzić wolno, głów- nie z nakazu użycia tercyny. Ona to naginała nieraz obraz i łamała zwroty dantejskie.

W ten sposób Porębowicz mógł po- ważnie wzbogacić dantologię polską. Bo oto polski dantolog ma dziś do wy- boru niebywale dokładny choć skrom- ny w swej ambicji artystycznej prze- kład Stanisławskiego z r. 1870, ale ma też i kunsztowny, choć mniej dokład- ny, w tercynie utrzymany przekład Porębowicza. Dodajmy zaraz i to, że jeśli chodzi o zachętę do czytania Dan- tego, o wprowadzenie w zakłętą jego krąg, dokona tego przede wszystkim Porębowicz. O dokładności Stanisław- skiego przekonać się może dopiero dantolog, czytający oryginał, któremu zależy na tysiącu nuansów i załamach myśli dantejskiej. Tak więc Porębo- wicz jest właśnie tym, który Dantemu

Pończochy i rękawiczki

Wybór największy — Ceny najtaniej

P 31061-38,83 Kałamajski

w Polsce drogi toruje i zyskuje dlań entuzjastów.

Podkreślmy wreszcie, że odnalazł się w tym przekładzie i poeta pokole- nia Młodej Polski schyłku wieku u- biegłego. W odchyleniach od tekstu, w tym, co sam nazywał „niemożno- ścią”, jest on nieraz sobą — tzn. trochę barokowym, trochę po-romantycznym, trochę symbolicznym. Stanowi to o o- ryginalnym drzeniu strun tego prze- kładu: pojęcia są tam XIII-wieczne, a- le tonacja nieraz z fin-de-siècle'u wie- ku XIX, więc symbolizująca.

Porębowicza trud dantejski nie o- graniczył się do tego przekładu. Już w r. 1906 w znanym lwowskim wydaw- nictwie „Nauka i Sztuka” ukazała się jego monografia o Dancie (drugie wydanie jubileuszowe w r. 1922). Poza tym są i częściowe rozprawy, jak „Dante jako filozof i teolog” („Nowy Przegląd Literatury i Sztuki”, 1911) oraz „Św. Tomasz a Dante” („Przegląd Teologiczny”, 1924).

W Porębowiczu jednak wciąż na- tura poetycka brała górę nad nauko- wą: stąd jego późny, przed trzema la- ty we Florencji wydany przekład Vita Nuova.

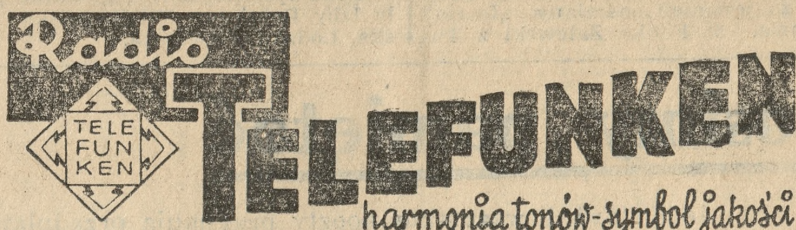
Kończąc tę charakterystykę nasu- wa mi się pewne porównanie, zrozu- miałe właśnie dla tych czytelników „Kuriera Poznańskiego”, którzy przy- pomną sobie może mój niedawny arty- kuł o Raynouardzie. Porębowicz, to polski odpowiednik Raynouarda: to samo w nich obu umiłowanie romań- skiego średniowiecza, zwłaszcza połu- dniowego, ta sama żyłka poetycka, ta sama zasługa obywatelska.

Zasługa ta będzie żyła, bo zawsze tak bywa, gdy twórca boryka się z swoim Aniołem. Po ukończeniu pracy nad przekładem „Diviny” pisał był Porębowicz: „Dziś, kiedy dzieło lat kilkunastu leży ukończone, praca nad nim wydaje się tłumaczowi jakby ja- kaś walka mistyczna, jakieś borykanie się z przerażającą piękną a nieugiętą potęgą — niby zapasy Jakóba z Anio- łem”.

Porębowicz zrobił co do niego nale- żało, w ciągu długiego, pracowitego żywota. Reszta zadania leży w ręku polskiego czytelnika.

WŁADYSŁAW FOLKIERSKI

Kraków



harmonia tonów-symbol jakości

ng 49 313/14

HOŁD MĘŻÓW KATOLICKICH NA JASNEJ GÓRZE



Jak już donosiliśmy, w Częstochowie odbył się ub. niedzieli zjazd mężów katolickich z całej Polski, który złożył hołd Jasno-górskiej Pani. Na zdjęciu kilkudziesięciotysięczny zjazd na placu przedszczytowym. W rogu J. Em. ks. Prymas dr Hlond oraz J. Em. ks. kardynał Cortesi, nuncjusz apostolski w Polsce na trybunie, przed którą odbyła się defilada uczestni- ków imponującego zjazdu.

Kobiety w ciąży muszą się starać o usu- nienie każdego zaparcia stolca przez uży- wanie naturalnej wody gorzkiej **Francisz- ka Józefa**. Zalecana przez lekarzy.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Tekli p. m. | N. M. P. od wyk. niew.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Bogusławy | Chomira

Słońca: wschód 5,38, zachód 17,50
Długość dnia 12 godzin 12 minut
Księżyc: wschód 18,48, zachód 9,36
Faza: 3 dzień po pełni

Wrzesień
23
Czwartek

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pocztowcy: 15-60 i 28-36
Pocztowe taksówki: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeży 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątkowicz 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Willecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 51-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka: 07. Centr. miedzim. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dzw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

Wzrost: +0,06 m.
temper.: +15,0

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. dra Kiedrzyńskiego, ul. Pięćkiewicza 14; — Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41; — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — Wilda: Apt. Fortuna, ul. Górna Wilda 96; — Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 22 września 1927 r.

Miejska Szkoła Handlowa przystąpiła do stworzenia szkoły pomocników gastronomicznych i hotelowych. — Prof. dr Józef Kostrzewski wydelegowany został przez Uniwersytet Poznański na międzynarodowy kongres antropologów do Amsterdamu.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 22 września 1837 r.

W dominium Liszkowo, pow. inowrocławski, sprzedano w licytacji subhastacyjnej 1000 owiec, 500 skopów i 100 baranów; poza tym wielką ilość bydła holenderskiego (krów i wołów) oraz koni roboczych.

WYCIECZKI

— * Wycieczka „po liść jesienny”. W ubiegłą niedzielę odbyła się tradycyjna wycieczka jesienna członków Polskiego Touring Klubu, która, jak zwykle, zgromadziła dużą ilość uczestników.

Wycieczki turystyczne Polskiego Touring Klubu znane są z miłego i swobodnego nastroju, jaki panuje wśród uczestników oraz zawsze interesującego programu.

Tym razem wyjechało z Poznania około 70 osób na 19 samochodach i przy pięknej pogodzie drogą przez Swarzędz, Kostrzyn i Gniezno udało się do Biskupina. Po zwiedzeniu wykopalisk uczestnicy wycieczki wrócili do Gniezna, gdzie wesoło bawiono się w Hotelu Francuskim, którego właścicielką jest członkini Polskiego Touring Klubu, a potem w Resursie Kupieckiej. Ostatnie wozy wróciły do Poznania późnym wieczorem.

KRONIKA MIEJSCOWA

Komunikat „Orbis”. WYCIECZKA DO BISKUPINA dnia 26. 9. br. Cena zł 5,50. Zapisy „Orbis”, Plac Wolności 3. Gmach P. K. O.

ng 50 070

— * Falszywe informacje o p. Zygarłowski. W prasie warszawskiej ukazała się w dniu 18 bm. notatka, że p. Franciszka Zygarłowska, kolektorka Loterii Państwowej z Poznania, aresztowana na granicy polsko-czechosłowackiej za niedozwolony przewóz kryształów, jedwabiu i innych cennych przedmiotów.

Wiadomość ta zgóry wydawała się nam nieprawdopodobna, gdyż rzekomo aresztowany p. Zygarłowski bawił w tym czasie w Poznaniu. Odnośnie pismo warszawskie, które umieściło tę niesprawdzoną wiadomość, ogłosiło dziś wyczerpujące sprostowanie i przeprosiło p. Zygarłowskiego za fałszywą informację.

— * Zwłoka w montażu wieży spadochronowej. Jak się dowiadujemy z Poznańskiego Okręgu L. O. P. P., w montażu wieży spadochronowej nastąpiła ponowna zwłoka, spowodowana „trudnościami technicznymi”. Montaż wieży ukończony będzie 22 października rb. O dniu poświęcenia powiadomimy w swoim czasie.

— * Targ remontowy. Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że dnia 23 października 1937 r. o godz. 10 przy Cytađeli odbędzie się targ remontowy przy stajniach Komisji Remontowej.

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim placowo (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1,40—1,50, masło mlecz 1,60—1,70, twaróg 0,25—0,30, śmietana (litr) 1,40—1,60, masek (litr) 22—24, jaja (miedel) 1,30—1,40.

Mięso: wołowina 0,60—1,00, wieprzowina 0,80—1,00, cielęcina 0,70—1,20, skopowina 0,60—

VI Ogólnopolskie Targi na jęczmień



Dziś o godz. 10, w halach Targów Międzynarodowych w Poznaniu przy ul. Bukowskiej otwarte zostały „VI Ogólnopolskie Targi na Jęczmień Browarny i Ślód Piwowarski”, oraz pokaz prób jęczmion browarnych, siewnych, słodu, chmielu i kawy słodowej.

Otwarcia dokonał prezes Związku Wytwórców Jęczmienia Browarnego R. P. Antoni Byszewski, który wygłosił przy tym krótkie przemówienie. Z kolei przemówił prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej Jan Morawski, wręczając następnie dyplomy nagrodzonym wystawcom.

Obecne targi są znacznie lepiej obsłane niż zeszłoroczne, bowiem ubiegłego roku wystawiało 74 producentów, w tym roku 115, przy czym z Województwa Poznańskiego jest przeszło 60 procent ogólnej liczby wystawców.

Targi będą otwarte do piątku 24-go bm. włącznie od godz. 9—17.

NAGRODY

Trzy pierwsze nagrody otrzymali: Edward Potworowski z Goli pow. Gostyń za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a. 2) Claus Heydebreck z Markowic pow. Mogilno za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a. 3) Feliks Zalewski z Tu-

rynowa pow. Kutno za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a.

Cztery drugie nagrody otrzymali: 1) Antoni Byszewski z Borzymowic pow. Włocławek za jęczmień odmiany „Borzymowicki”. 2) Tadeusz hr. Łoś z Wabcza pow. Chełmno za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a. 3) Edward Potworowski z Goli pow. Gostyń za jęczmień odmiany „Hanna” z Goli. 4) Edward hr. Peniński z Kościelca pow. Inowrocław za jęczmień od miany „Hanna” Proskowetza.

Pięć trzecich nagród otrzymali: 1) Dr. Stanisław hr. Rostworowski z Gębic pow. Gostyń za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a. 2) Inż. Bogusław Kleszczyński z Skrzyszowic pow. Miechów za jęczmień odmiany „Hanna” Skrzyszowicki. 3) Stefan Ponikiewski z Drobnina pow. Leszno za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a. 4) Dobrogost Lossow z Grabonoga pow. Gostyń za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a. 5) Inż. Tadeusz Swinarski z Mikorzyna pow. Konin za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a.

Dyplomy uznania Komitetu Pokazu otrzymali: 1) Kółko Włocławskie z Grodziszczka pow. Środa za jęczmień odmiany „Danubia” Ackermann'a. 2) Kółko Włocławskie z Humlina pow. Włocławek za jęczmień odmiany „Isaria” Ackermann'a.

Poza tym nagrody regionalne przyznali Izby Rolnicze: Wielkopolska, Pomorska, Łódzka i Kielecka.

Prosimy pamiętać

że listowi i wszystkie poczty przyjmują przedpłatę za „Kurier Poznański” za październik lub za październik, listopad i grudzień razem — jak kto woli i może — z poręczeniem dostawy pierwszych gazet w październiku,

tylko do 25 b. m.

KRONIKA WYPADKÓW

— * Skutki zbyt szybkiego pośpiechu. Wypadkowi uległ dziś rano na dworcu głównym 19-letni Franciszek Skrzypczak (ul. Smolna 19). Skrzypczak, zatrudniony jako robotnik w firmie Tomczak, przywiózł towar do restauracji dworcowej. Podczas jazdy odpięły się lejce i Tomczak, chcąc zapiąć uprząż konia, zeskoczył w biegu z wozu, przy czym wpadł pod koło, które ucięło mu palec u prawej nogi. Pierwszej pomocy lekarskiej udzieliło Skrzypczakowi Pogotowie Ratunkowe (66-66). (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * Nietrzeźwy kierowca spowodował śmierć człowieka. Przed Sądem Apelacyjnym toczył się proces przeciwko Benedyktowi Górniewiczowi z Gdyni. W dniu 13 lutego rb. Górniewicz jechał wieczorem samochodem z Gdyni w stronę Chylonii. Tam samą drogą wracali rowerami do Chylonii dwaj robotnicy. Kiedy znajdowali się przy ulicy Morskiej, jeden z nich, niej. Waśkowski, zauważywszy, iż nadjeżdżający samochód pędzi „jakoś” niepewnie, przebiegł w ostatniej chwili na prawą stronę szosy. Tymczasem pędzący samochód wpadł na jego towarzysza i zabił go na miejscu. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni stwierdził zgon ofiary wypadku i jednocześnie stan upojenia alkoholowego u kierowcy samochodu Benedykta Górniewicza. Władze prokuratorskie sporządziły przeciwko kierowcy samochodowemu akt oskarżenia. Na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Gdyni osk. Górniewicz tłumaczył

KRONIKA POWIATOWA

Akademii ku czci św. Wincentego à Paulo z okazji 200-lecia kanonizacji urządziła Rada Miejsca Stow. Pań Miłosierdzia w niedzielę, 26 bm. o godz. 20 w sali koncertowej św. Marcina. W programie przemówienie p. dra Kucharka a w części muzyczno-wokalnej występ znakomitej i cenionej pianistki Nadziei Padlewskiej, znanej śpiewaczki operowej Sławy Gogojewiczowej, i chóru Arion. Bilety w cenie od 50 gr do 2 zł do nabycia w „Dobrej Prasie” w domu parafialnym św. Marcina i w dniu akademii przy kasie. zg 1974/5

Pielgrzymka do grobu św. Jadwigi do Trzebnicy. Stow. Pomoc Rodzina / Poznaniu organizuje na dzień 15 października pielgrzymkę do grobu św. Jadwigi do Trzebnicy na Śląk niemiecki. — Przejazd w obie strony wynosi 70.— zł. W sumie tej wliczono paszport, wizę, opiekę przewodnika i przejazd koleją z Poznania i z powrotem pociągami pośpiesznymi. Zgłoszenia do 5 października br. należy skierować do Stow. „Pomoc Rodzina” w Poznaniu, ul. Podgórna 10a. Na odpowiedź należy dołączyć znaczek. zg 27 847/8

Uwaga! Uczestnicy wycieczki niedzielnej do Biskupina! Związek Popierania Turystyki w Poznaniu prosi wszystkich uczestników wycieczki w niedzielę, 26. bm. o godz. 8 na nabożeństwo do kościoła OO. Franciszkanów. Po mszy św. uczestnicy wycieczki zbiorą się w holu Hotelu Bazar, gdzie otrzymają przydział miejsc w autobusie. Wycieczka wyruszy z przed „Bazaru” o godz. 8 min. 45 a nie o godz. 8-mej jak podano w poprzednich komunikatach. Wycieczka w drodze do Biskupina przejedzie przez Wągrowiec i Żnin. W drodze powrotnej wycieczka przejedzie z pomnikiem Leszka Białego i Gniezno. Przejazd autobusem i wstęp na wykopaliska kosztuje 6 zł. Bilety na autobus można jeszcze nabyć u portiera Hotelu Bazar przy Al. Marcinkowskiego 10 do soboty 25. bm. godz. 10. Wycieczkę prowadzi pp. prezes Z. P. T. Prof. Dr P. Gantkowski i wiceprezes Prof. J. Kilarski. zg 1976

Urodzaj na osobliwości

Redakcja nasza otrzymuje w dalszym ciągu niezwykle dziwy natury.

Pan Andrzej Stręg z Lubonia przedstawił nam gałąź wiśni, która w tym roku zakwitła po raz drugi i wydała teraz dojrzały owoc.

P. Stanisław Surdyk z majątności Naramowice przedstawił nam gałązkę gruszy, która zakwitła drugi raz w tym roku.

Państwo Podemscy z Mosiny przestali nam gałązkę bzu, który również po raz drugi zakwitł w tym roku.

Z majątności Wronczyn pod Pobiezdiskami przyniesiono nam ziemniak, ważący 1.200 gramów. W majątności Wronczyn ziemniaki tegoroczne obrodziły się nadzwyczajnie. Prawie 10 procent tegorocznych zbiorów, to ziemniaki półkilogramowe.

W sierpniu rb. pisaliśmy o gruszkach wyrosłych na wierzbie, w majątności Brzezie pod Koninem. W dniu dzisiejszym podobny okaz — gruszek na wierzbie — przyniesiono nam z ogrodnictwa hodowli nasion p. Kryczkowskiego z Wielewawic w pow. inowrocławskim. Jednocześnie przedstawiono nam z tejże hodowli gruszkę ważącą 600 gramów.

Wreszcie p. Stefan Wojtkowiak, właściciel ogrodnictwa w Plewiskach, przyniósł nam kilka gałązek malin z licznymi jagodami. P. Wojtkowiak oświadcza, że drugi w tym roku plon z około stu krzaków malin da mu około pięć funtów owoców. (j. r.)

się, że został zdezorientowany przebiegnięciem Waśkowskiego przez szosę, wskutek czego musiał wykierować w prawo, przy czym wjechał na jego towarzysza. Sąd Okręgowy uwzględnił jego tłumaczenie się i uniewinnił go od zarzucanego przestępstwa.

Z uwagi na apelację prokuratora sprawa znalazła się przed Sądem Apelacyjnym, który po ustaleniu, iż wina w opisanym powyżej tragicznym wypadku leży po stronie osk. Górniewicza, skazał go na 6 miesięcy więzienia bez zawieszania. W motywach wyroku podkreślił przewodniczący, jako szczególnie obciążający moment nietrzeźwy stan oskarżonego w czasie jazdy samochodowej. (k)

— * Strzał „na postrach”. Na ławie oskarżonych Sądu Apelacyjnego zasiadł handlarz Józef Małolepszy, zamieszkały we wsi Mokre, pow. wielunińskiego, oskarżony o zbrodnię usiłowanego zabójstwa. Ub. roku osk. Małolepszy po weselo spędzonej nocy sylwestrowej wrócił do domu około godziny 1 w nocy w stanie podchmielnym. Małolepszy zachowywał się w mieszkaniu bardzo hałaśliwie. Wskutek interwencji współmieszkańców przed domostwem Małolepszego powstało zamieszanie i bójka, w czasie której niej. Karczewski uderzył szwagra Małolepszego w głowę wyrwaną z plotu sztachetą. Tymczasem od strony sklepu Małolepszego padły cztery strzały rewolwerowe. Jak

RÓŻNE

— * Poradnia dla dzieci i młodzieży szkolnej z wadami wymowy przy Sekcji Nauczycieli Szkoły Specjalnej w Poznaniu czynna jest w soboty od 18—19 przy ul. św. Marcina 35. Badania i porady bezpłatne. (o)

się okazało, jeden ze strażaków, które pochodziły z ręki Malolepszego, lekko zranił Karczewskiego. Na skutek doniesień policyjnych sprawa znalazła się przed Sądem Okręgowym w Kaliszu, który w dniu 27 kwietnia r. b. po ustaleniu, że Malolepszy strzelił jedynie na postrach i tylko wskutek nieostrożności „drasnął” Karczewskiego, uniewinnił go od zarzuconej mu zbrodni usiłowanego zabójstwa. Prokurator wniósł od wspomnianego wyroku odwołanie. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok I instancji i doszedłszy do przekonania, że osk. Malolepszy musiał zdawać sobie sprawę z tego, co czyni, skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem. (k)

Po zamknięciu wystawy ogrodniczej w Wolsztynie

Wolsztyn (wo). W dniach od 18. do 20. bm. odbywała się w naszym mieście wystawa ogrodniczo-hodowlana oraz targi owocarskie. Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem. Wystawcy poczynili dużo zamówień i byli zadowoleni z imprezy, która przeszła najmielsze oczekiwania tak organizatorów, jak i wystawców.

O rozmiarach wystawy, jak i pięknym dorobku wystawców świadczą następujące cyfry: w dziale ogrodniczym wydano dwa złote medale, w dziale pszczelarstwa — jeden, poza tym 16 srebrnych medali i 9 brązowych w ogrodnictwie oraz 17 listów pochwalnych. Złoty medal otrzymała majetność Wolsztyn, I. nagrodę Wielkop. Tow. Kółek Roln. otrzymało Kółko Rolnicze Wolsztyn, II. ogrodnik kolejowy p. Krygowski, III. majetność Góscieszyn. Nagrodę Wielkop. Izby Rolniczej otrzymał p. Jan Nowak z Przedmieścia. Srebrny medal za kury holenderskie „czubatkę” otrzymał p. Jan Rybarczyk z Wolsztyna.

Na targach owocarskich sprzedano przeszło 250 centnarów owocu. Wystawę zwiedziło ponad 15 tysięcy osób.

Zabójstwo na tle porachunków osobistych

Barcin. (bp). W niedzielę odbywała się zabawa taneczna w lokalu p. Ludwiczaka we Wójcinie, na której m. in. byli Jakub Wierchosławski z Wójciny i parobek Józef Pentner, zatrudniony u rolnika Eichstaedta we Wójcinie, oraz kilku młodzieńców ze Szczepanowa.

Około północy wywiązała się między wspomnianymi sprzeczka, w wyniku której Wierchosławski zaczął uciekać. Na drodze Wierchosławski wyjął browning i zaczął strzelać. Jedną z kul ugodziła Józefa Pentnera w pierś. Nieszczęśliwy zmarł po kilku minutach.

Zabójca został aresztowany i osadzony w więzieniu.



Przy odsłanianiu pomostu niewiadomego na razie przeznaczenia na nadbrzeżu wschodnim znaleziono radio drewniane, tłuczek drewniany, nieuszkodzona grzechotka gliniana z otworem do przeciągnięcia sznurka, piekny toporek kamienny, kilka szpil brązowych, ułanki form odlewniczych oraz plawidła do sieci.

Radio biskupińskie pochodzące z wczesnej epoki żelaznej z lat 700—400 przed nar. Chryst. jest podobne do radel drewnianych, znalezionych na Pomorzu, a pochodzących z czasów pierwszych Piastów.

W ostatnich dniach przy znoszeniu warstwy kulturowej wczesnohistorycznej, pochodzącej z wieku IX—XI po Chryst. wydobyto dużą ilość najróżniejszych przedmiotów, jak grzebień kościany, oprawki rogowe, szwida, ryłce kościane i rogowe, kilkadziesiąt noży żelaznych, trzy sierpy, kilkanaście przesiłków oraz cztery naczyńa gliniane.

Ponieważ prace wykopaliskowe w bieżącym sezonie dobiegają końca, wykopaliska będzie można zwiedzać jeszcze tylko do dnia 3 października włącznie.

STAN POGODY W POZNANIU

22 września 1937

Temperatura 7 godz. + 7.1, 13 godz. + 17.2.

Ciśnienie
7 godz. 757.5 mm. umiarkow.
13 godz. 757.8 mm.
tendencja barom.: ciśnienie stale

Zachmurzenie
7 godz. pogodnie
13 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szybkość 3 m/ssek.
13 godz. cisza.

Temperatura w dniu 21 września br. była:
najwyższa + 16.2 o godz. 14
najniższa + 9.4 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogodnie i słonecznie z przelotnymi zachmurzeniami przy temperaturze bez większych zmian.

Surowe ukaranie fałszerzy monet

W procesie przeciwko Wacławowi Przybylskiemu, Józefowi Palaczowi i tow., oskarżonym o podrabianie i puszczanie w obieg fałszywych monet 10-, 5- i 2-złotowych, po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił wczoraj do przesłuchania oskarżonych.

Na wniosek prokuratora sąd przesłuchał, jako pierwszego osk. Szymańskiego, usunąwszy uprzednio z sali reszty oskarżonych, ażeby umożliwić mu swobodnie wyjaśnienie sprawy. Ku ogólnemu zdziwieniu osk. Szymańskiego, którego aż dwanaście razy przesłuchiwał sędzia śledczy, nadspodziewanie odwołał swoje zeznania, złożone w śledztwie. Szymański zaprzeczył stanowczo temu, jakoby Przybylski i Palacz zajmowali się podrabianiem monet. Wyjeścił natomiast, że trudniła się tym siostra oskarżonego Palacza, a bratowa, osk. Przybylskiego — Katarzyna Przybylska. Szymański miał kontakt z Przybylską, która mieszkała u Palaczów i w czasie ich nieobecności w godzinach przedpołudniowych wspólnie z niejakim Maliszakiem wyrabiała monety, w których kolportażu pomagał jej Szymański i wspomniany Maliszak. Szymański przeważnie sam puszczał w obieg fałszywe monety. Był sam w Gnieźnie i Jarocinie. W Toruniu był z Palaczów, przy czym spotkali się tam z osk. Lemańską. Nawiasem wypada zaznaczyć, iż żona Przybylskiej, Edwarda, osiada obecnie w Grudziądzu karę kilkuletniego więzienia również za podrabianie i puszczanie w obieg fałszywych monet.

Przesłuchany następnie osk. Palacz nie przyznał się również do zarzuconego mu przestępstwa i zaznaczył, iż osk. Szymańskiego w ogóle nie zna. Osk. Piechowiakowa również zaprzeczyła, jakoby miała z tą aferą coś wspólnego. Na zapytanie przewodniczącego w sprawie znalezionych śladów gipsu oświadczyła, iż jej mąż „wyrabia” figurki gipsowe i przypuszczalnie zanieczył jej fartuch.

Postrzelony na zabawie

Żnin. (zd) Na zabawie Ochotniczej Straży Pożarnej w Tonowie postrzelony został w obie nogi z fuzji Jan Stachowicz, zamieszkały w Tonowie. Silnie podejrzeni o postrzelenie są bracia Ignacy i Zygmunt Burkowie ze Żernik.

Stachowicza przewieziono do szpitala powiatowego w Żninie.

Z WIELKOPOLSKI

— * BUK. W ub. niedzielę odbyło się ciągnięcie loterii fantowej Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w obecności burmistrza miasta p. Hollanda i przedstawicieli duchowieństwa i obywatelstwa. Loteria, z której czysty dochód przeznaczono na potrzeby zimowe dla najuboższych miast, cieszyła się niebywałą frekwencją.

— * CHODZIEŻ. Od dłuższego już czasu urzędują kilka osiadłych tu żydowskich rodzin bijatyki i kłótnie między sobą, przy czym ulubionym ich miejscem jest teren przy bóżnicy. Do tych porachunków służą im oprócz pluzgawych wyzwick kawałki cegły i kamienie, którymi się obrzucają. W nocy z piątku na sobotę napadnięty został Żyd Radziejewski przez swego szwagra Lismana i jego rodzinę na korzytarzu domu, gdzie wspólnie mieszkają. Radziejewskiemu zmasakrowano jakimś niebezpiecznym narzędziem twarz, który wzamian powybił wszystkie szyby w mieszkaniu Lismana. (mc)

— * MOGILNO. Pod hasłem „Odżyczenie Mogilna” rozstawiono przed dwoma składami żydowskimi pikiety, które rozdały ulotki, informujące społeczeństwo o konieczności spolszczenia handlu. W związku z rozdawaniem ulotek, policja spisala dwa protokoły.

— * PNIEWY. Złote gody małżeńskie obchodzić będą w dniu 28 bm. pp. Andrzej i Weronika Głiszczyńscy. (n)

— * PONIEC. Na odbytym posiedzeniu Rady Miejskiej pod przewodnictwem p. burmistrza Kreutzingera uchwalono budowę drogi do Pawłowic. Równocześnie postanowiono zbudować most drewniany nad kanałem przy wylocie ul. Polnej.

— Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej obchodziło w niedzielę 10-lecie swego istnienia. W uroczy-

Oska Lemańska, siostra Przybylskiego, oświadczyła, że czuła taki wstręt do fałszykatów, iż nawet „bała by się chwycić coś podobnego w rękę(!)”. Osk. Palaczowa przyznała się do puszczania w obieg fałszykatów w Jarocinie i Toruniu, przy czym zaprzeczyła, iż otrzymała je od Szymańskiego. Osk. Przybylski nie przyznał się do winy i oświadczył, że jest jedynie „ofiara” całej afery.

Po wyjaśnieniach oskarżonych, sąd przesłuchał zezwanych na rozprawę świadków, m. in. funkcjonariuszy służby śledczej P. P., którzy przeprowadzali rewizję w mieszkaniu Palaczów i u osk. Piechowiakowej, oraz handlarzy z Rynku Wildeckiego, u których w jednym i tym samym dniu Lemańska w czasie zakupu nabiła i warzyw wymieniała fałszykaty.

W czasie odczytania kart karnych, oskarżonych, okazało się, iż osk. Palacz był już jedenaście razy karany, m. in. za rozboje niejednokrotnie kilkuletnim więzieniem.

Po zamknięciu przewodu sądowego przemówił prokurator Kaczorowski, który w dłuższym wywodzie uwypuklił winę oskarżonych i wniósł o ich jak najsurowsze ukaranie.

Obrońcy oskarżonych: adw. adw. Kozdroń, dr Bauman, Rzepczyński, Kurpisz i Goebel starali się wykazać niewinność swych klientów i prosili, jedni o łagodny wymiar kary, a drudzy o uniewinnienie.

Dziś o godz. 12.30 ogłosił sąd następujący wyrok: Osk. Palacza skazano na łączną karę 7 lat więzienia, i Przybylskiego na 5 lat więzienia. Dalej osk. Piechowiakową, Szymańskiego i Lemańską skazano każdego z nich na 3 lata więzienia, osk. Palaczową zaś na 2 lata więzienia. W stosunku do oskarżonych Przybylskiego i Palacza orzekł sąd utratę praw na lat 10, co do dalszych oskarżonych każdego na 5 lat więzienia. Nadto Przybylskiego i Palacza zasądził sąd na umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych. (k)

stości brały udział liczne oddziały okolicznych miast i wsi oraz stowarzyszenia miejscowe. — Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem. Z kolei odbyła się defilada oraz akademii. (pb)

— * SZAMOTULY. W związku z wypadkiem samochodowym, jaki miał ostatnio miejsce pod Szamotulami, prosi nas p. Zygmunt Twardowski, podejrzany kawalerii z-Kobylnik, o zaznaczenie, że rowerzysta nie wyjechał w ostatniej chwili z bockiej drogi na szosę, lecz jechał przed samochodem na szosie i chcąc uniknąć kurzu w ostatniej chwili skręcił na drugą stronę jezdni, przez co p. Twardowski, jako kierowca samochodu, zmuszony był gwałtownie skręcić w bok i uderzył o przydrożne drzewo. Zatem częściowa wina wypadku ponosi rowerzysta, który nie powinien był wyprawiać podobnych harców.

— * ŻNIN. Rządki jubileusz 60-lecia istnienia obchodziła w dniu 21 bm. znana na tutejszym terenie firma Antoni Schmidt, skład towarów kolonialnych, delikatesów, win i wódek. Założycielem firmy był sp. Antoni Schmidt, który zmarł przed trzema laty, doczekawszy się sędziwego wieku 81 lat. Obecny właścicielem jest syn zmarłego, p. Wl. Schmidt, który jest prezesem Zrzeszenia Kupców Chrześcijańskich na powiat żniński i należy do licznych miejscowych towarzystw. P. Wl. Schmidt odbył praktykę handlową w Szczecinie, gdzie zapoznał się z wszystkimi działami handlu. Zaznaczyć jeszcze wypada, iż przy firmie znajduje się znana restauracja i kawiarnia. (zd)



P. Władysław Schmidt.

— * ŻNIN. W niedzielę, dnia 26 bm. odbędzie się w Żninie zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego dla pow. żnińskiego i zubińskiego z następującym programem: o godz. 8.30 zbiórka w sali „Wielkopolanki”, o godz. 9.30 wymarsz do kościoła paraf. na uroczyste nabożeństwo, po czym powrót i defilada na Rynku przed władzami S. N. Po defiladzie zebranie publiczne z referatami delegatów Zarządu Okręgowego z Poznania i prezesa pow. Po zebraniu publicznym odprawa kierowników S. N. (zd)

— * WRONKI. Ostatni jarmark krainy odbył się bez żydowskich straganów. Miejscowe składy żydowskie świeciły prawie pustkami. Do

uświadomienia narodowego przyczyniła się waleń akcja Stron. Narodowego.

— Jubileusz 80-lecia istnienia obchodziła miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna. Po nabożeństwie w kościele parafialnym udano się w pochodzie do świetlicy strażackiej na akademię. Prezes p. St. Cichy powitał przedstawicieli władz, delegatów i licznie zebranych gości. — Szczegółowe sprawozdanie z 80-letniej działalności o celach i zadaniach straży pożarnej wygłosił p. burmistrz Po akademii, która miała przebieg bardzo podniosły, odbył się wspólny obiad żołnierski. Zarząd straży złożył 20 zł na fundusz odnowienia kościoła. (sc)

Z POMORZA

— * JABŁONOWO. Na strychu popelniał samobójstwo przez powieszenie się 17-letni Józef Sadowski w Kamieniu. Powodem targnięcia się na życie były niesnaski rodzinne. (gn)

— * TORUŃ. W pobliżu nowego mostu wyłowiono z Wisły zwłoki żołnierza z raną postrzałową. Tożsamości jego dotychczas nie ustalono. Zachodzi tu prawdopodobnie wypadek samobójstwa.

— W czasie burzy, jaka ostatnio przeszła nad Lubiczem w pow. toruńskim, uderzył „zimny” grom w dom Molerskiego, w którym odbywano się wesele. Grom wpadł przez komin do kuchni, a następnie przeszedł przez dwa pokoje i przebiwszy mur, uderzył w ziemię. Z gości weselnych nikt nie odniósł najmniejszego obrażenia. — Syn woźnego policyjnego, 9-letni Teodor Frackiewicz, mieszkający przy ul. Mickiewicza 65, na ul. Podgórznej tak nieszcześliwie runął z wozu mleczarskiego maj. Łysomice na bruk, że doznał pęknięcia czaszki. Frzewieziony do szpitala, zmarł po kilku godzinach nie odzyskawszy przytomności.

— Na zebraniu członków koła toruńskiego Stow. Chrzęś. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powzecznych uchwalono rezolucję, protestującą przeciw szykanowaniu Polaków w III Rzeszy i w W. M. Gdańsku oraz przeciw znieważaniu Matki Boskiej Częstochowskiej.

— W ub. miesiącu grasowały na terenie Torunia dwie „szopenfeldziarki” poznańskie: 39-letnia Pelagia Bilińska (ul. Romana Szymańskiego 3) i 38-letnia Anna Bogaczyk (ul. Mokra 3), które ujęto podczas kradzieży w składzie bławatów Hamerskiego przy Staromiejskim Rynku. Sąd Grodzki skazał Bilińską jako recydywistkę na 2 lata, a Bogaczykównę na 9 miesięcy więzienia. (z)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

SKAKALI PRZEZ OKNA

W sezonie kąpieliskowym plagą wybrzeża polskiego były złodzieje, którzy wchodziłi do mieszkań kuracjuszków przez otwarte okna. W ten sposób okradziono wiele osób w Juracie, Orłowie i innych miejscowościach. Policja wykryła arsenał kradzieży w ten sposób przedmiotów u pasera niej. Michała Nowackiego, co ułatwiło następnie wyłowienie złodziei. Paser i jego „dostawcy” osiedli za kratami.

SCHWYTANIE ZWYRODNIALCA

Aresztowano niej. Józefa Kaźmierczaka, który od dłuższego czasu wywabiał do gdyńskich lasów nieletnie dziewczęta. Zwyrrodnialec postanowił urządzić się wygodnie. W tym celu wynajął sobie specjalny pokój, do którego kupił wielki perski dywan i czerwoną lampę. Wzburdziło to jednak podejrzania gospodarza i powiadomiona policja aresztowała Kaźmierczaka, rozpoznając w nim zwyrodnialca.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Prof. dr Paweł Gantkowski, Poznań, 10.—, M. Dłuska z prośbą o spokój duszy córki 5.—, P. S. z najgorętszym podziękowaniem Sercu Pana Jezusa i Niep. Sercu Matki Najśw. za wysłuchania prośbę za przyczyną św. Antoniego, św. Józefa, św. Teresy i dusz w czyszczeniu 2.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 339,80 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 21 bm. wywieszone następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Zobowiązuje Jan Długi i ekspedientka Kazimiera Sikorska; owdowiały elekromonter Teodor Machnicki i Helena Kureczakówna; ślusarz Antoni Kubisiak i krawcowa Agnieszka Handke; cukiernik Władysław Kaczmarek i Zofia Brychcy; emaliar Kazimierz Michalak i gospodyni Stanisława Nasiłowska, handlow. Edward Kunze i kierowniczka bufetu Ludwika Bednarczykówna; kupiec Adolf Ransky i pomocnik kancelaryjny w Kuratorium Okręgu Szkoln. Halina Pospieska; rzemieślnik Henryk Kaczmarek i krawcowa Prakseada Polewska; stolarz Wacław Czajka i Marianna Mikołajczakówna w Minikowie, pow. poz.; drogerzysta Faustyn Dunajski i Gertruda Biegańska w Kępnie; dekarz Franciszek Palacz i słuzca Stanisława Bendowska; ślusarz Walery Andrzejewski i krawcowa Pelagia Jegerówna; handlowiec Karol Szuman i urzędniczka prywatna Halina Broekere; cukiernik Mieczysław Stożczyk i Janina Sobańska; elekromonter Abdon Gwidon Sylwestrak i urzędniczka prywatna Stefania Ratajska w Sanoku; robotnik Stefan Majda w Mosinie i robotnica Katarzyna Furmanowska w grom. Szoldry, pow. śremski; murarz Franciszek Oledrowicz i Julianna Jakubowska, oboje w Kaczanowie, pow. wrzesiński.

Zgony

Dnia 22 bm. zapisano następujące zgony: Maria Wunschowa z domu Bocheńska, wdowa, 80 lat; Janina Maniakówna, uczennica szkolna, 11 lat; Ignacy Markowski, murarz, 82 lata; Wanda Pemperzanka, 3 lata, 7 mies., 16 dni, zam. w Tomicku, pow. poz.; Julianna Helwingowa z domu Napiełanka, wdowa, 78 lat; Julian Werner, kowal, 76 lat; Julianna Iwaszkiewiczowa z domu Antkowska, wdowa, 76 lat; Michał Grześkowiak, robotnik, 76 lat; Antoni Frackowiak, szofer 33 lata; Zuzanna Waligórska, sluzca, 20 lat; Bolesława Wasiakowa z domu Korpikówna, 27 lat; Jan Ratajczak, robotnik, 24 lata; Zygmunt Jagodziński, agent handlowy, 22 lata; Maria Schneider z domu Sztukowska, 29 lat; Helmut Gaertner, uczeń szkolny, 14 lat.

Na widok trupa pękło jej serce

Inowrocław. (mz) Niezwykle, rzadko notowany wypadek zdarzył się w Gniewkowie.

Na pogrzeb swej krewnej przybyli z pobliskiego Murzyna małżonkowie Chojnacy z 13-letnią córeczką Ireną. Chojnacy zjawili się w domu żaloby na krótko przed wyprowadzeniem zwłok.

Kiedy mała Irka po przekroczeniu progu złożyła przed trumną wieniec

i spojrzała na śmiertelne oblicze swej zmarłej kuzynki, zachwiała się i w pewnej chwili runęła bez życia na ziemię. Przywołany lekarz stwierdził śmierć dziewczynki, na którą widok trupa tak wielkie zrobił wrażenie, iż z przejęcia, strachu czy z przerażenia pękło jej serce.

Wypadek ten wywarł na wszystkich wstrząsające wrażenie.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

TEATR NA KÓŁKACH

Jeszcze letnie eksperymenty teatralne — Teatr dla wybranych i „teatro per le masse” — Zasiłki „Dopolavoro” — „Aida” w wiosce rodzinnej Verdiego — Wszystko na kółkach — Milion widzów w ciągu 5 miesięcy.

Rzym, 20 września

Zajmowaliśmy się niedawno na tym samym miejscu włoskimi imprezami teatralnymi pod gołym niebem i omówiliśmy najważniejsze eksperymenty artystyczne kończącego się właśnie letniego sezonu teatralnego. Wszystkie te zaopiniowane sceny: na dziedzińcach zamków, w świątyniach greckich i pośród ruin dawnego Rzymu miały jednak nastawienie raczej reprezentacyjne i „eksportowe” — obliczone były przede wszystkim na zainteresowanie przybyszów z zagranicy, wpływając jednocześnie na ożywienie ruchu turystycznego.

Innym celem służy letnia impreza teatralna, rozmachem swym i nakładem środków znacznie przewyższająca wszystkie pozostałe: słynny „Carro di Tespi” — Wóz Tespisa. Olbrzymi ten teatr objazdowy realizuje hasło rzuczone już wiele lat temu przez Mussoliniego: „teatro per le masse” — teatr dla mas...

*

Teatr włoski jest drogi; na polskie stosunki tutejsze ceny biletów wyją się nawet fantastyczne. W rzymskim „Teatro Reale” przeciętne dobre miejsce w dalszych rzędach parteru kosztuje około 20 zł, zaś ceny miejsc wyborowych przekraczają pokazną sumkę 50 zł (200 lirów). Dotyczy to oczywiście tylko opery, gdyż stałe sceny dramatycznej dotychczas nie ma w całym Włoszech, a próby, podejmowane ostatnio w tym kierunku — spęły na niczym. W tych warunkach zrozumiałym staje się fakt, że renomowane teatry wielkich miast są tu punktem zbornym tak zwanej „elity”, która zapełnia — nieraz więcej ze snobizmu, niż dla umiłowania sztuki — ogromne widownie wszystkich tych „Scala”, „San Carlo”, „Massimo”, czy „Carlo Felice”.

A właśnie włoskie masy ludowe, znane ze swego zapалу artystycznego i z muzykalności, właściwie pozbawione były dobrego teatru. Co najwyżej mogły — w miastach — wykonywać się od czasu do czasu na „amfiteatrze” (w starych teatrach tutejszych nieprawdopodobnie niewygodny i dający możliwość oglądania artystów wyłącznie... od pasa w dół, na prowincji zaś pójść niekiedy na dorywcze przedstawienie zorganizowane przez trzeciordernego agenta, gdzie „chóry” po odśpiewaniu swej partii pędzą do sznurów kulis, jako, że jednocześnie pełnią funkcje maszynistów...

Wcieleniem w życie hasła Duce „teatro per le masse” zajęło się „Dopolavoro” („po — pracy”) — potężna ogólnopolska organizacja faszystowska, której celem jest zaopiekowanie się wolnym czasem pracownika umysłowego, czy fizycznego i dostarczenie mu maksimum kulturalnej rozrywki przy minimum wydatków. „Carro di Tespi” jest może najpełniejszym wyrazem szerokiej działalności „Dopolavoro”.

*

Już wiosną 1930 r. zmontowano olbrzymią machinę teatralną, która w żadnym zasadniczym szczególe technicznym czy artystycznym nie ustępowała teatrowi „normalnemu”. Główną różnicą były właśnie... kółka. Cały teatr bowiem: urządzenia sceny i widowni, dźwigi i zapadnie, składy dekoracji i rekwizytów, garderoby, centrala elektryczna, wszystko to dawało się składać, umieścić na kilkunastu przystosowanych do tego celu samochodach ciężarowych i — wio! w drogę!

W maju 1930 „Wóz Tespisa” zainaugurował swą działalność uroczystym przedstawieniem w Brusseto koło Parmy — w wiosce rodzinnej Verdiego. Wystawiono oczywiście „Aidę”, a Radamesa śpiewał sam Lauri-Volpi. Zauważyć zaś trzeba, że Brusseto ma sześć (6) tysięcy mieszkańców.

I na tym właśnie polega sekret imprezy: opera z prawdziwego zdarzenia, z wybornymi solistami i pełną orkiestrą, wyposażona w doskonale urządzenia techniczne i bogate dekoracje, a dająca przedstawienia w małym „paesie”, gdzie na głównej ulicy samotny muł szczybie sobie swobodnie

trawkę rosnącą między brukiem. „Carro di Tespi” odwiedza bowiem miejscowości o pięciu i nawet mniej tysiącach mieszkańców. Słusznie liczy się na to, że zapowiedź takiej uczty ściągnie do miasteczka całą okolicę.

Przed kilku dniami Wozy Tespisa, a ściślej wielkie „Fiaty” powróciły właśnie do Rzymu z ósmego już z rzędu objazdu letniego. Ósmy sezon „teatru na kółkach” przyniósł organizacji tryumfy, które pobili wszelki rekord, ustalony w latach poprzednich. W ciągu sześciu miesięcy wiosny i lata impreza odwiedziła 142 miejscowości w 72 prowincjach Italii, urządzając 203 przedstawienia. Ponad milion sprzedanych biletów — to milion widzów, robotników, drobnych rzemieślników i kupców z małych miasteczek, którym za jednolitą cenę 2 lirów (około 60 groszy) otwarto bramy wielkiej sztuki. Średnia frekwencja na przedstawieniach wynosi 5.008 widzów, co świadczy, że ani jeden spektakl nie chybił celu i że w wielu wypadkach ściągają przed scenę znaczną większość dorosłej ludności miasteczka i okolicy...

*

W ukończonym właśnie sezonie, „Carro di Tespi” podzielony był na trzy sekcje: dwie operowe („liryczne” — według włoskiej nomenklatury) i dramatyczną. Główny nacisk kładzie się na operę, która przez szeroki ogół tutejszy uważana bywa za jedyny „prawdziwy” teatr. Dramat ciągle jeszcze przeżywa we Włoszech okres upadku i poczytywany jest za „coś gorszego”. Oddz. „liryczne” imprezy miały tego roku repertuar złożony z czterech oper: „Aidy”, „Cyganerii”, „Rigoletta” i „Normy” Belliniego. Starannie dobrany zespół artystyczny ozdobiony był wielkimi nazwiskami, jak Edoardo Vitale (pierwszy dyrygent), Beniamino Gigli, Bianca Galizia (primaballerina) etc.

Zimową kontynuacją „Carro di Tespi” są wprowadzone w ub. roku popularne przedstawienia sobotnie w wielkich teatrach stałych, tzw. „sabatno teatralne”, na które nie tylko nie obowiązuje — jak zwykle — frak czy wielka toaleta wieczorowa, lecz i ceny są najniższe. Teatr włoski tak samo ulegać musi woli Mussoliniego, jak wszystkie inne objawy życia faszystowskiego i zwała staje się tym, czym Duce nakazał mu być: „teatro per le masse”...

Mgr Jan Kawczyński

ZE ŚWIATA FILMU

SENSACJA Z BERLINA

Z Berlina donoszą nam:

Rodzaj plastra na rany, jakie poniósł w tym roku film niemiecki na weneckim pokazie, gdzie go sztuka francuska zupełnie pobila — stanowią zapowiedzi sukcesów, jakie ma odnieść nowy system wytworzenia filmów dźwiękowych, przez Niemca wynaleziony. Ma on nazywać się fonorytmią, a wynalazcą jest muzykolog i fizyk Karl Robert Blum — miejmy nadzieję, że tylko imiennik a nie krewny ani powinowaty ministra Bluma z Paryża. Wprawdzie interes filmowy jest specjalnością ludu, który wydał paryskiego Bluma, lecz można być Blumem, mając zupełne i niezmiernie umniejszone prawo do tytułu „Volksgenosse”.

*

Trudność zdejmowania filmów dźwiękowych na tym głównie polega, że przy nakręcaniu musi być czynna równocześnie kamera fotograficzna i aparatura do chwytania dźwięków. Ta ostatnia sprawa przy nagrywaniu filmu mnoży kłopoty: jest nieruchawa, przesadnie czuła, przy tym jak twierdzą niektórzy, działalność kapryśna. Najgorsze to, że film nagrywa się zwyczajnie tylko w jednym języku, aby zaś go „przełożyć” na inny czy na inne, trzeba stosować skomplikowane i zawodne „synchronizacje”, przy których komponowanie i dostosowanie tekstów jest często robotą prawie niemożliwą do „czyścigo” wykonania. A koszt takiej synchronizacji są bardzo poważne. System „fonorytmiczny” ma te wszystkie niedogodności od jednego zamachu usunąć. Szkoda, że z obszernych opisów, jakie podają dzienniki niemieckie, trudno coś uchwycenia wydobyc. Powiada się, że punktem wyjścia jest dla systemu Bluma rytm, jako czynnik wspólny obrazowi i dźwiękowi. Blum — cytując dosłownie, aby

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Przyrodnicze badania pomorskie wydane w osobnych opracowaniach Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Dotychczas pojawiły się trzy zeszyty rozpraw; Hanna Kossobudzka opracowała szereg grzybów mikroskopowych powiatu grudziądzkiego. Okolice Grudziądza nigdy dokładnie pod tym względem badane nie były, toteż przyznanek Kossobudzkiej dostarczył nauce aż 136 gatunków, z czego większość po raz pierwszy dla Polski północno-zachodniej; udało się nawet odkryć dwa zupełnie nowe dla nauki gatunki. Drugi zeszyt zawiera pracę znanego badacza świata grzybów kapeluszkowych, Feliksa Teodorowicza. Opisał on mnóstwo grzybów z całego polskiego wybrzeża morskiego. Jako stację główną obrał miejscowość Dębek koło jeziora Żarnowieckiego. Praca ilustrowana jest 13 interesującymi fotografiami i stanowi ważną pozycję w poznaniu pod tym względem flory polskiego wybrzeża. Trzeci wreszcie zeszyt opracował Bogusław Szczepiński: jest to opis zimowania kilku gatunków kaczek, trzców i nurów na brzegach Wisły pomiędzy Gniewem a Grudziądem. Dwie ciekawe fotografie ze skupieniem kilku gatunków rzadszych ptaków na lachach piaszczystych na Wiśle wykonał St. Bochnig. Towarzystwo Naukowe w Toruniu okazuje dużą ruchliwość w kilku kierunkach naukowych. Wymienione rozprawy są wydane bardzo starannie i przynoszą nowe wiadomości z przyrody pomorskich okolic a wiadomo, ile jeszcze da się tam nowych poczynić odkryć w dziedzinie nauk przyrodniczych. Na uwagę zasługują fakt, że niemal wszystkie prace botaniczne na Pomorzu mają protektora w osobie tyle zasłużonego profesora Poznańskiego Uniwersytetu, dra Adama Wodzicki. Zasięg prac naukowych naszej uczelni jest duży ale zupełnie słusznie domagamy się oddawna utworzenia Uniwersytetu na Pomorzu aby w ten sposób powstał właściwy warsztat dla nauki dla ciekawych z wielu względów obszaru Pomorza i wybrzeża morskiego. (jml)

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Philipps i amerykańska konkurencja. Cenami radiodbiorników i tajemnicami kartelów radiowych zajął się ostatnio „Czas”, przynosząc ciekawe rewelacje. Philipps sprzedaje np. swoje lampy w Belgii około 10 franków za sztukę, a to w tym celu, aby dumpingiem zwalczyć konkurencję amerykańską. W Holandii zaś, a więc o miedzę, gdzie cel swój już osiągnął, sprzedaje te same lampy po 8-10 dolarów za sztukę. „Czas” dodaje, że podobna cena obowiązuje i w Polsce.

TEATR

Co grają w Warszawie? Ateneum Jarczaka zaczęło sezon wznowieniem czeskiej sztuki, granej już poprzednio, pt. „Ludzie na krze”. Teatr Nowy wystawia graną w Poznaniu sztukę D'Amielia pt. „Trzy asy i jedna dama”.

„Latem w Nohant” zaczyna sezon Wilno pod dyrekcją M. Szpakiewicza. Do zespołu zostali zaangażowani ukończeni uczniowie Państw. Instytutu Sztuki Teatralnej: trzy panie i dwóch mężczyźni.

„Wallenstein” w Berlinie. Staatliches Schauspielhaus wystawił schillerowskiego „Wallenstein” (ostatnią część trylogii). Rolę tytułową gra Werner Krauss. Prasa robi wielką reklamę temu wznowieniu, które wyreżyserował L. Muethel.

nie ponosić zbyt ciężkiej odpowiedzialności — „notuje (przy zdjęciach obrazów — P. mój) tylko bieg mowy (Sprachablauf) na wstępie rytmicznej, biegnącej synchronicznie z wstęgą obrazu — i dopiero po zdjęciu obrazu dokonuje zdjęcia dźwięku za pomocą owej wstęgi rytmicznej, przez co można osiągnąć tak zupełną zgodę między obrazem i dźwiękiem, że proceder fonorytmii, przez niego (Bluma) stworzony, ukazuje się jako rewolucyjny przewrót we współczesnej technice zdjęć”.

Co więcej: „... według oryginalnej wstęgi rytmicznej można następnie sporządzać w dowolnej ilości i to w jak najkrótszym czasie wersje obcojęzyczne, które docierają do ucha w zdumiewającej zgodzie z obrazem”. A nadto „koszta filmów sporządzonych tym nowym systemem są o 20 — 40 procent niższe niż dotychczas”.

*

Wszystko to brzmi bardzo zachęcająco, lecz trochę mętnie. Co oznacza zwrot, że obraz i dźwięk w filmie mają „wspólną rytmię”? Co to jest, „wstęga rytmiczna” i co się na niej właściwie znajduje? W jaki sposób z owej wstęgi robi się następnie tekst i dźwięk towarzyszący obrazowi w sposób tak podobno niesłychanie ścisły?

Im więcej zagłębiać się w podobne wyjaśnienia, tem cenniejsi się robi dokoła tego epokowego wynalazku. Ale wkrótce już, jak się zdaje, ujrzy on światło jupiterów w niemieckich atelier, albowiem Blum zgłosił już patent w 33 państwach i może być spokojny, że nikt go z plonów jego geniuszu nie wyuje. Czekajmy więc w spokoju, aż coś się konkretnego ukaże.

MUZYKA

„Szczęśliwi Poznańscy!”. Z Paryża piszą nam (sp.): Dopiero teraz zaczynają ukazywać się pisma fachowe muzyczne i artystyczne ze sprawozdaniami o koncertach na Wystawie obecnej. Piszą te oceny przeważnie muzycy fachowi, o nazwiskach dobrze znanych. Otoż Florent Schmitt, wybitny kompozytor i krytyk, tak pisze o chórze katedralnym poznańskim pod batutą ks. dra Gieburowskiego:

„Chór niebiański, jeżeli tak można powiedzieć. Głosy niematerialne i jakby colskie, subtelność nieskończona w gradacji i w przeciwstawieniu sobie odcieni. Była to istotna rewelacja. Szczęśliwi parafianie poznańscy! Gdyby nasze misje miały takich współpracowników, zastępując takim śpiewem mdłe kantyki à la Lambillotte, to nie ma wątpliwości, że katolicyzm rychłoby zdobył Afrykę zwrotnikową i Daleki Wschód”. Już w sprawozdaniu „Paris-Midi” zaraz po koncercie była również mowa o „niebiańskiej rewelacji” i o „szczęśliwych parafianach katedry poznańskiej, którzy kłękają do modlitwy przy dźwiękach Lotta, Marcella i Palestriny”.

Muzyka w Łodzi. Piszą nam z Łodzi (wp): W Filharmonii Łódzkiej występowała węgierska orkiestra składająca się z dwudziestu kilku chłopców cygańskich, wykonując walce wiedeńskie, melodie cygańskie, czardasze i rapsodie.

Dźwięki oper czeskich odśpiewa zespół teatru krajowego w Brnie podczas sezonu, który właśnie się rozpoczął. Są to dzieła Vitezslava, Novaka, Dworzaka, Fiblicha, Krzyzcka, Haasa, Zelinki i in.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Stare motywy ludowe w ceramice. Nasz korespondent katowicki (ad) donosi nam: W Małej Dąbrowce pod Katowicami wskrzeszona została wytwórczość ceramikami śląskiej, opartej na starych wzorach i motywach w „Zakładzie ceramiki ludowej i artystycznej”. Głównym garncarzem jest artysta - malarz p. Edward Matuszczak, członek „Sztuki” krakowskiej. Jego wyroby cieszyły się dużym popytem w Wiśle w czasie „Tygodnia Gór”. Pożyteczna ta placówka zawdzięcza swe powstanie ofiarnej pomocy Tow. Popierania Przemysłu Ludowego w Katowicach, na czele którego stoi zasłużony dla rejonu naszego sędzia, dr Kipta.

OCHRONA PRZYRODY

Kwiaty i zieleń na Czarnym Śląsku. Piszą nam z Katowic (ad): Mieszkańcy ośrodków przemysłowych Śląska postanowili rozpocząć akcję upiększania osiedli swoich. Jakkolwiek mało tu drzew i krzewów — coraz więcej rośnie kwiatów w kwietnikach, na balkonach, skwerach itd. Ogródki działkowe zmieniły zupełnie oblicze Czarnego Śląska, a robotnicy przez pracę w ogródkach zamilowali się w pięknie, w żywej przyrodzie. Zdawałoby się, że przeróżne kwiaty i drzewa przyniosą śmierć roślinom — tymczasem dobieganie roślin i szukanie sposobów uprawy — dały dodatnie wyniki. Nawet tuż przy hutach cynkowych — kwietniki radują oczy przechodniów. Teraz tylko należałoby się zabrać do sadzenia drzew i krzewów, by mogły się tam gnieździć pożyteczne ptaki. A w końcu rzecz też ważna: bezwzględne karanie złośliwych wandalów, niszczących świadomie żywą przyrodę śląskich wsi i miast.

VARIA

Historyk i histeryk to różnica tylko jednej litery, ale takiej, w której mieści się cały świat. Trzeba też szczególnej pasji ze strony diablaka drukarskiego, aby za pomocą tej jednej litery wybronić pisarza francuskiego Andre Suareza od zarzutu, że jest histerykiem, a zrobić z niego historyka — tak jak to sobie urządził we wczorajszym Dziale Kultury i Sztuki w zakończeniu artykułiku: „Po Chopinie zabrał Beethovena”. Autorowi artykułiku szło właśnie o stwierdzenie, że Chopin zostaje Chopinem, a Beethoven Beethovenem bez względu na to, co myśli o nich ten czy inny histeryk. Diablak był innego zdania i zaznaczył to, pasując histeryka na historyka i odbierając oczywiście sens całemu zdaniu. Uważny czytelnik niezawodnie sprostował sam sobie tę bijącą w oczy omyłkę — lecz notujemy ją, bo przykład diablakowej złośliwości jest w istocie rzadki. (L. B.)

Pisma nadesłane

„Nowiny Lekarskie”. Zesz. 17. Treść: J. Szmurło: „Rozwój wskazań leczniczych Cieczoinka”. — K. Stojalowski: „Obrazy anatomiczne powiększonej śledziony”. — St. Tuszewski: „Uwagi kliniczne w sprawie powiększonej śledziony”. — F. Labendziński: „Hematologia splenomegalii”. — J. Granatowicz: „Leczenie rentgenowskie białaczki w Klinice Chirurgicznej U. P.” — Przegląd piśmiennictwa lekarskiego. — Ocena. — Sprawozdania ze zjazdów i towarzystw naukowych. — Dr med. Zygmunta Dolega-Dymiński. — Wiadomości różne. Adr. Red. Poznań, Ul. Skarbo-wa 9.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przed powolną likwidacją ochrony lokatorów

Uchwała Rady Ministrów z dnia 31 sierpnia, poruczająca ministrowi sprawiedliwości opracowanie projektu nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów (w kierunku stopniowej likwidacji tejże ochrony), była wręcz sensacyjna. Ma zniknąć prawo wyjątkowe, „provisoryczne”, wojenne, które przetrwało 18 lat! Prawo, do którego młoda generacja zdołała się przyzwyczaić jako do rzeczy normalnej. Prawo, które przez kilkanaście lat rządziło własnością nieruchomości...

Zdawałoby się, że sensacyjna uchwała Rady Ministrów wywoła falę komentarzy w prasie. W rzeczywistości zaledwie dwa czy trzy dzienniki poświęciły sprawie tej obszerniejsze artykuły; reszta ograniczyła się do zwięzłych notatek. Skąd ta powściągliwość prasy? Zapewne stanowisko prasy pozostawało pod wpływem faktu, iż stopniowa likwidacja ochrony lokatorów to — pieśń przyszłości i to niebyleż bliskiej; zapewne w redakcjach mówiono sobie: „od uchwały Rady Ministrów do ustawy — droga daleka; poco pisać o rzeczy niedostatecznie skryształizowanej?”

Otóż, jak słyhać od osób dobrze poinformowanych, projekt rządowy zaczyna się krystalizować. Według obecnego stanu rzeczy, który — rzecz jasna — ulec może zmianie, poszczególne etapy zniesienia ochrony wyglądałyby w sposób następujący:

- w lipcu 1938 znosi się ochronę mieszkań 5-pokojowych z kuchnią,
- w roku 1939 znosi się ochronę mieszkań 4-pokojowych z kuchnią,
- w roku 1940 znosi się ochronę mieszkań 3-pokojowych z kuchnią,
- w roku 1941 znosi się ochronę mieszkań 2-pokojowych z kuchnią,
- w roku 1942 znosi się ochronę mieszkań 1-pokojowych z kuchnią,
- w roku 1943 znosi się ochronę mieszkań 1-izbowych.

Dla mieszkań, które będą wychodziły spod ochrony lokatorów, uchwalono tzw. „moratorium sędziowskie”, wzorowane na moratorium, które rok temu zostało wprowadzone dekretem dla lokali handlowych, wyjętych spod ustawy o ochronie lokatorów. Jak do tego czasu, nie ma jeszcze bliższego określenia, w jakich warunkach to moratorium sędziowskie będzie mogło

być stosowane, ani na jaki czas sędzia będzie mógł według własnego uznania odroczyć ewentualną eksmisję.

To ostatnie zagadnienie jest bardzo ważne, bowiem od jego szczęśliwego rozwiązania zależy, czy stopniowa likwidacja ochrony lokatorów odbywać się będzie bez wstrząsów, czy też — co byłoby wysoce niepożądane — dokona się w przykrych warunkach. Zdaniem piszącego te słowa,

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Reforma świadectw przemysłowych.** Min. Skarbu zawiadomiło ostatnio samorząd gospodarczy, że konkretny projekt zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym prześle izbom przemysłowo-handlowym do zaopiniowania po jego opracowaniu. Przyjąć należy, że wyswietlenie kwestii, w jakim terminie oczekiwać można zakończenia prac nad owym projektem, nastąpić winno w niedalekiej przyszłości, gdy wiadomym stanie się, jakie projekty ustawodawcze mają wejść pod porządek obrad jesiennych sekcji ciał ustawodawczych.

Z KRAJU

(k) **Nieznaczne osłabienie franka franc. i funta ang.** Na wczorajszych giełdach walutowych panowała naogół tendencja spokojna przy niedużym spadku franka francuskiego zarówno w Londynie, jak i w Zurichu. Funt angielski wykazał też pewne, nieznaczne zresztą, osłabienie na giełdzie paryskiej i zurychskiej — dolar natomiast utrzymał się prawie bez zmiany.

(k) **Wzrost udziału kapitałów prywatnych w budownictwie mieszkaniowym.** Rozprowadzone przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredyty na budownictwo mieszkaniowe wyniosły w ciągu 8 pierwszych miesięcy rb. około 20 miln. zł. Całkowity natomiast koszt finansowanych budowli osiągnął przeszło 103 miln. zł. W ten sposób udział kredytów publicznych w kosztach budownictwa mieszkaniowego spadł w rb. do 19 pct, podczas gdy w r. ub. wynosił jeszcze ponad 26 pct.

(k) **Ciekawe wykresy przemysłu metalowego.** Na tegorocznych Targach we Lwowie po raz pierwszy wystąpił Polski Związek Przemysłu Metalowego na własnym stoisku, przedstawiając wykresienia zasadnicze, informacje dotyczące przemysłu metalowego w Polsce. Na czoło wykresów wysuwa się wspaniała mapa rozmieszczenia przemysłu metalowego w Polsce z podziałem na 14 zasadniczych grup wytwórczych. Przemysł metalowy w Polsce, zatrudnia 125.000 robotników, zajmując po przemyśle włókienniczym drugie miejsce w krajowej przetwórczości. W ilości tej na przemysł prywatny przypada około 93 tys. rob., z której to liczby 84 tys. zatrudnionych, jest zrzeszonych w P. Z. P. M. Obroty fabryk zrzeszonych wynosiły w r. 1936 560 miln. zł, a w r. 1929 — 914 miln. zł. Bardzo niepocieszająco przedstawia się rentowność przemysłu metalowego w Polsce. Rentowność ta, która w r. 1929 wynosiła plus 7,3 pct spadała w r. 1932 do deficytowości minus 6,1 pct, a w r. 1935 wynosiła minus 1,6 pct. 1936 r. przyniósł pewną poprawę wskutek tego rentowność kształtuje się na poziomie 0 pct. Na tle takich sytuacji nie należy się dziwić, iż ruch inwestycyjny przemysłu metalowego jest bardzo nikły, a wielkie plany tworzenia okręgu centralnego nie obejmują prywatnego przemysłu.

(k) **Eksport drzewa z Polski w ciągu 8 miesięcy rb.** W ciągu 8 miesięcy rb. wywieziono z Polski papierówki, kopalniaków, kłód, bali, fryzów dębowych, podkładów kolejowych i sliprów około 995 tys. ton wartości 94 miln. zł wobec 1.100 tys. t. wartości ok. 88 miln. zł w analogicznym okresie r. ub. Nastąpił więc spadek eksportu w ilości wywiezionego drzewa przy jednoczesnym wzroście uzyskanych za nie cen.

(k) **Rzemiosło żydowskie w Wielkopolsce.** Na terenie poznańskiej Izby Rzemieślniczej istnieje 397 rzemieślniczych warsztatów żydowskich, co stanowi około 1% ogólnej liczby wszystkich warsztatów rzemieślniczych w Wielkopolsce. Odsetek żydowskich warsztatów rzemieślniczych w stosunku do ogólnej liczby warsztatów rzemieślniczych w Wielkopolsce jest wyższy, aniżeli odsetek ludności żydowskiej, ponieważ wynosi on dla woj. poznańskiego 0,2 %. (az)

(k) **Handel poznański w oczekiwaniu sezonu jesiennego.** W handlu poznańskim sezon jesienny jeszcze nie zaczął się. Przedsiębiorstwa w dalszym ciągu zaopatrują się w towar jesienny — zimowy. Sezon rozpocznie się niewątpliwie z końcem miesiąca. Obecnie obroty są już intensywniejsze, aniżeli w minionych miesiącach wakacyjnych, jednakże nie wykazują jeszcze właściwego nasilenia. Nieco większy ruch zaznaczył się jedynie w

zamiar zniesienia ochrony lokatorów (stopniowo, ewolucyjnie, łagodnie, z zastrzeżeniem uzasadnionych interesów) — zasługuje na uznanie. Wystarczy bowiem, jeśli się stwierdzi, że omawiana ustawa miała charakter tymczasowy, była odstępstwem od prawa powszechnie obowiązującego i niesposób było i jest przez dziesiątki lat tych wyjątkowych przepisów utrzymywać tym bardziej, że zawsze przy pomocy obowiązujących przepisów wyjątkowych jedna strona zyskuje kosztem drugiej, co jest nie tylko sprzeczne z poczuciem prawa i sprawiedliwości, ale wręcz niemoralne, a ponadto wprowadza wstrząsy w życiu gospodarczym.

księgarstwie, spowodowany rozpoczęciem roku szkolnego. (az)

(k) **Wycieczka z Wielkopolski na Targach Wolyńskich.** W ciągu pierwszego tygodnia trwania VIII Targów Wolyńskich w Równem zawarto na nich szereg poważnych transakcji w branży owocarskiej i meblarskiej. Frekwencja zwiedzających Targi Wolyńskie w dalszym ciągu dopisuje znakomicie i wyniosła w drugą z rzędu niedzielę 22 tys. osób. Ogółem od dnia otwarcia Targi Wolyńskie odwiedziło 45 tys. osób. Należy poza tym nadmienić, że na Targi Wolyńskie do Równego przybyła liczna wycieczka kupców i przemysłowców wielkopolskich z Poznania. Wycieczka zwiedziła kamieniołom bazaltu w Janowej Dolinie, następnie zaś Targi Wolyńskie i wzięła udział w zjeździe wolyńskiego kupiectwa chrześcijańskiego w Równem.

(k) **Aukcja na owoce w Poznaniu.** Jak się dowiadujemy, dyrekcja Targów Poznańskich postanowiła urządzenie w dn. od 14 do 16 października rb. na terenie Targów wielkiej aukcji na owoce pochodzenia krajowego. Aukcja ta niewątpliwie przyczyni się do podniesienia standardy produkcji, opakowania itd., do lepszego i dogodniejszego zaopatrzenia poszczególnych ośrodków konsumpcji i wreszcie do wzmocnienia się eksportu.

(k) **Pokaz owoców w Gnieźnie.** Wielkopolska Izba Rolnicza w dniach od 9 do 13 października rb. urządza w Gnieźnie pokaz owoców. Pokaz ma na celu zobrazowanie obecnego stanu wielkopolskiego sadownictwa i oceny, jakie odmiany owoców najlepiej się rozwijają w poszczególnych rejonach. Część najbardziej udanych owoców przesłana zostanie na ogólnopolski pokaz owoców w Warszawie.

(k) **Targi Chmielarskie w Nowym Tomyślu.** W dniu 23 września rb. odbędzie się w Nowym Tomyślu otwarcie pokazu i Targów Chmielarskich, urządzonych staraniem Związku Zawodowego Plantatorów Chmielu.

ASY TRANSMISYJNE

i wszelkie artykuły techniczne w znanych od 60 lat najwyższych jakościach dostarcza
Z. MAZURKIEWICZ Sp. z o. o.
fabryka pasów transmisyjnych, składnica artykułów technicznych
Poznań, ul. Kantaka 8/9 telefon 30-22.
Ng 48 813

Z ZAGRANICZY

(z) **Marka finlandzka nie będzie zwaloryzowana.** Minister skarbu Tanner w odpowiedzi na zapytanie, wystosowane na posiedzeniu komisji budżetowej sejmiku finlandzkiego stwierdził, że pogłoski o mającej rzekomo nastąpić rewaloryzacji marki finlandzkiej są bezpodstawne wobec faktycznej stabilizacji funta angielskiego. Pogłoski o rewaloryzacji krążyły od dłuższego czasu również na giełdzie londyńskiej, a to w związku z ogromnymi zapasami gotówkowymi, nagromadzonymi tak w Narodowym Banku Finlandii w wysokości 2 miliardów marek, jak i w bankach prywatnych (1 miliard marek), które jako nieoprotocowane wkłady są faktycznie „sterylizowane”.

(z) **Ogromny wzrost importu węgla do Francji.** O obciążeniu bilansu handlowego Francji importem materiałów palnych świadczą następujące liczby: w sierpniu rb. koszt importu wyniósł 459 miln. fr., podczas gdy w tym samym miesiącu ub. roku wydatkowano zaledwie 180 miln. fr. Całkowity przywóz węgla w 1937 r. wyniósł dotychczas 20 miln. ton. Dla zobrazowania tej liczby należy dodać, że w ciągu 7 miesięcy rb. całkowity eksport węgla z Polki wyniósł 6 220 000 ton.

(z) **Nowe kontyngenty na wywóz bekonów do Anglii.** Przy rozdziale kontyngentów na wywóz bekonów do Anglii w czasie od 9 do 30 bm. Polska utrzymała się na trzecim miejscu, uzyskując zezwolenie na wyeksportowanie do tego kraju 24.053 q bekonów. Pierwsze miejsce w eksporcie bekonów do Anglii zajęła nadal Dania, która wywiezie do końca bm. przeszło 192 tys. q, następnie Holandia — 28 tys. q



ng 49 279

Listy do redakcji

Smutne położenie kupca-kolonialisty

Zagadnienie obecnych warunków egzystencji kupca-kolonialisty jest nader poważnym i aktualnym problemem, nad którym nie można przejść do porządku dziennego.

Od kupca wymaga się sumiennosci, akuratności, uprzejmości, ścisłego przestrzegania warunków sanitarnych, punktualnego płacenia podatków. Kupiectwo silnie odczuwa na swej skórze niezliczoną ilość przepisów biurokratycznych, które wprowadzają w jego prace dezorientację i często godzą w jego byt i w podstawy materialne jego placówek.

I chociaż kupiectwo zasila wydatnie skarb państwa, słuszne postulaty kupieckie nie znajdują dostatecznego posłuchu i uwzględnienia.

Jako element rdzennie polski, pełen poczucia i godności obywatelskiej i swych obowiązków wobec państwa, kupiectwo polskie nie chce i nie może posługiwać się tymi samymi metodami, co kupiectwo żydowskie, które za wszelką cenę stara się eliminować swą konkurencję chrześcijańską. Niestety, władze znaczenia tej walki należycie nie doceniają i my, kupcy na ziemiach zachodnich, doznajemy, krzywdy i braku zrozumienia, przy czym sami za mało energicznie występujemy w obronie naszych żywotnych interesów.

Przechodząc do specjalnych zagadnień kupiectwa w branży kolonialnej, stwierdzić muszę, że jego warunki pracy pogorszyły się znacznie. Dawniej zarobki na artykułach takich jak cukier, sól, zapalki itp. były znacznie wyższe od obecnych. Na tych artykułach monopolowych i kartelowych, które stanowią około 50 pct obrotów w branży kolonialno-spożywczej, kupiectwo nie tylko, że nie zarabia, lecz niejednokrotnie dołada. Zarabiając np. 1 gr na ½ kg cukrze, trzeba z tego pokrywać koszty handlowe i świadczenia. Czyż jeszcze długo mamy być bezpłatnymi pracownikami karteli cukrowego i solnego? A czy się już władza kiedykolwiek zastanawiała nad tym, z czego żyjemy i jak się przedstawia nasza przyszłość?

Kupiec kolonialno-spożywczy musi po 14 godzin dziennie pracować za stołami sklepowymi, obsługując klientów, w czym dopomóc musi żona i niejednokrotnie dzieci, a broń Boże niech jedna z tych osób zachoruje, cóż się wówczas dzieje? Ubezpieczalni nie podlegamy i emerytur nie znamy. Trzeba płacić normalną takse lekarską, a nie daj Boże — szpital! Kupiec tej branży nie może też marzyć o wakacjach, przysługujących każdemu pracownikowi najemnemu, albowiem po pierwsze nie ma zastępstwa, zaś po wtóre, skąd na takie urlopy brać zasoby pieniężne? Niemożliwe jest też zaspokajanie potrzeb kulturalnych i bardzo trudne wychowanie dzieci (w płatnych szkołach żadnych ulg nie mamy). W razie zaś przymusowej likwidacji przedsiębiorstwa, co bywa na porządku dziennym, kupcem i jego rodziną nie zajmą się instytucje opieki społecznej. W takich to warunkach żyje kupiec-kolonialista w naszej Polsce!

W krajach zachodnich kupiec ma zapewnioną opiekę ze strony państwa, albowiem jako filar skarbowy, ponoszący znaczną część ciężarów podatkowych, musi mieć godziwy zarobek, by móc sprostać swym obowiązkom.

Oby uwagi powyższe, przedstawiające szczerze położenie kupiectwa kolonialnego, doprowadziły do usunięcia istniejących bolączek!

STANISŁAW SASSEK.

Wielkopolska na Targach Wolyńskich

W artykule specjalnego naszego korespondenta o udziale Wielkopolski na Targach Wolyńskich (nr 422 „Kuriera Poznańskiego” z 16 bm.) pominięto udział jednej z firm poznańskich na Targach, a mianowicie znanej fabryki przetworów chemiczno-farmaceutycznych „Chemergon”, co niniejszym prostujemy.

Parowiec Rybołowczy s/s „Barbara” należący do floty pierwszego polskiego przedsiębiorstwa trawowego dalekomorskiego p. n. T-wo Dalekomorskie Polaków „Pomorze” Sp. z o. o.

w Gdyni Port Rybacki, tel. 30-55 przybędzie w czwartek, 23. bm. do Gdyni. Złowione przez siebie świeże śledzie i inne świeże ryby dalekomorskie, jak heibuty, sole, łosose morskie, makrele itp. będzie wyładowywał w czwartek, 23. bm. W dniu tym Sz. Odbiorcy będą mogli otrzymać żądane przez nich świeże śledzie i inne ryby, zarówno jak też i zasolone na statku śledzie. Sprzedaż ryb z połowów T-wo „Pomorze” na Poznań prowadzi firma

Przemysł Rybny
W Sentkowski, Poznań-Zawady.
ng 49 050

Osobliwy rozbójnik morski

Jak konstruktor łodzi podwodnej dowiódł jej sprawności

Dziś, kiedy się dużo pisze i mówi o przyczynach tajemniczych łodzi podwodnych grasujących w basenie śródziemnomorskim, warto przypomnieć głośną swego czasu historię „pirata” podwodnego, siejącego postrach wśród statków kursujących u zachodnich brzegów Ameryki północnej.

W dniu 17 stycznia 1916 r. u wybrzeży kalifornijskich w zagadkowych okolicznościach zatonął statek pasażerski. Kilku ludzi z załogi okrętowej, którym udało się uniknąć śmierci w falach morskich, nie potrafiło ujawnić żadnych bliższych danych o wypadku poza tym, że w pewnej chwili parowcem targnął potężny wstrząs, zrywając z ankrów oba kotły parowe i stawiając je na sztorc. Sąd morski w Sacramento, wobec niemożliwości ustalenia jakichkolwiek innych powodów katastrofy, zawyrokował, że statek „President Taft” z winy kapitana rozbił się skutkiem najechania na rafy podwodne. Pomimo zapewnień kapitana, nazwiskiem F. Brouker, któremu również udało się uciec z katastrofy, — że w miejscu zatonięcia statku skał podwodnych być nie mogło, sąd pozbawił Broukera patentu kapitańskiego na zawsze.

W rok później, prawie w tym samym miejscu zatoki, zdarzyła się znów podobna katastrofa okrętowa, przy czym ofiarą wypadku padł statek „Filadelfia”, należący do tej samej kompanii okrętowej co „President Taft”, mianowicie do linii „The American Shipping Company”, której prezesem był członek kongresu, senator van der Brindt, szwagier wiceministra marynarki Franklina Roosevelta. Zdarzenie to wywołało w swoim czasie wielką sensację i było różnie komentowane. Bądź co bądź, trudno było jednak osobę zajmującą tak wybitne społeczne stanowisko i wysoko skolegowaną, jak Brindt, posądzać o jakieś nieczyste machinacje, czy to ubezpieczeniowe czy inne. Sąd i w tym wypadku orzekł, że „statek rozbił się o skały podwodne”.

Zaledwie śledztwo w tej sprawie zostało ukończone, nadeszła wiadomość, że tramp „Porfirio Diaz”, znajdujący się w drodze do Meksyku, poszedł na dno wraz z 26 ludźmi załogi. I ten statek, jak się okazało, należał do linii okrętowej van Brindta. Tym razem postanowiono właściciela niefortunnej kompanii morskiej, bawiącego w Port Trinidad, przesłuchać osobiście i wysłano do Brindta depezę, wzywającą go do stawienia się przed władzami w Sacramento. Senator bezwzględnie udał się na pokład swego jachtu „Spithead”, który natychmiast wyruszył w drogę i, rozwijając największą szybkość, podał do stolicy Kalifornii. Aliści do celu podróży van Brindt nie dotarł, bowiem statek jego rozbił się w odległości zaledwie paru mil morskich od lądu.

Dwóch uratowanych majtków oświadczyło przed komisją śledczą, że jacht „Spithead” został storpedowany przez łódź podwodną. Władze jednak, biorąc pod uwagę panującą podówczas psychozę lęku przed niemieckimi nurkowcami, zeznaniom tym nie dawały wiary. Ale kiedy jeszcze kilka dalszych

okrętów tejże kompanii padło ofiarą zagadkowych katastrof, a uratowani jako przyczynę zatonięcia statków niezmiennie podawali atak łodzi podwodnej, władze zdecydowały się nareszcie przedsięwziąć energiczne kroki i eskadra floty wojennej otrzymała rozkaz dokonania obławy na tajemniczego korsarza.

Akcja ta już po upływie dwóch dni dała wynik pomyślny i zarazem — wielce rewelacyjny. Oto przychwyciono ukrytą wśród skał nabrzeżnych łódź podwodną, na której powiewała gwiazdista flaga U. S. A. Właścicielem łodzi okazał się inżynier amerykański, nazwiskiem O’Gallahan. Przyznając się do zarzucanych mu czynów zbrodni-

cznych, oskarżony ujawniając motyw oświadczył przed sądem, że złożone przez niego w swoim czasie Franklinowi Rooseveltowi plany nowego typu nurkowca zostały odrzucone. Stało się zaś to za sprawą senatora van Brindta, który odradzał wiceministrowi zakup patentu twierdząc, że konstrukcja nurkowca nie gwarantuje celności wyrzucanych torped.

„Pragnęłam dowieść panu prezesowi kompanii „American Shipping”, że opinia jego nie była słuszną!” — zakończył swą przemowę O’Gallahan.

Osobliwy ten rozbójnik morski, skazany na śmierć, w dniu 19 marca 1918 r., rozstrzelany został na dziedzińcu koszar w San Diego.

Kr.



W podróż po Europie wybiera się, znakomita artystka amerykańska Katarzyna Cornell. Artystka ta odtwarzała główną rolę m. in. w filmie Romeo i Julia.

Ślady ekspedycji polarnej

W tych dniach natrafiono w odległości 150 kilometrów od północnych wybrzeży Alaski na szczątki zaginionej ekspedycji polarnej Edwarda Towella.

Ekspedycja ta wyruszyła zimą 1885-86 r. z Nowosybirsk i po przeprowadzeniu szeregu badań naukowych zaginęła wśród odwiecznych śniegów i lodów północy. Jako datę zaginięcia ustalono rok 1902. Obecnie po 35 latach udało się jednemu z lodolamaczy dotrzeć za pośrednictwem specjalnej ekipy podbiegunowej na miejsce zaginięcia, gdzie znaleziono liczne ślady oraz instrumenty naukowe, pochodzące od Torella i jego współtowarzyszy. W jednym z tych dobrze zachowanych szalasów natrafiono na kości, będące zapewne szczątkami po zmarłych wskutek straszliwych mrozów badaczy polarnych.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

W pierwszych dniach października otwiera Teatr Wielki swoje podwoje. Od wielu już tygodni wre intensywna praca przygotowawcza nad zmontowaniem nowego sezonu, który w tym roku zapowiada się interesująco ze względu na wydatne innowacje artystyczne i techniczne. — Wysilki dyrekcji idą zarówno w kierunku doboru wybitnych artystów, którzy wystąpią w atrakcyjnych, nieznanych w Poznaniu premierach operowych i operetkowych, jak i w kierunku ulepszeń technicznych.

Obecnie prowadzi dyr. dr Latoszewski intensywnie próby nad premierą polską, która otworzy nowy sezon i w której wystąpią pozyskani artyści.

Z Teatru Polskiego

Wobec wielkiego powodzenia baletu artystycznego Parnella, występy przedłużono do piątku 23 bm. Ostatnie dwa wieczory wypełni program, który odznaczony był na olimpiadzie w Berlinie „Umarł Maciek” i wiele innych.

Otwarcie sezonu zimowego nastąpi w sobotę 25 bm. Odegrana będzie uroczą sztuką polską ze śpiewami J. N. Kamińskiego „Krawiacy i górale” w inscenizacji dr Z. Nowakowskiego. Teatr przygotowuje tę perłę polskiego humoru z nadzwyczajnym pietyzmem. Do wystawy sprowadzono specjalnie z Warszawy prof. Józefa Wodyńskiego, który osobiście czuwa nad wystawą. Reżyser Władysław Czengery robi aż trzy próby generalne w pełnych dekoracjach.

RADIO

Fragmenty wokalne z oper Straussa

Niezmiernie interesujący koncert odbędzie się w radio dnia 23 bm. o godz. 22.00. Wykonane zostaną wokalne fragmenty z oper: Ryszarda Straussa, z „Ariadny na Naxos” i „Kawalera srebrnej róży”, a więc utwory, których poza nagraniami płytowymi — nie mamy okazji prawie nigdy słyszeć. Będą to duety i tercety oraz arie z tych oper. Ponadto w programie przewidziana jest aria z op. „Zamarłe miasto”. Koncert ten nadaje Kraków na falę ogólnopolskiej.

Koncert Kiepury

W niedzielę, dnia 3 października rb. o godz. 12.15 Polskie Radio rozpoczyna transmisję koncertu mistrza Jana Kiepury, który śpiewać będzie w sali Demu Katolickiego „Roma” na dochód Funduszu Obrony Narodowej. Koncert transmitowany będzie na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Krótkofalowe audycje dla emigracji

Począwszy od 3 października rb. Polskie Radio nadawać będzie krótkofalowe audycje dla emigracji codziennie od godz. 24 do 1 w nocy w dni powszednie, a w niedziele i święta od godz. 24 do 2 w nocy według czasu środkowo-europejskiego. Audycje te nadawane będą przy pomocy stacji SPW na fali 22 m.

Z dniem 15 października oprócz stacji SPW, krótkofalowe audycje Polskiego Radia nadawane będą również przy pomocy stacji STD na fali 26,01 m.

Dzięki użyciu dwóch stacji krótkofalowych do nadawania programu radiowego dla emigracji zwiększy się pewność odbioru naszych programów w Ameryce



Król egipski Faruk składa życzenia pływaczce, która podczas zawodów w Aleksandrii zdobyła mistrzostwo Egiptu.

„Romantyzm” w południowo-afrykańskich kopalniach złota

Wyrafinowane sposoby wykradania złota

Poszukiwacz złota jako jednostka nie istnieje już w Afryce Południowej. Romantyzm jego śmiałych wypraw po „złote runo” minął bezpowrotnie. Dzisiaj poszukiwanie złota zorganizowane jest w sposób fabryczny w kopalniach na modłę kopalni węgla. „Romantyczny” jest dzisiaj co najwyżej jedynie sposób wykradania wydobytego złota i zawzięta walka personelu nadzorczego ze złodziejami złota. Mimo najściślejszego nadzoru nie da się jednakże zapobiec wykradaniu złota przez górników. Według ogłoszonego sprawozdania półrocznego zjednoczonych Kopalń Złota Południowej Afryki stwierdza się, że w ciągu sześciu miesięcy skradziono w kopalniach olbrzymią ilość złota wartości jednego miliona funtów.

Wymieniony koncern zatrudnia w swoich kopalniach nie mniej jak 500 tys. robotników. Z liczby tej jest tylko 10 pct białych, którzy stanowią personel administracyjny i nadzorczy.

Murzyni przeważnie tylko w tym celu przyjmują zajęcie w kopalniach złota, ażeby za zdobycie w sposób uczciwy czy nie uczciwy złoto kupić sobie — żonę. Po pięciu latach wracają oni do swej własnej rodziny. Czarne piękności chętnie wychodzą za byłych robotników kopalnianych, gdyż ci, jak na stosunki murzyńskie, są przeważnie bardzo zamożni.

Świeżo zaangażowani robotnicy kopal-

niani na ogół nie dopuszczają się kradzieży złota. Zaznajamiają się oni najpierw szczegółowo z wszelkimi możliwościami wykradania złota i dopiero krótko przed zwolnieniem wykonują swój plan.

Przedsięwzięcia radzą sobie w ten sposób, że cały proces dobywania złota odbywa się mechanicznie i maszynowo i że robotnicy murzyńscy możliwie wcale nie stykają się ze złotem. Lecz już w podziemiach kopalni robotnik częstokroć styka się ze złotem, które wymyka się spod kontroli białego dozorczy. Tutaj też zaczyna się wyrafinowana robota złodziejska. Przeszukiwanie robotników po skończonej szychcie nie daje prawie nigdy żadnego wyniku. Do wynoszenia złota poza obręb zabudowań kopalni murzyni posługują się tresowanymi zwierzętami jak kotami, psami, a przede wszystkim gołębiami. Innym trickiem złodziejskim jest wywożenie złota w rozmyślnie uszkodzonych i do naprawy przeznaczonych wózkach. Oczywiście i polyanie złota jest praktykowane przez wielu murzynów.

Zdają się też rozpaczliwe ucieczki robotników, którym udało się znaleźć szczególnie wielkie bryły złota. Ucieczka taka jest prawie że beznadziejna, bo złodziej albo zostanie zastrzelony lub ciężko zraniony przez dozorców albo zawiśnie na okalających kopalnię zasiekach drucianych, przez który przechodzi silny, ubezwładniający człowieka prąd elektryczny.

A przecież żądza złota każe zapomnieć o wszelkich niebezpieczeństwach.

(Kk)

Kraina trzęsień ziemi

W Europie panuje niesłuszne przekonanie, że najwięcej kataklizmów i trzęsień ziemi nawiedza wyspy japońskie. Przeprowadzone przez Instytut Seismograficzny w Londynie badania wykazały, że krajem, który najczęściej jest nawiedzany przez trzęsienia ziemi są Indie Holenderskie.

Stacje seismograficzne w Batawii, Malabarze, Amboinie i w Nebanie zanotowały w przeciągu ubiegłego roku 899 wypadków trzęsień ziemi. Niezależnie od tego słabsze wypadki trzęsień ziemi odczuto na obszarze północnej Sumatry. Prasa amsterdamska, donosząc o tych interesujących zestawieniach słusznie podkreśla, że ludność hinduska zmuszona jest przebywać w ciągłej czujności przed spodziewanym nieszczęściem żywiołowym.

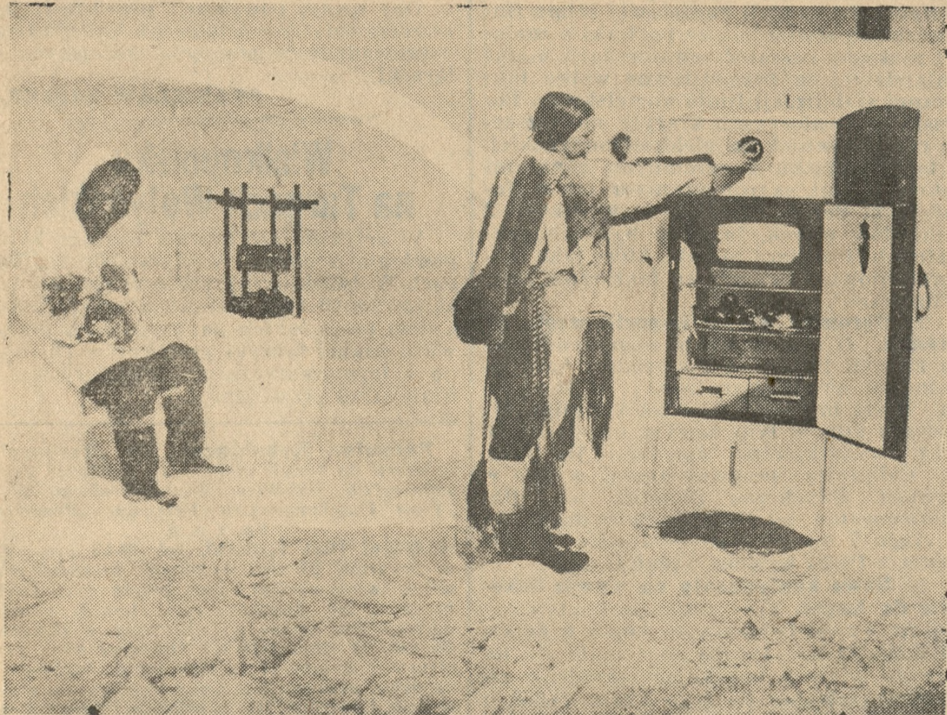
Nie wiedział

— W jakim celu oskarżony skradł świadkowi zegarek?

— Panie sędzio, nie kradłem, chciałem tylko dowiedzieć się, ile godzin będę poza domem?

— Jeśli chodzi o czas, mogę oskarżonego poinformować sześć miesięcy!

(„Mercury”)



Szczytem wszystkiego jest sprzedać lodówkę mieszkańcom podbiegunowym. Dokonał tego pewien komiwojażer z Toronto, który rodzinie Eskimosów sprzedał lodówkę.

SPORT

Wyniki 7 raidu pań

We wtorek komisja sportowa Automobilklubu Polskiego ogłosiła wyniki 7 raidu pań.

Pierwsza klasa (samochody o małej pojemności silnika do 1.000 cm).

1. Krystyna Dydyńska (A. P. Warszawa) na samochodzie DKW.
2. Helena Howorkowa (A. W. Poznań) na samochodzie Adler.
3. Zofia Kannenberg (Lwów) na sam. Steyer.

Druga klasa (samochody średnie pojemności silnika do 2.000 cm):

1. Halina Regulska (A. P. War.) na sam. Steyer pkt. 2022,9.
2. Małgorzata Baczeńska (Młp. Klub

Lwów) na sam. Steyer pkt. 2013,3.

3. Anna Podhorodeńska (A. P. Warsz.) na sam. Steyer pkt. 2004,2.
4. Krystyna Walewska (A. P. W.) na sam. Mercedes pkt. 2001,9.
5. Herta Wilska (A. Śląski Katowice) Mercedes pkt. 1954,3.
6. Irena Brodzka (PTK Łódź) sam. Hansa pkt. 1935,9.

Stosownie do uchwały komisji sportowej Automobilklubu Polskiego, kwoty przeznaczone na puchary regulaminowe zostały przelane na fundusz obrony narodowej. Zwycięskie zawodniczki otrzymały specjalne plakiety - nagrody.

Kolarstwo

W biegu kolarskim dookoła powiatu inowrocławskiego na dystansie ok. 85 km, wygrał Grzybowski (Sokół - Inowrocław) w czasie 2 g. 91,02. Startowało 72 zawodników.

Komisja sędziowska zdyskwalifikowała zwycięzcę biegu Grzybowski, gdyż jak stwierdzono jechał on przez pewien czas za motocyklem.

Pierwsze miejsce przyznano Hadowskiemu (Sokół Inowrocław).

Lekka atletyka

We czwartek wyjeżdżają do Budapesztu polscy lekkoatleci w składzie: Gierutto, Hanke, Noji i Gassowski na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które odbędą się w dniach 25 i 26 bm. Projektowany w tych zawodach udział Kucharskiego nie dojdzie do skutku ze względu na jego niedawną chorobę. Zarząd PZLA zaproponował związkowi węgierskiemu, aby w zawodach budapeszteńskich startował świętyni średniodystansowiec belgijski Mostert, który obecnie bawi jeszcze w Warszawie.

Helena Stephens grać będzie filmów. Amerykańska mistrzyni olimpijska i rekordzistka świata, Helena Stephens zawarła kontrakt z amerykańską wytwórnią filmową, na zasadzie którego nagrywać będzie filmy lekkoatletyczne o charakterze instrukcyjnym. Kontrakt ten pozbawia świetną lekkoatletkę praw amatorskich.

Na podobnych warunkach przeszli do filmu dwaj znani lekkoatleci amerykańscy Glenn Hardin i Glenn Morris. (Pat)

Pożegnany start Walasiewiczówny odbył się w Gdyni. Po zawodach Walasiewiczówna opuściła Polskę, udając się na pokładzie M/S „Batory” do Stanów Zjednoczonych.

Przybyła ona w towarzystwie Kwaśniewskiej i Staruszkiewiczówny samolotem po południu ze Lwowa i bezpośrednio z lotniska udała się na stadion.

Zawody wywołały ogromne zainteresowanie, gromadząc na stadionie ok. 3.000 widzów. Wyniki notujemy:

- 100 m — Walasiewiczówna 12,2 sek., 2. Gawrońska (Grudziądz) 13,5 sek.;
- skok w dal — Walasiewiczówna — 582 cm, 2. Gawrońska 454 cm;
- oszczep — Kwaśniewska 36,12 m, 2. Walasiewiczówna 30,76 m;
- wzwyż — Rostowska (Gdynia) 135 cm, 2. Kwaśniewska 130 cm;

sztafeta 4x100 m rozegrana była przez dwie drużyny kombinowane. Zwyciężył zespół w składzie Gawrońska, Staruszkiewiczówna, Walasiewiczówna (ta ostatnia biegle 200 m) w czasie 53 sek.

ODZNAKI emaliowane - metalowe
Fabryka Wyrobów Metalowych
Poznań, Ratajczaka 17, tel. 30-03
Nr 48 723

Piłka nożna

Doniesie uchwały zarządu PZPN

Zarząd PZPN zdecydował na swym ostatnim posiedzeniu przenieść zapowiedziane na dzień 10 października spotkanie Polska — Jugosławia z Katowic do Warszawy. W Katowicach natomiast odbędzie się w tym samym dniu spotkanie z Łotwą. Łotysze przybędą do Katowic z Wiednia, gdzie 6 października grają z Austrią. Jako arbitra na mecz z Jugosławią PZPN proponuje pp. Leclerq (Francja), Eklof (Szwecja), lub Peters (Niemcy). Na mecz z Łotwą: Xifando (Rumunia), Ulrich (Dania) lub Popovic (Jugosławia).

We środę 29 bm. odbędzie się w Krakowie treningowe spotkanie dwóch zespołów, do których zawodników wznaczy p. Kaluża w najbliższych dniach.

Jako przedmecz spotkania z Jugosławią odbędzie się w Warszawie spotkanie półfinałowe o puchar Polski Śląsk — Warszawa. W Katowicach natomiast półfinał mistrzostw Polski KPW Poznań — Wisła Kraków.

Przyjęto propozycję Szwajcarii rozegrania pierwszego spotkania międzypaństwowego Polska — Szwajcaria w dniu 13 marca 1938 r. w Szwajcarii. Spotkanie rewanżowe z Jugosławią, druga eliminacja do mistrzostw świata, odbędzie się 6 kwietnia w Beogradzie. Spotkanie z Niemcami odbędzie się 18 września w Niemczech, tegoż dnia rewanż z Bułgarią w Polsce. Również na wrzesień projektowane jest spotkanie z Norwegią w Polsce, na październik z Danią w Kopenhadze.

SAMOOBRONA ORGANIZMU

wykazuje często zmiany artretyczno-reumatyczne, opuchnięcia stawów, zanieczyszczenia skóry, objawy sklerozy tnie, a przy tym dokuczliwe bóle. Są to objawy zlej przemiany materii, kiedy produkty tłuszczowe nie ulegają dostatecz-

Zarząd przyjął sprawozdanie delegacji związku na walne zebranie śląskiego O. Z. P. N. i uchylił wszystkie kary nałożone na śląskich działaczy.

W dniu 26 bm, drużyna HCP udaje się do Niemiec, by rozegrać spotkanie towarzyskie z „Luckenwalder S. V.” w Berlin-Luckenwalde.

Łódź — Poznań. Z Łodzi otrzymujemy nast. wiadomości: w bieżącym jeszcze sezonie reprezentacja piłkarska Łodzi rozegra międzymiastowe spotkanie z reprezentacją Poznania. Poznańskie władze piłkarskie zwróciły się bowiem do Łodzi z propozycją rozegrania zawodów międzymiastowych w dniu 10 października i zarząd łódzkiego związku propozycję tę na ostatnim posiedzeniu zaakceptował. W związku z powyższymi zawodami, spotkania o mistrzostwo klasy A objęte kalendarykiem w dniu 10 października nie odbędą się i zostają przełożone na inny termin.

Wyniki niedzielnych spotkań PZPN.

Klasa A: Polonia Kępno — Ostrowia 2:2 (1:1), Sokół Leszno — Unia Kościan 1:3 (0:2), HCP II — Korona II 6:1 (4:0), Warta II — Polonia Gł. II 5:1 (2:1), K. P. W. II 1:2 (1:1).

Klasa B: Sokół II Kępno — Victoria Ostrzeszów 0:5 (0:2), Polonia Chodzież — Sokół II Poznań (7:0 (0:0)), Stomil — Legia III 6:1 (2:0), Orkan Fabianowo — K. P. W. III Poznań 4:2 (3:1), Britania — Sokół Mosina 3:3 (3:0), Korona III — Victoria Września 3:2 (2:0), Cybina II — Warta III 4:6 (3:4), Unia II Kościan — Admira II 4:0 (1:0).

Klasa C: Stella II Zabikowo — Młodzież Mosina 3:3 (3:3), K. P. W. Buk — Dyskobolia II Grodzisk 0:1 (0:1), Obrą Zbąszyń — Warta Międzybórz 7:0 (3:0), Stow. Sport. I Swarzędz 4:1 (2:0), Warta IV — Ponsnania II 1:4 (0:2), Grom — Concordia Mur. Goślina 4:3 (3:2), Blask II — Legia Środa 0:8 (0:4), Stamil II — Naprzód II 3:3 (2:2).

Juniorzy: Kościański — Młodzież Mosina 1:2 (1:1), Sokół Mosina — Unia Kościan 1:3 (0:2), Sokół Leszno — Strzelec Rawicz 2:1 (2:0), Stella Gniezno — San 0:2 (0:2), Blask — Pogoń 3:1 (0:0), Korona — Polonia Główna 1:1 (0:0), Warta I — Unia Swarzędz 8:1 (4:0), HCP — Cybina 4:0 (1:0), Grom — Warta II 2:3 (0:1).

Pięściarstwo

Marathon Lipsk — Warta 5:1(?)

W drodze powrotnej z Nadrenii Warta walczyła we wtorek wieczorem w Lipsku z drużyną bokserką „Marathon” przegrywając mecz w stosunku 5:1. (Szczegółowy brak) — (Ma być prawdopodobnie 10:2 — red.).

Karlsruhe. (PAT). We wtorek późnym wieczorem reprezentacja bokserka Łodzi rozegrała w Karlsruhe trzeci swój mecz w Niemczech i tym razem niestety bez powodzenia. Drużyna bańska zmocniona bokserem berlińskim Mietschke zwyciężyła zdecydowanie w stosunku 11:5 (szczegółów brak).

W sobotę o godz. 20 w sali cyrku „Olimpia” odbędą się zawody z cyklu o drużynowe mistrzostwo okręgu w klasie A pomiędzy H. C. P. a „Goplania” Inowrocław.



NIE MARTW SIĘ

SIWE WŁOSY USUNĄĆ ŁATWO, NIEDOSTRZEGALNIE DLA OTOCZENIA, BO BEZ CUDZEJ POMOCY, STOSUJĄC NIESZKODLIWY I NIEZAWODNY ODSIWIACZ



nr 48 282

Tenis

Ing. Tłoczyński po swych pięknych wynikach uzyskanych w roku bieżącym na kortach zagranicznych, ostatnio w Wiedniu, przyjechał na kilkodniowy wypocznik do swego rodzinnego miasta. Zwycięstwa jego nad Baworowskim, Metaxą Miticem, Canapale oraz wyniki uzyskane w spotkaniach z Tuckeyem, a szczególnie z Henklem wskazują, że Tłoczyński odzyskał swą dawną formę, odzyskał wiarę w swe własne siły.

W związku z ostatnim spotkaniem z Jugosławią zwróciliśmy się do Tłoczyńskiego po kilka informacji. Tkwil on naturalnie już od rana na korcie AZS, gdzie przygotowywał się z Beldowskim do pokązwki, jaką rozegra z nim w piątek po południu.

— Jeszcze nigdzie — mówi Tłoczyński — nie doznaliśmy takiego „przyjęcia” jak ostatnio w Jugosławii. Po zakończeniu spotkania z Austrią we wtorek, wyjechaliśmy we środę do Białogrodu gdzie okazało się, że wbrew otrzymanemu zawiadomieniu mieliśmy grać już we czwartek spotkanie międzypaństwowe, a poza tym uczestniczyć w turnieju do którego w ogóle nas nie zaproszono. Organizacja była przy tym skandaliczna. Na krótko przed grą uwiadomiono nas o godzinie i wskazywano przeciwnika.

— Najważniejszym jest jednak to, że przekonał się dowodnie o przesadzonych relacjach o sile Jugosłowian. Kukuljevica pokonał już w Bydgoszczy, wygrałem z Miticem w Białogrodzie a jedynie wobec skurczu przegrałem z Palladą. W przyszłym roku w Warszawie mamy więc pełne szanse uzyskania z Jugosławią wyniku nierozstrzygniętego, o ile grać „tu” będzie Tarłowski w miejsce Wittmana czy spychał możemy nawet myśleć o zwycięstwie 4:2.

— Sam czuję się w roku bieżącym bardzo dobrze i mimo bogatego sezonu nie odczuwam zmęczenia. Przez zimę starać się będę jeszcze podciągnąć swoją kondycję, by w przyszłym roku już na początku sezonu odzyskać formę. Myślę, że jeszcze parę lat będę mógł utrzymać się w obecnej formie (Tłoczyński ma dopiero 26 lat — red.). W Warszawie się zaaklimatyzowałem. Zresztą pełno tam takich jak ja „emigrantów” z Poznania, że wspomnę tenisistów Spychał, Warmińskiego, Beldowskiego, lekkoatletę Nojiego, kilku pięściarzy i tylu innych, których trudno mi wszystkich wymienić. (a)

Turniej o mistrzostwo Okręgowego Ośrodka W. F. w Poznaniu odbędzie się od 26 do 28 bm. na kortach Ośrodka przy ul. Bukowskiej. Zgłoszenia wraz z wpisowym 1 zł przyjmuje kancelaria Okr. Ośrodka W. F. ul. Bukowska 25, tel. 44-11 wew. 50. (kom)



W poniedziałek, dnia 20 września 1937 r. o godz. 12,30 w południe zasnęła w Bogu opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. po długich i ciężkich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, nasza najdroższa jedyna córka, siostra, szwagierka, ciocia, kuzynka i siostrzenica, s. p.

Irena Nawrocka

przeżywszy lat 32. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm. o godzinie 3 z domu żaloby Górna Wilda 67 na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

Msza św. odbędzie się nazajutrz w piątek, 24 bm. o godzinie 8-mej w kościele OO Zmartwychwstańców.

W nieutulonym smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo.

zg 27 851



Dnia 20 września 1937 r. zmarł po krótkiej chorobie w Warszawie, s. p.

Franciszek Hrabia Kwilecki

dzieńc dóbr Dobrojewskich, szambelan Jego Świętobliwości, Kawaler Maltański

W Zmarłym straciliśmy najzaciejszego dobroczyńcę i chlebodawcę, którego pamięć wśród nas zawsze żyć będzie.

zg 27 852

Administracja Dóbr Dobrojewskich.

Pogrzeb odbędzie się w Ostrorogu w piątek, 24 bm. o godzinie 9.30 rano.

Dnia 21 września 1937 r. zasnęła w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, s. p.

Julia z Antkowskich Iwaszkiewiczowa

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 24. bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.

W ciężkim smutku pogrążeni

córka, synowie, zięć i wnuki.

Pg 31 075-57,436

Poznań, Roztworowo, Pturak, Szamotuły, 22. 9. 1937.

Zakł. Pogr. Br. Now. k. 11. Nowomiejski 10. tel. 10-46.

97 LAT
FUTRA
DOBRY TOWAR
SOLIDNA PRACA
B. SCHULTZ
TEL. 15-13 POZNAŃ
BR. PIERACKIEGO 16.

Księgowy - bilansista

z wyższymi studiami (W. S. H.) z praktyką, potrzebny zaraz do dużego przedsiębiorstwa. Pożądana znajomość organizacji wewnętrznej oraz statystyki przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod **zg 27 850**

ng 49 478

ŻELAZNIAK

poszukiwany dla zorganizowania **składu żelaza** w dużym mieście b. Kongresówki, gdzie lokal jest do dyspozycji. Młody i rzutki fachowiec może utrwalić sobie egzystencję przez objęcie na własność towarów i urzędzenia na dogodnych warunkach spłaty. Pożyczka osiedleńcza pewna, za odpowiednią gwarancją. **Niezwłoczna decyzja konieczna.** Spieszne oferty do adm. Kuriera Poznańskiego pod **Pg 31064**

APTEKA

do **sprzedania** o obrocie 160.000 zł, renomowana, bezkonkurencyjna w mieście woj. zachodniej Polski. Zgłoszenia szybko decydujących się z większą gotówką do Kuriera Poznańskiego **dg 24 402**

Dom ogrodowy — Św. Marcin 68

(zajęty dotąd przez szkołę p. A. Słomińskiej)
12 pokoi, sala, ogród, sutereny
do wydzierżawienia
na szkołę, biura, lub przedsiębiorstwo,
z 27 853 w całości lub częściach.
Zgłoszenia **Słowackiego 27, m. 7.**

Dom piętrowy

pierwszorzędnym stanie, urządzony na rzemieślniczo, nadający się również na każdą inną branżę, głównej ulicy sprzedam tanio. Wdowa Paech, Miedzyczna Grunwaldzka 4. n 50 063

DRZEWO

budowlane, stolarskie poleca Składnica drzewa G. Kowalkiewicz, Poznań, Droga Dębińska 2, naprzeciw wylotu ul. Strzeleckiej. Tel 14-95. dg 24 137

Przetarg

na rozwózkę paczek w Poznaniu

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów ogłasza niniejszym **przetarg ofertowy** na dostarczenie w dniu **powzednie** oraz w **drugie dnię świąt** w czasie od 1. 11. 1937 do 31. 10. 1938 **10 koni z przrzą i tyłuż woźnicami do rozwózki paczek w Poznaniu.**

Oferty z podaniem żadanego miesięcznego wynagrodzenia wraz z dowodem wpłaconego wadium z! 500.— przekazem rozrachunkowym na konto Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Poznaniu w kopertach zalakowanych z napisem: „Oferta na rozwózkę paczek w Poznaniu” należy składać do godz. 12 dnia 30. 9. 1937 r. w Oddziale Komunikacyjnym Dyrekcji (Waly Zygmunta Augusta 8) pokój 176, gdzie można otrzymać bliższe informacje.

Oferty nie odpowiadające powyższym wymaganiom nie będą rozpatrywane. ng 49 393

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę lub też unieważnienia przetargu bez podania powodu i powierzenia rozwózki paczek z wolnej ręki.

Za Dyrektora: Mgr. Arvay, Naczelnik Wydziału.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Sprzedam wille, 3 mieszkaniowa 25.000,— wplaty. Palacza 116. zdg 22 309

Parcele Solacz Winiary tanio. Telefon 17-21. zdg 22 322

Parcela ca 900 m² dobre położenie. Marceleska, Hipodrom. Oferty Kurier Poznański zdg 23 758

Kamienica nowa dochód 5 300, centrum. 12 000 sprzedam, wplaty 27 000, reszta amortyzacja. Oferty Kurier Poznański zdg 24 027

Dom z ogrodem warzywnym w Grodzisku tanio na sprzedaż. Zgłoszenia Poznań, Kopernika 2. m. 4. zdg 24 154

Kamienica narożnikowa śródmieściu konstrukcji żelazobeton. — dochód przedwojenny 16 000,— stodzieśc tysięcy

Kamienica pełnokomfortowa Park Wilsona, dochód 11 000,— wplaty 45 000,— przejęcie amortyzacji.

Kamienica bezpodatkowa śródmieściu, dochód 4 600,— wplaty 28 000,— przejęcie 6 000,— amortyzacji.

Krzesiński, Piekary 8. Pg 31 072-57.432

Kamienicę przy Parku Wilsona, czteropiętrowa nowa, bezpodatkowa, bez stempla, dochód 10 600,— sprzedam, cena i wplata podług umowy. Oferty Kurier Poznański zdg 23 963

Kamienica centrum Poznania. — Dochód 10 000, cena 75 000,— Oferty Par 57.428. Pg 31 067-57.428

Kamienica nowa dochód 9 500, cena 93 000 wplaty 75 000, Oferty Par 57.427 Pg 31 068-57.427a

Dom solidnej budowy 25 000 od właściciela. Biuro przepisywan. Poczta 15. zdg 24 002

Wille 7 pokojowa, ogrodem, tramwaju sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 23 991

Kamienica Szamotulach, wplata 16 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 23 980

Kamienica nowoczesna centrum Poznania dochód 7 000,— cena 56 000,— Oferty reflektantów Kurier Poznański zdg 24 086

Kamienicę komfortowa, dochód 9 000, sprzedam 63 000, wplaty 40 000, Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego 11a. zdg 23 870

Sprzedam parcele willowa przy tramwaju, Debiec. Oferty Kurier Pozn. zdg 24 141

Kamienica komfortowa, nowa, przy Focha, wplaty 76 000, przejęcie amortyzacji 16 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 24 036

Parcela — ogród 900 m kw. przy Diakoniskach
Parcele 120 m kw. przy Operze tanio — sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 24 503

2. PIENIĄDZ

Akcje Banku Związku Spółek Zarobkowych, Cegielski, Maj i inne kupie. Dobrucki, Warszawa, Alberta 12 mieszkanie 9. ng 49 950

Przystąpię jako współnik do restauracji. — jadalni. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 24 124

20 000,— ulokuje i hipotekę kamienicy. — Oferty Kurier Poznański zdg 24 042

4. OSOBISTE

Zdrowie to skarb, pielęgnujesz je, jadając u Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 20 295/6

Jesienią niezbędne swetry kostiumy, pulowery, kombinacje itp. wykonuje, przerabia pracownia trykotaż. Romana Szymańskiego 3 — 5. zdg 22 841

6. CZENKI

Asystent uniwersytetu, lat 32, b. przystojny brunet, Pomorzanie, katolik, dystyngowany, chcący się usamodzielnić — poszukuje odpowiedniej towarzyszy życia. — Oferty Kurier Poznański zdg 23 800

Kupiec kawaler przystojny, brunet, lat 35, właściciel fabryki, szuka żony, młodej, zgrabnej, o dobrym sercu (córki kupca) z gotówką. — Oferty Kurier Pozn. zdg 23 032

Znane z obrymego doboru pań — pań, najpoważniejsze biuro

Echo ułatwia zapoznanie najszybciej. Poznań, Św. Marcin 57, telefon 50-20. Prospekty darmo. zdg 24 018

Urodziwy spokojny, religijny, wzrostu średniego młodzien, ożeni się wyrozumiało, nawet starsza, zamożna panna. Podobizna, zwrot recze. Kurier Pozn., Bydgoszcz, Trzecińskiego Maja 20. ng 49 496

Ogrodnik - handlowiec wdrowie, lat 35, 7 letnia córka pragnie zapoznać panią z solidną, przystojną i dobrego charakteru celem ożenku, cokolwiek gotówki pożądana. Zgłoszenia tylko z fotografacją, która się pod słowem honoru zwraca. Zapewniam całkowitą dyskrecję. — Oferty Kurier Poznański zdg 23 885

7. SPRZEDAŻE

Wiatrak dobrze utrzymany na sprzedaż. Wiadomość Drescher, Zduny k. Krotoszy, ul. Łacnowa 613 zdg 23 456

Świeczniki stylowe

Kryształy okazjonalnie. „Lamus”, Strzelecka 1. Pg 29 737-37.33

Motocykl „Phänomen” motorem Sachs 2 75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena 695,—

Wul. Gum, Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 29 113-19.79

Wielki wybór dodatków krawieckich, guziki, Mikolajczak, Św. Józef, Jezuicka 12. Pg 3 073-57.381

Winogrona kuracyjne złotych 7,—, Orzechy włoskie świeże 8,—, Miód kuracyjny lipcowy 15,—, pieciokwiatki, franko zaliczka. „Winnica”, Zaleszczyki zdg 22 400

„Meble W. Paetz” Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań, Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 48 796

Pianino używane, dobrze utrzymane — sprzedam korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11. Ng 49 807

Skład papieru przyborów szkolnych tytoniu, — naprawa wiecznych piór, dobrze zaprowadzony, istniejący 11 lat, miasto powiatowe, rynek z powodu choroby na sprzedaż. Cena ca 6 tys. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 23 852

Meble kupuje się najtaniej u **Bakosia, Stary Rynek 51** zdg 22 976/7

1 200 samochodów rozebranych używane części podwozia, młeczarskie, opony najtaniej w firmie Autosklad, Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. d 24 255-6

Royal amerykańskie maszyny do pisania. Wyższość maszyn starych na dogodnych warunkach płatności. Piekary 5. zdg 17 325

Piekarnię cukiernię, centrum Poznania — sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 21 245

Meble wszelkiego rodzaju. Sosiński, ul. Woźna 10. zdg 22 501

Restauracja korzystnie. Oferty Kurier Pozn. zdg 23 039

Chcesz korzystnie kupić **Meble** być zadowolony z obsługi to z całym zaufaniem na Jezuicka 10 (Świętosławska). Asygnaty Kredyt.

„Dom Okazyjnego Kupna” Pg 29 733-3 567

Sprzedaż — Naprawa montownia piór — wszelkich systemów piór wiecznych ołówków automatycznych. Naprawa natchmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru. Poznań — Fr. Ratajczaka 2. dg 24 023

Nowości! Guziki, klamry, broszki, paski, bransolety, korale oraz **wszystkie dodatki krawieckie** najtaniej **Andrzejewski,** Szkolna 13. dg 24 383

Podwozia młeczarskie używane części samochodowe, opony dete, pełne, zakup — sprzedaż. „Automagazyn” Jakuba Wujka 9, telefon 75-17. Ng 48 725/6

Zarówki oszczędnościowe 5—25 wat — 65, 40 wat — 80, 60 wat 1,30 gwarantowane

Anody „Centrum” 100 volt 9,40 120 volt 11,40 od 38 lat najtańsze źródło zakupu **Centrum — Kamiński,** Poznań, St. Rynek 13/14. Ng 49 827/8

Plaszczki, Futra, Kostiumy damskie, wytworne fasony do największych rozmiarów — swetry — garnonki — poranniki, piasezki szkolne, kostiumy narciarskie korzystnie **Dzikowski,** Stary Rynek 49, Leszno, Rynek 6 „Asygnaty Kredyt” Pg 29 738-9-36.12

Słonina 1/2 kg 0,95 Brzuchowina 1/2 kg 0,95; Kotlety wieprzowe 1/2 kg 0,70; Wątroba wieprzowa 1/2 kg 0,70; Nerki 1/2 kg 0,60; Osierdzia 1/2 kg 0,20; Boczek wędzony 1/2 kg 1,00; Wędzonka 1/2 kg 0,90 i inne wyroby mięsne, również mięsa wieprzowe włoawe i cielęce poleca Bekon, Wielka 20, telefon 25-55. Pg 21 549-50

Smalec wieprzowy 1/2 kg, 1,15 Smalec gat. II 1/2 kg 0,55. Zeberka świeże 1/2 kg 0,70. Zeberka wędzone 1/2 kg 0,40. Słójki wieprzowe 1/2 kg 0,15 i inne wyroby mięsne, również mięsa wieprzowe, wolewe i cielęce poleca Bekon, Wielka 20, tel. 25-55. Pg 21 547/8

Skład pieczywa - spożywczy, dobry — sprzedam zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 23 735

Biurko damskie antyczne meble
Monety stare medale, ordery, obrazy
Upominki praktyczne, porcelane wysprzedaje tanio. Muza, Rzeczypospolitej 4. zdg 23 898

Skład szkła porcelany w Poznaniu korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 23 834

Kawiarnię mieszkaniem zaprowadzoną sprzedam. Strzelecka 3. zdg 23 608

Z powodu dwóch przedsiębiorstw, dobrze zaprowadzonych sprzedam jedno. Fachowość zbyteczna. Oferty Kurier Poznański zdg 23 761

Elektrolux dobry stan okazynie sprzedam, Małeckiego 12, m. 12. zdg 23 762

Wózek dziecięcy dobrym stanie tanio. Siemiradzkiego 8, II p. zdg 23 780

Kolonialno-delikateryjny centrum. Stary Rynek sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 23 947

Towary krótkie skład dobrze zaprowadzony z mieszkaniem obok Parku Wilsona sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 23 916

Rower wysięgowy balon sprzedam korzystnie. Piekary 26, m. 12. zdg 23 902

Fiat 503 limuzyna, dobrym stanie tanio sprzedam. Müller, Dąbrowskiego 34. zdg 23 808

Piece kapielowe sprzedam. Przybylski, Półwiejska 30. zdg 23 859

Skład kolonialny delikateryjny, mieszkaniem, zaprowadzony, klienta gotówkowa przy głównej ulicy z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 24 103

Półwiejska 3 **A. Benenowski** Obrączki olbrzymi wybór. dg 24 075/6

Fortepian Bechsteina koncertowy nowoczesny okazynie. Podgórzna 5 — 1. zdg 24 020

Brunswiga do liczenia. Szkolna 7/8 — 8. zdg 24 013

Ciężarówkę Chevrolet 1 1/2 tony, dobrym stanie sprzedam natychmiast za gotówkę. Placzek, Leszno, Karasia. ng 50 073

Oddam 20 wagonów marekwy do paszy, 4 wagony kapusty, 4 wagony cebuli, 4 wagony słomy grochowej prasowanej. Zgłoszenia agentura Kuriera Poznańskiego, Leszno. ng 49 168

Meble największy wybór najniższe ceny tylko

Hala Mebli Wrocławska 38 — dogodne warunki — asygnaty „Kredyt”. Pg 31 073-57.435

Salon Ludwik XV, autentyczny antyk sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 24 118

Motocykl Imperial, okazynie sprzedam. Focha 41, Jasiński, skład. zdg 24 032

Skład nadający się na każdą branżę, składnica — mieszkaniem 3 pokoje, kuchnia, zaraz wydzierżawie. Zgłoszenia Agentura Kuriera Poznański, Wolsztyn, ng 50 068

Szcześliwe obrączki ślubne, poleca korzystnie Chwilkowski, Bazar Nowa 8 zdg 24 011-12

Futra wszelkiego rodzaju wykonuje w własnej pracowni pierwszorzędnie, solidnie Stale wielki wybór gotowych futer oraz skórek od najtańszych do najwykwintniejszych. Przyjmuje skóry do garbowania i farbowania.

Lehmann Poznań, Wrocławska 18, telefon 22-95. Rok zal. 1875. „Asygnaty Kredyt”. Pg 29 744-36.23

Ciężarówkę Chevrolet 3 tonn, model 36 — sprzedam tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 24 108

Skład urzędzeniem, nadający się na każdą branżę, Poczta blisko rynku. Oferty Kurier Poznański zdg 23 969

Maszynę pisząca „Adler” okazynie. — Poznań, Poczta 15 — 2. zdg 24 001

Kolejkowe materiały wszelkiego rodzaju poleca najtaniej

Rudolf Łaska Oddział w Poznaniu, Dział Kolejek Polnych, Spichrzowa 36, Telefon 64-40. dg 24 447

Pianino krzyżowe. Wierzbicie 6, Gerlach. zdg 23 992

Pianino sprzedam. Rom. Szymańskiego 7 podw., lewo, m. 18. zdg 23 986

Pianino czarne korzystnie sprzedam. Ratajczaka 11a, m. 73. zdg 24 031

Pianino czarne. Szamarzewskiego 1, m. 5 zdg 23 977

Maszyna do pisania tanio. Poznańska 21 m. 20. zdg 24 131

National Kase, rejestracyjna na sprzedaż Adres Kurier Poznański zdg 24 083

Futro karakułowe, nowe, piękne. Masztalarska 7 — 4. zdg 24 084

Wągrówiec skład towarów krótkich sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 24 096

Smoking jak nowy. Dolna Wilda 28 — m. 13. zdg 23 883

Maszyny do pisania — „Continental” — triumf techniki Przedstawicielstwo

Przygodzki, Hampel i Ska Poznań, Br. Pierackiego 18, telefon 21-24. ng 49 970

Kiosk (murowany) dobrze prosperujący przy ruchliwej ulicy sprzedam zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 23 483

Pies terrier angielski sprzedam tanio. Stary Rynek 98/100, mieszkaniem 1. zdg 23 807

Komplet instrumentów muzycznych tanio okazynie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurier Poznański nr 50 064

Restaurację - kabaret lokal pierwszorzędny, dobrze zaprowadzony w Łodzi sprzedam. Oferty pod nr 49 494 Kurier Poznański, Poznań

Pianina, fortepiany fisharmonie od 400 zł, zamiany. Marcina 22, podwórze. zdg 23 871

Heblarke na drzewo 600 mm kulkowe łozyska, dobry stan. Kaczor, Mickiewicza 15. zdg 24 091

8. LICYTACJE

Urządzenie skladowe, prasa piekarska. Sala licytacyjna, Masztalarska 5 a, I piętro. zdg 23 901

11. KUPNA

Szyby srebro, złoto, wszelkie starożytności kupuje „Lamus”, Strzelecka 1 Pg 29 726-33.76

Brylanty srebro, złoto kupuje **Kruk,** ul. 27 Grudnia 6. Ng 48 785

Kuśnierska maszyny kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 23 810

Dywan recznie wiązany, dobrym stanie kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 23 816

Dynamomaszyna na prad staly 220 volt 25 kilowat poszukiwana. Oferty Kurier Poznański zdg 23 817

Radio używane, zmienny do 100,— opis Kurier Poznański zdg 23 776

Reklamówkę konna, dobrym stanie kupie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 23 731

Rzeźniczkie urządzenie kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 23 845

Kupię skład towarów krótkich. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 24 010

Kufę używana kupie. Zgłoszenia agentura Kuriera Poznańskiego, Leszno. ng 50 074

Lustra i maszyny do pisania. Skrzynka pocztowa 101. zdg 24 106

Tokarnię metrówki, Szewska 21, m. 1. zdg 24 033

Magiel kupie. Chwałiszewo 7/8 — 3. zdg 23 976

Kocioł mały nisko ciśnieniowy do suszarni potrzebny. Gaede, Święty Wojciech 29. zdg 24 111

Kupię

Pięciopokojowe

Grunwaldzka 5. zdg 23 044

Czteropokojowe

Focha 82. zdg 23 041

3 pokojowe

śródmieście wprost od gospodarza. Stary Rynek 59/60, m. 5. zdg 23 795

Dwu - trzypokojowe

kuchnia, balkon, przynależności. Aleja Hetmańska 5, Maćkowiak zdg 23 804

Trzypokojowe

komfortowe, centralne ogrzewanie, dobrej okolicy, meblami lub bez. Oferty Kurier Poznański zdg 23 820

Dwupokojowe

Gen. Umińskiego 20a — 4. zdg 23 823

Trzypokojowe

komfortowe, Debiecka 6, przy- stanek. zdg 23 827

4 pokojowe

mieszkanie z przynależnościami, słoneczne, Rynek Łazarski 7. zdg 23 747

Dwa

pokoje, łazienka, Chelmońskiego 5, administrator, m. 21. zdg 23 772

Dwa

pokoje kuchnia, Dolna Wilda 4 Bibrowicz. zdg 23 773

Dwupokojowe

słoneczne, wygodami zaraz. Soltysiak, Lanowa 15a. zdg 23 774

Ogródowa 13

5 pokojowe i piętro. Informacje portier, m. 10. zdg 23 727

Pokój

od gospodarza, willi Solacz przy- stanek tramwajowy, czynsz na- przód, Mazowiecka 6. zdg 23 808-9

Pokój

z kuchnią, Łazarz, Adama Bie- drzyckiego 9, m. 3. zdg 23 811-12

2

pokoje kuchnia, ogródek warzyw- ny, najchętniej dobrym emery- towi, gospodarz, Ugory 77 (Sze- lag). zdg 23 951

Pokój

kuchnia duże, złotych 30, emery- towi urzędnikowi kolejarzowi, ma- la rodzina, Debiec, Południowa nr 57. zdg 23 895

3 pokojowe

mieszkanie bezpodatkowe z przy- należnościami wskaże dozorca, ul. Lodowa 43 a. zdg 24 015

8 pokoi

zaraz, komfort, odnowione, par- ter, garaż, centralne ogrzewanie, ogródek, Chelmońskiego 21, tele- fon 78-02. zdg 24 504

Czteropokojowe

willi ogrodem, słoneczne. Wia- domość Mielżyńskiego 2, m. 5. zdg 24 052

Czteropokojowe

Szamarzewskiego 47. zdg 24 049

Pięciopokojowe

Wielka 15. zdg 24 048

Pięciopokojowe

Ratajczaka 33. zdg 24 047

Trzypokojowe

Dąbrowskiego 151. zdg 24 046

Pokój

oddzielnym wyjściem, 1. 10. Ła- zarz, Rogalińskiego 14, właścic- iel. Ng 49 831

Jednopokojowe

bezpodatkowe, kuchnia, Sienkie- wicza 13, stróż. Pg 31 066-57, 429

Sześciopokojowe

komfortowe, Matejki 68, telefon 35-68. zdg 23 973

Sześciopokojowe

Skarbowska 3 p., słoneczne piece od paździenika. Informacje — Słowackiego 44/46, telefon 69-84 zdg 24 045

Trzypokojowe

pełnokomfortowe, bezpodatkowe, 85 miesiecznie, Lodowa 6, Łazarz gospodarz. zdg 24 044

Trzypokojowe

Focha, komfort, I piętro, czynsz roczny, Wędzickowski, Piekary 11 zdg 24 059

Tanie trzypokojowe

Dwupokojowe

Marcina 44, I. 18, front. zdg 23 934

13. SZUKA MIESZK.

Mieszkania

4-5 pokojowe. Opis, cena Kur- ier Poznański zdg 23 791

Jednopokojowe

Wilda — Debiec, młode małżeń- stwo od 1 lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 23 813

2-3

pokoje z wygodami poszukuje — najchętniej śródmieście tylko od gospodarza, czynsz z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 23 819

Samotne

starsze małżeństwo poszukuje — 2-3 pokojowe mieszkanie w nowszej dzielnicy. Oferty Kur- ier Poznański zdg 23 894

Dwupokojowe

kuchnia śródmieście od gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 23 831

Wojskowy

poszukuje 2 pokoi kuchnia od go- spodarza. Oferty Kurier Poznań- ski zdg 23 946

Pokoju

próżnego z używaniem kuchni po- szukuje małżeństwo od zaraz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 23 888

Pokój

od gospodarza, obuwnik, żona na stałej posadzie państw, 15 lat wysługi emerytalnej. Oferty Kur- ier Poznański zdg 23 964

Urządnik

państwowy, małżeństwo, bez- dzietne, poszukuje mieszkania dwupokojowego, komfortem — maximum 60 złotych, ewentual- nie trzymiesięczny czynsz. Oferty Kurier Poznański zdg 23 989

Mieszkania

trzy - czteropokojowe, bliżej śródmieścia poszukuje od 1. 10. pewny płatnik. Oferty Kurier Poz- nański zdg 23 923

15. POKOJE UMEBL.

Gabinet

z komfortem, łazienka, nocne światło w klatce schodowej od 1. 10. Kwiatowa 3, m. 5, 11 p. zdg 22 790

Pokój

panu utrzymaniem — bez. Plac Nowomiejski 3 — 5. zdg 23 175

Panu

Woźna 9, m. 6. zdg 23 793

Klatki

lepszy, utrzymaniem, Słowackie- go 37 — 15. zdg 23 818

Frontowy

Aleje Marcinkowskiego 17a — m. 8. zdg 23 825

Nowomiejski

6a — 23 duży, frontowy, drugi mały, oddzielnie, kulturalnym. zdg 23 826

Jedno-

dwuosobowy, dobrym utrzyma- niem, Ratajczaka 15 — 3. zdg 23 788

Sympatyczny

utrzymaniem — bez. Wały Wa- zów 3a — 2. zdg 23 752

Słowackiego

36, m. 8, słoneczny, komfortowy, solidnemu, stanowiący. zdg 23 748

Wielka

18 — 12 a. zdg 23 952

Dwuosobowy

Rynek Łazarski 12 — 9. zdg 23 950

Próżny

Wały Jagiello 18 — 10. zdg 23 998

Pokoje

eleganckie, biuro, ciepłe. Składo- wa 1 — 7. zdg 23 915

Dwuosobowy

Śniadeckich 7 — 10. zdg 23 907

Dla

pań elegancki, słoneczny utrzyma- niem, obiady, Cieszkowskiego 9 — 9 a. zdg 24 026

Pokój

wspólny dla pań. Poczta 14, mieszkanie 4. zdg 24 022

Jackowskiego

21 — 11, kulturalnym paniom (utrzymaniem). zdg 24 006

Jeden

dwuosobowy, dobry, utrzyma- niem, Focha 41 — 6. Ng 49 830

Niekrepujący

frontowy zaraz, Grobla 29 a — 3. zdg 24 054

Stanowisku

dobrze umeblowany. Stary Ry- nek 6 — 9. zdg 24 051

Pokoje

Focha 49 — 7. zdg 24 050

Pianinem

— bez. Łąkowa 16, m. 8. zdg 24 040

Inteligentnym

Grunwaldzka 13, m. 6. zdg 24 097

Pokój

dwuosobowy. Kanałowa 7 — m. 10. zdg 24 134

Młyńska

12a — 10. zdg 24 128

Bukowska

9 — 4. zdg 24 126

2

duże frontowe pokoje lub jeden próżny albo częściowo umeblo- wany centrum. Adres Kurier Poznański zdg 24 116

Komfortowy

i skromniejszy — czyste, słonec- ne, dobrym utrzymaniem. Pl. Nowomiejski 6, m. 18. zdg 24 107

Pokój

— solidnej osobie od 1. 10. 37. — Strzelecka 12, m. 4. zdg 23 968

Dwuosobowy

niekrepujący. Poplińskich 12—24 zdg 23 962

Inteligencji

jedno. dwuosobowy. Śniadeckich 7—3. zdg 23 961

Gabinet

łazienka, elektryczność. Kanało- wa 5 — 4. zdg 23 960

Mielżyńskiego

3, Mikołajska, dwuosobowy, — utrzymaniem, klatki. zdg 23 958

Półwiejska

33 — 7. zdg 24 075

Pokój

słoneczny, telef. Śniadeckich 6—8 zdg 24 041

Focha

43 — 6, 2 osoby. zdg 24 058

Pana

wspólny, front., słoneczny, czysty Wszystkich Świętych 3 — 14. zdg 24 082

Konopnickiej

16 — 5. zdg 24 093

Próżny

klatka schodowa. Strzelecka 33, m. 7. zdg 23 933

Marcin

15 — 13. zdg 23 887

Strzelecka

30 — 8. zdg 23 886

Pokój

Wierzbicie 55 — 3. zdg 23 884

Panu

Wierzbicie 37a — 4. zdg 23 882

Małżeństwo

pokój z używaniem kuchni, bez- dzietni, pościel pożądana. Szy- mańskiego 9, m. 8. zdg 23 881

Elektryczność

Łazarz, Kossaka 1 mieszkanie 4 narożnik, Wyspiańskiego. zdg 23 868

Sieroca

5/6 — 5. zdg 23 860

Pokój

utrzymaniem, lub częściowo — Strzelecka 14, m. 13. zdg 24 145

Marcina

64 — 10, łazienka, telefon. zdg 23 892

16. SZUKA POKOJU

Pokoju

używaniem kuchni, mała rodzina pewny płatnik, dam 30 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 23 821

Pokoju

nowocześnie umeblowanego, nie- krepującego, osobne wejście w centrum poszukuje. Oferty z ce- ną do Kuriera Poznańskiego zdg 23 824

Małżeństwo

bezdzielne poszukuje pokoju — używalność, kuchnia, pianinem, śródmieście. Oferty Teatr Wiel- ki, portiernia. zdg 23 775

Pokój

z dobrym utrzymaniem, jedno- osobowy, ładny, łazienka, piano, używalność poszukuje stu- dent. Oferty Kurier Poznański zdg 23 829

20.

czysty, elektryczność, okolica — Parku Wilsona 1 paździenika. Oferty Kurier Pozn. zdg 23 832

Poszukuję

pokój czysty, bardzo ładnie ume- blowany, okolice Mickiewicza. Oferty Kurier Pozn. zdg 23 847

Pokój

niekrepujący śródmieście 15—20 zł lub wspólny. Oferty Kurier Poznański zdg 23 755

Pokoiku

niekrepującego 15.— szuka pa- rienka. Oferty Kurier Poznań- ski zdg 24 114

Dwie

panie chłopczyk poszukują po- koju od pierwszego. Oferty Ku- rier Poznański zdg 24 109

Pokoiku

do 12.— pościel własna, Wilda, śródmieście. Oferty Kurier Poz- nański zdg 23 984

Krawcowa

własna pościel, śródmieście 15 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 23 978

Czystego

umeblowanego z uprawianiem praktyki dentystycznej. Oferty ceną ekspedycji Kuriera Pozn. zdg 23 929

Czystego

słonecznego języce, centrum — studentka. Oferty Kurier Poz- nański zdg 24 030

Próżnego

Oferty Kurier Poznański zdg 24 029

Student

20.— Oferty Kurier Poznański zdg 24 028

17. LOKALE

Skład

kolonialny, próżny do wynajęcia Aleja Hetmańska 5, Maćkowiak zdg 23 803

Skład

Chwaliszewo 9 — 3, gospodarz. zdg 23 781

Składy

z mieszkaniem na każdą branżę zaraz. Zgłoszenia skład żelaza. Kanałowa 17, Łazarz. zdg 23 770

Skład

z dwupokojowym mieszkaniem w nowym domu od 1. 11. do objęcia wprost od gospodarza. Informa- cje telefon 70-01. zdg 24 017

Odstąpię

lokal. Adres wysłać Kurier Poz- nański zdg 24 140

Wynajmę

lokal-suterna na składnicę. Pocz- towa 20. zdg 24 080

Wągrówiec

rynek wolny skład każda branża. Oferty Kurier Pozn. zdg 24 095

Garaż

do wynajęcia. Ostroroga 19, tele- fon 58-19. zdg 23 922

Skład

urządzeniem, mieszkaniem wy- najmę. Pamiątkowa 7, gospodarz zdg 24 087

18. DZIERŻAWY

Zabudowania

gospodarze

Już czas pomyśleć o **Bieliznie Zimowej** dla Pani, Pana i dziecka

J. SCHUBERT Poznań, Stary Rynek 76. Dom Czerwony naprz. Głównego Odwachu. Tel. 10 08.

Posługi lub miejsca poszukuje bezdzietna matka cały dzień. Oferty Kurier Poznański p. 1168

Sierota poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 24 005

Poszukuję posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 24 055

Inteligentna na wskroś uczciwa do samodzielnego prowadzenia domu u samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 24 102

Gospoia samodzielna z ukończoną szkołą gospodarczą przyjmie posadę od 1. 10. u kszędza lub dwóch osób jestem bardzo religijna i uczciwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 23 931

Dziewczyna uczciwa, pracowita poszukuje posady z gotowaniem, wszelkich prac. Oferty Kurier Pozn. zdg 24 088

Inteligentna 3 lata szkoły gospodarczej, znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe, przyjmie posadę samodzielną. Oferty Kurier Poznański zdg 24 098

Dziewczyna 19-letnia z prowincji, gotowaniem dobre świadectwa szuka posady służącej. Oferty Kurier Pozn. zdg 24 151

Samodzielna dobrze polecona szuka posady od 1. 10. 37. Oferty Kurier Pozn. zdg 24 143

b) Inni

Biegłego urzędnika, biuralistę, bilansistę, korespondenta znajdziesz zwracając się do Sekcji Pośrednictwa Pracy — Bratniej Pomocy "SSSUP" — Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46 zdg 15 267-8

Biuralistka obezna na wszelkich sprawach biurowych, pisząca na maszynie, język niemiecki od 1. 10. 1937 szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 23 332

Przybory Techniczne Przykładowe: trójkąty — suwaki — cyrkle, kalki szkiełkowe, papiery rysunkowe, Schoellhammer, światłoczuła

Aquila, św. Marcin 61 — Plac Wolności 9 ng 49 515

TEATRY Poznań, środa, 22. 9. TEATR POLSKI: Środa, 22. 9. godz. 20: Zespół Parnella. Czwartek, 23. 9. godz. 20: Zespół Parnella.

KINA Poznań, środa, 22. 9. APOLLO: „Znachor”. CORSO: „Potępieniec”. GLORIA: „Dama Kameliowa”. GWIAZDA: „Zakochane kobiety”. METROPOLIS: „Tylko raz kochała”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Ostatni poganim”. RENAISSANCE: „Krew na morzu”. SŁONCE: „7 policzków — 7 calusów”. SFINKS: „Tredowata”. SWIT: W zamieci żelaza i ognia. TECZA-Lazarz: „Piomienne serca”.

TECZA-Wilda: „Skowronek”. WILSONA: „Śmierć czycha w Dżungli”.

Uczciwy skromny pracownik biurowy w bardzo krytycznym położeniu — prosi o jakikolwiek prace lub pomoc materialną na założenie straganu na Kresach Wschodnich. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 23 373

Prasowaczka z praniem poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 22 390

Panienska poszukuje posady jako kawiarka lub do pomocy do bufetu zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 23 792

Ogrodnik - pszczelarz kawaler, lat 28, samodzielny — specjalista rycznie warzywo, kwaciarstwo, sadownictwo poszukuje od 1. 10. posady. Oferty Kurier Poznański zdg 23 814

Inteligentna panienska z wykształceniem szuka posady w większym przedsiębiorstwie lub w biurze. Oferty Kurier Poznański zdg 23 778

Stolarz kilkuletnia praktyka, ewentualnie obejmie jakikolwiek inną posadę. Kaucja 500 złotych. Oferty Kurier Poznański zdg 23 784

Nauczycielka rutynowana poszukuje pracy. — Przygotowanie do gimnazjum, konwersacja francuska i niemiecka, muzyka. Dobre świadectwa. Barbara Kubacka, Warszawska 1, ul. Hoża 1a, m. 4. zdg 23 851

Mistrz piekarski z kartą rzemieślniczą szuka posady za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 24 101

Kelner młodszy z kaucją poszukuje posady, najchętniej prowincja. — Oferty Kurier Pozn. zdg 24 092

Uczciwa średni wiek, zna obce języki — szuka posady garderobianki lub innej pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 24 142

Nauczycielka-wychowawczyni ukończona gimnazjum i seminarium nauczycielskie, duża rutyna i doświadczenie, długie, doskonałe świadectwa z domów ziemiankich szuka posady zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 23 931

Panienska sierota nie ma domu szuka posady u samotnej osoby lub gdzieś w biurze, umie cokolwiek pisać na maszynie albo jako bufetowa. Oferty Kurier Pozn. zdg 23 846

Panienska inteligentna szuka robotki z dobrej rodziny szyć jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 23 759

Posady woźnego, portiera, inkasenta z kaucją poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 23 754

Inteligentna szuka posady gospodni ewentl. wyreczytelki pani domu. Zgłoszenia Agencja Kuriera Pozn. Krotoszyn. ng 49 938

Początkująca do biura szuka posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 23 357

Prasowaczka dobra siła, kilkuletnia praktyka, szuka posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 23 334

Kuśnierka polecona przyjmie w domu, po domach szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 24 105

Emeryt państwowy szuka posady woźnego lub innej. Kaucja 200-300 zł. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 24 025

Kołodziejski pomocnik poszukuje posady, — miejscowość obojetna. Oferty Kurier Poznański zdg 24 135

Pomocnik żelaznik, mający tysiąc złotych kaucji przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 24 127

Inteligentna z praktyka sklepową, branży kolonialnej szuka posady, ewentl. branży cukierniczej - piekarskiej. Oferty Kurier Pozn. zdg 24 110

Zastępstwa dodatkowego branży galant. towarów krótkich poszukuje sumienny, rzutki handlowiec, lat 30. Gwarancja. Oferty Kurier Poznański Pg 31 063-57.430

Panna inteligentna poszukuje posady — jako wychowawczyni. Oferty Kurier Poznański zdg 23 971

Karmelarz poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 23 967

Służąca do prac domowych z małym gotowaniem, praniem i spaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 24 074

Szofer - kowal szuka posady jako szofer, rok praktyki przy montażu samochodów, kaucja do 500 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 24 078

Panienska z prowincji poszukuje posady. — Oferty do Ekspozytury Kuriera Poznańskiego, Bydgoszcz, Trzebiego Maja 20. ng 49 497

Krawcowa szuka posady, wszelką garderobę damską, szybko tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 24 132

Ogrodnik kawaler, lat 36, samodzielny poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 22 223

Ekspedient - dekorator bławno - konfekcyjny poszukuje posady od zaraz lub później. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 22 248

Panienska inteligentna, lat 17, przyjmie posadę w biurze jako początkująca lub w gabinecie lekarskim. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 23 561

Stenotypistka polsko-niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 23 523

Dzielnia krawcowa poszukuje posady poza dom. Oferty Kurier Poznański zdg 23 505

Podróżujący z własną lokomotcją szuka posady. Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 23 590

Poszukuję posady do pomocy w składzie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 23 588

Krawcowa szuka posady poza dom 1,50 dziennie. Ul. Niegolewskich 16, m. 9. zdg 23 708

Wielkopolanka znająca ekspedycje kolonialno-drogeryjne, umiejąca haftować i szyć prosi o stosowną posadę. — Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 23 678

Panna inteligentna poszukuje posady do starszej pani lub dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 23 643

Urzędnik gospodarczy kawaler, lat 46, z gwarancją 4 4 tysiące zł. przyjmie każdą posadę od 1. 10. i bez wynagrodzenia. Oferty Kurier Pozn. zdg 23 677

27. WOLNE MIEJSCA Poszukiwany na województwo Poznańskie (za wyj. m. Poznań) energiczny

przedstawiciel na prowincji, odwiedzający sklepy spożywczo-kolonialne, do sprzedaży wszelkiego rodzaju kasz jęczmiennych i grochu polerowanego. Oferty wraz z referencjami i podaniem firm, dla których obecnie pracuje, nadesłać pod adresem „Młyn Nowaka, Kalisz, skrzynka pocztowa 171 zdg 23 209

Ogrodniczka samodzielna lub zdolna, ze szkołą i praktyką. Pożądana znajomość języka niemieckiego. Biała Podlaska, skrz. pocztowa 36. zdg 23 208

Do dzieci dziewczynka zdrowa i czysta od zaraz. Poznań, Przecznicza 3, m. 8. zdg 23 575/6

Potrzebna skromna nauczycielka do przeobrażenia pierwszych klas gimn. Fortepian. Zgłoszenia z podaniem warunków. Maj, Lipinki, poczta Starogard. zdg 23 455

Potrzebny na wieś korepetytor polonista, możliwie skończone studia, konieczna dobra łacina i matematyka. Przygotowanie do matury. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 24 492

Technika dentystycznego z operatywa i językiem niemieckim przyjmie zaraz. Oferty z fotografią i wysokością wymaganej pensji Kurier Poznański zdg 23 850

Nauczycielka młoda — egzaminowana, z francuskim potrzebna na wieś do 10-letniej dziewczynki od 1. 10. 1937. Zgłoszenia z odpisem świadectw Maria Mellin, Zalessie, p. Chelmża, Pomorze. zdg 23 835

Buchalter - bilansista tylko młody i pierwszorzędnym specjalista na dobrych warunkach potrzebny zaraz w przedsiębiorstwie transportowym. — Podanie z odpisami świadectw i fotografią kierować do Kuriera Poznańskiego zdg 23 839

Młoda służąca wszystkiego zaraz. Cukiernia Przecznicza 7. zdg 23 794

Poszukuje się palacza cegły do Hofmanowskiego pieca pierwszorzędną siłą samotnego. — Oferty cegielnia Chotów, p. Mokro, wojew. łódzkie. zdg 23 815

Dziewczyna potrzebna od zaraz z gotowaniem do malej restauracji. M. Bogacka, Szamarzewskiego 18. zdg 23 746

Współpracownica samodzielna poszukiwana — na stworzenie wytwórni krawatów nowoczesnych bezkonkurencyjnych. Oddam na stałe 50%. — Mniejszy kapitał, fachowość pożądana. Modne desenia dostarcza zainteresowany — deseniery łódzki. Wytwór bardzo pokupny i gotówkowo. Oferty Kurier Poznański zdg 23 742

Praktykantkę biurową ukończoną szkołą handlową, która odbyła już wstępne praktyki przyjmujemy za częściowym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 23 839

Pokojuwa umiejąca obsługiwać, pranie, prasowanie bielizny (sztywnej) szyć, mająca bardzo dobre świadectwa, może się zgłosić za dobrym wynagrodzeniem do małżeństwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 23 848

Kucharka (starsza) z wykwalifikowanym gotowaniem, pieczeniem, zaprawami, — mająca bardzo dobre świadectwa może się zgłosić za dobrym wynagrodzeniem do małżeństwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 23 849

Dziewczyna samodzielna, dobrymi referencjami. Kolejowa 48, m. 2. zdg 23 769

Przedstawiciel na woj. poznańskie w dziale centralnego ogrzewania poszukiwana. Fachowość bezwzględnie wymagana. Pisemne oferty kierować pod „Zamieszkały w Poznaniu” do Biura Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 49 225

Prasowaczka tylko akurata, energiczna do krawatów potrzebna. Rokoko, ul. Ogrodowa 13. zdg 23 905/6

Gospoia samodzielna, uczciwa, zaufana do wszystkiego. Wiek 40—45 do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 23 805-6

Nauczycielka dzielnia do pomocy lekcjach dwójki dzieci potrzebna. Zgłoszenia Skład Bławatów, Zamkowa 4. zdg 23 948

Młodsza uczennica biurowa z średniością, pisząca maszyną potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 23 636

Pokojuwa i gospoia-kucharka samodzielnie potrzebne do wille za okazaniem długoletnich świadectw i z podaniem referencji. Zgłoszenia plac Wolności 6, m. 17. zdg 23 623

Krawcowe primistki do sukien potrzebne. — Salon „Mira”, Marcin 32. zdg 23 903

Obciążaczka wybijaczka z znajomością przy karmelu od godz. 6—8. Śledziński, Szkołna 19. zdg 23 920

Dziewczyna gotowaniem do wszystkiego 1. 10. Plac Wolności 7, m. 16. zdg 23 917

Uczennica fryzjerska. Marcin 68. zdg 23 897

Kucharka zdolna, z dobrymi świadectwami może się zgłosić. Aleje Marcinkowskiego 11, m. 4. zdg 23 906

Dziewczyna do wszystkiego z dobrym gotowaniem, uczciwa i pracowita, potrzebna od 1. 10. Zgłoszenia z dobrymi świadectwami codziennie od 9—10 rano. Różana 6, m. 7. zdg 24 137

Pomocnik cukierniczy, młodszy. Oferty Kurier Poznański zdg 24 150

Do sprzątania za pokój. Adres Kurier Pozn. zdg 24 112

Kuchnię jadłodajnie oddam na rachunek. Dąbrowskiego 33. zdg 24 099

Służąca gotowaniem. Szkołna 6, m. 1. zdg 23 880

Poważne przedsiębiorstwo robót ziemnych poszukuje kierownika biura — obeznanego z zakupami, korepencją i świadczeniami socjalnymi. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego dg 24 496

Książkowa potrzebna, dokładna znajomość ksiąg rolniczych, praktyka od 1. października. Majątek Pivnice, powiat Toruń. zdg 22 357

Przedstawiciela na Poznańskie i Pomorze brzoświeczek iskrowych, dobrze wprowadzonego z kaucją i referencjami poszukuje się. Zgłoszenia pod „Wprowadzony” Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków, ng 50 069

Praktykantki biurowej, Ratajczaka 9 — 7. — „Eau”. zdg 24 125

Uczennica do cukierni - kawiarni. Adres Kurier Poznański zdg 24 123

Podróżujących dzielnych poszukuje fabryka N-kierów na Poznańskie, Pomorze. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 24 117

Służąca lub posługaczka potrzebna. — Poznańska 28/30 — 3. zdg 24 097

Stałą pracę krawiecką dam z wypożyczek gotówki. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 24 104

Dzielnych ekspedientek tylko z branży ubiwa, samodzielnych sił poszukuje się. Oferty do „Par” pod 38.36. Pg 31 065-38.36

Uczeń z ukończoną szkołą handlową potrzebny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 23 889

Magister z małą praktyką lub pomocnik, katolik, władający dobrze językiem niemieckim potrzebny od 1. 12. br. do apteki w Poznańskim. Zgłoszenia z podaniem referencji, warunków i fotografii do Kuriera Pozn. ng 50 067

Kucharka restauracyjna bufetowa obsługa. Półwiejska 38, Sniadalska. zdg 24 009

Wojażera na Poznań i województwo, odwiedzającego apteki i drogerie. (dobre zaprowadzonego poszukuje. Zgłoszenia K. Sarbiewski, — Grudziądz. dg 24 505

31. ROZRYWKA

Radioprzemysł Półwiejska 23, Rzeczowa obsługa radioamatorów — detektorowych — lampowych. Porady do nowych typów fabrycznych. zdg 24 159

Śmierć czycha w Dżungli. Kino Wilsona. zdg 23 924

Kino Tecza Wilda, Skowronek. zdg 25 890

Superheterodyny siedmioobwodowe 295.— złotych. Największy wybór nowych modeli 1938 miesięcznie 12 złotych. Zaufanie i polecenie tysięcy zadowolonych — tylko

Radiomechanika Św. Marcin numer 25 tel. 12-38. Wymiana aparatów, sprzedaż okazjonalnych. dg 24 422

„Lira” Podgórną 14, przy placu Świętokrzyskim. Telefon 50-63. Długoterminowe raty. Fachowa obsługa. Stare przyjmujemy jako wpłatę. ng 49 490

Dla wygody Szanownej Klientki już wkrótce otworzymy w centrum miasta salon demonstracyjny

biuro sprzedaży nowoczesnych radiodbiorników Kosmos TELEWIZJA Na raty. Ng 49 823-4

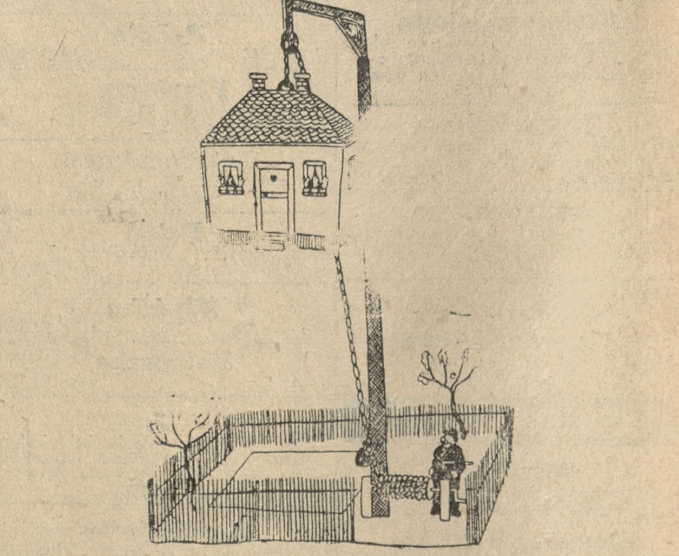
Radioparaty baterijne sieciowe **Telefunken** i inne modele 1937/38, detektory z głośnikami. Pożyczki Państwowe. Długoterminowe spłaty. — Asygnaty „Kredyt”.

Kolasa Radiotechnik, Poznań **Marcina** numer 45 a dg 24 345/6

„Kapelusz” Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2, podwórze zdg 21 208/10



Humor zagraniczny



Domki weekendowe zabezpieczone od złodziei. (M) („Passing Show”)

Przedpłata na miesiąc październik 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w mieście zł 3.50 z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalna codzienna część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiały poświęcone danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 10-72 w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 10-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.

Ogłoszenia na stronie 3-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wstąpieniem potocznie 200 gr. od 1-lamowego „ilimeta”. Ogłoszenia skomplikowane oraz z wstawkami w miesiącu 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nocy w wypadkach do godz. 22 w stróża, do wydania głównego przyjmujemy „drobne” do g 11.10 w dni przedświąteczne do godz. 10.45, węższe długie według możliwości. Drobnie ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek), słowo nagłówek, (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.